tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 34

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 35** (2433) **25 SIERPNIA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Wichura łamała drzewa



Około 30 interwencji strażaków w sobotni poranek. Powalone drzewa blokowały drogi i spadały na samochody. W Kraszewie drzewo runęło tuż przed nadjeżdżającym autem. Na szczęście nikt nie został ranny.

Czytaj na str. 9

Mławski szpital nie będzie sprywatyzowany

Starosta Witold Okumski zapewnia, że mławski szpital nie zostanie ani sprywatyzowany, ani zamknięty. Placówka ma jednak poważne problemy finansowe. Program naprawczy zakłada ograniczenie strat, utrzymanie wszystkich oddziałów i dalszą kontrolę działalności SPZOZ.

Czytaj na str. 10

„Halka" zachwyciła Ciechanów



Ponad 130 artystów Opery Śląskiej, owacje na stojąco i pełna hala MOSiR. Monumentalna inscenizacja „Halki" Stanisława Moniuszki zakończyła III Festiwal Mazovia Romantica.

Czytaj na str. 2

Pomogą odbudować park w Opinogórze

Szkółka Szmit z Pęchcina chce przekazać rośliny warte 100 tys. zł i wesprzeć odbudowę zniszczonego przez wichurę parku w Opinogórze swoją wiedzą i doświadczeniem.

Czytaj na str. 9

Moneta sprzed 2300 lat na Łysej Górze



Archeolodzy w Rembielinie odkryli brązową monetę z antycznej Tracji, wybitą ponad 2300 lat temu. Znalezisko może być kolejnym dowodem, że Celtowie dotarli na północne Mazowsze.

Czytaj na str. 14

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

34
ISSN 0239-6807
9 770239 680038

Dożynki z rozmachem

Rolnicy dziękowali za plony, choć tegoroczne święto odbywało się w cieniu nawałnic i strat.

W Opinogórze Górnej i Regiminie dożynki zgromadziły tłumy mieszkańców, ale pogoda mocno dała się we znaki całemu regionowi – część imprez zaplanowanych na sobotę odwołano z powodu ulewnych deszczy i silnego wiatru.



Czytaj na str. 6 i 7

Mimo wszystko były wieńce, korowody, muzyka i przede wszystkim podziękowania dla rolników.

Sokołówek odzyska życie



Blisko 17,5 mln zł unijnego dofinansowania trafi na rewaloryzację zabytkowego Sokołówka. Dawna szkoła stanie się nowoczesnym Domem Kultury z salą teatralno-kinową, biblioteką i przestrzenią dla mieszkańców. Historia ma tu dostać drugie życie.

Czytaj na str. 4

Klimat zmienia się na naszych oczach



Łagodniejsze zimy, długie susze, gwałtowne ulewy, wichury i wysychające rzeki. Zmiany klimatu coraz wyraźniej widać także na północnym Mazowszu. Czy dostrzegamy je już w swoim otoczeniu i codziennym życiu? Zapytaliśmy mieszkańców i leśników.

Czytaj na str. 3

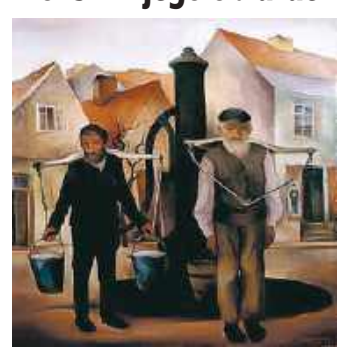
Sto lat OSP Szwelice

Ochotnicza Straż Pożarna w Szwelicach świętowała 100-lecie działalności. Był nowy sztandar, tablica pamiątkowa, odznaczenia oraz przekazanie jednostce nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Czytaj na str. 15



Płońsk w jego obrazach



Józef Budko, urodzony w Płońsku malarz i grafik, rozsławił rodzinne miasto w swoich pracach. Uwieczniał jego ulice, ludzi, synagogę i cmentarz, a później został ważną postacią żydowskiej sztuki w Jerozolimie.

Czytaj na str. 18

eprasa.pl ca202edb7a

„Halka" na zakończenie III Festiwalu Mazovia Romantica

22 sierpnia Ciechanów stał się stolicą muzyki operowej. W niezwykłej atmosferze letniego, nieco deszczowego wieczoru, odbył się finał III Festiwalu Mazovia Romantica, który zgromadził bardzo liczną publiczność. Festiwal zamykała monumentalna inscenizacja „Halki" Stanisława Moniuszki – jednego z najważniejszych dzieł polskiej opery narodowej.

Na scenie, specjalnie wybudowanej w obszernej hali sportowej MOSiR, wystąpiło ponad 130 artystów Opery Śląskiej: soliści, chór, balet oraz orkiestra, którzy stworzyli widowisko zachwycające rozmachem, muzycznym kunsztem i niezwykłą energią. Publiczność mogła podziwiać zarówno piękno muzyki Moniuszki, jak i pełną emocji historię miłości, zdrady i społecznych podziałów. W rolę Halki wcieliła się Anna Wiśniewska-Schoppa, której przejmująca interpretacja spotkała się z gorącym przyjęciem publiczności. U jej boku wystąpili Łukasz Załęski jako Jontek, Stanislav Kuflyuk jako Janusz, Marta Huptas jako Zofia oraz Zbigniew Wunsch w roli Stolnika. Orkiestrę poprowadził dyrygent Piotr Mazurek, natomiast za reżyserię i choreografię odpowiadał Emil Wesołowski.

Wieczór był prawdziwym świętem kultury. Owacje na stojąco, długie brawa i entuzjastyczne reakcje widzów potwierdziły, że opera wciąż potrafi poruszać i jednoczyć ludzi niezależnie od wieku. Dla wielu uczestników było to prawdopodobnie pierwsze spotkanie z „Halką" i z pewnością pozostanie ono w pamięci. Za artystyczny i programowy kształt III Festiwalu Mazovia Romantica odpowiadali Joanna Nawrot-Maciejowska oraz Piotr Maciejowski, którzy po raz kolejny udowodnili, że wydarzenie to zajmuje ważne miejsce na kulturalnej mapie Mazowsza. Realizowały go dwie instytucje Samorządu woj. Mazowieckiego: Muzeum Romantyzmu w Opinogórze i Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie. W ramach festiwalu odbyło się jedenaście różnych w Opinogórze, Ciechanowie, Krasnem i Gołotczyźnie. Patronat honorowy nad festiwalem sprawował Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik.



FOTO: EWA STANGRODZKA – KOZŁOWSKA

Tegoroczny Festiwal Mazovia Romantica pokazał, że ambitna kultura może przyciągać tłumy i budzić autentyczne emocje.

– Zaczynaliśmy od dwóch, trzech koncertów – mówiła Joanna Nawrot-Maciejowska. – W tej chwili mamy kilkanaście wydarzeń. Nasz festiwal rozkwitł, ale to przede wszystkim dzięki naszym wspaniałym widzom, którzy docenili jego profil. [...] Gdyby nie publiczność, to tego festiwalu by nie było. Bardzo to doceniamy, dlatego stawiamy coraz wyżej poprzeczkę. Stąd mamy właśnie m.in. spektakl operowy, IX Symfonię Beethovena, koncert muzyki hiszpańskiej i recitale kameralne. Poprzeczka idzie w górę, a my się zastanawiamy, co dalej, mamy głowę pełną pomysłów. Bardzo się cieszę, że to tak ewoluuje, bo jest to dowodem na to, że warto to robić, że ta muzyka nie umiera, że żyje. Coraz więcej młodych ludzi przychodzi na te koncerty. Nawet w małych miejscowościach: Sońsku, Glinojecku czy Krasnem koncerty cieszyły się maksymalną frekwencją. Tam przestrzenie również pękały w szwach i naprawdę byliśmy bardzo pozytywnie zaskoczeni. To jest bardzo budujące, że nawet tam ludziom chce się przyjść, chcą zobaczyć, chcą posłuchać, jest to dla nich pewną odskocznią, stąd staramy się, aby nasz festiwal był nie tylko w miastach, ale właśnie w małych wioskach. Mam nadzieję, że będziemy mogli podczas festiwalu także dzieci i młodzież edukować kulturalnie i powoli tak to się dzieje. Taka jest nasza misja. **KB**

82-latek z promilami prowadził Skodę

Do niebezpiecznej sytuacji doszło wczoraj (20 sierpnia) na ul. Niechodzkiej w Ciechanowie.

82-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego prowadził Skodę, mimo że wcześniej pił alkohol. Mężczyzna miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Około godz. 17.40 jeden ze świadków zauważył samochód, którego kierowca miał wyraźne problemy z utrzymaniem prostego toru jazdy. Gdy Skoda zatrzymała się, świadek podszedł do auta i zabrał kierowcy kluczyki, uniemożliwiając mu dalszą jazdę. Następnie powiadomił policję.

Na miejsce przyjechali funkcjonariusze, którzy sprawdzili trzeźwość 82-latka. Badanie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna stracił prawo jazdy. Jego samochód został odholowany na parking strzeżony i zabezpieczony na poczet przyszłej kary. 82-latek wkrótce odpowie przed sądem. Za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości grozi mu do 3 lat więzienia, wysoka grzywna oraz zakaz prowadzenia pojazdów. O ewentualnym przepadku samochodu zdecyduje sąd. **erem**

Płońskie Gminne Dożynki w Jeżewie

Już niebawem XVIII Płońskie Gminne Dożynki. Na gości będzie czekało wiele atrakcji, w tym koncert gwiazdy wieczoru – zespołu Trubadurzy.

Tegoroczne dożynki gminy Płońsk odbędą się w niedzielę, 6 września w Jeżewie. Wydarzenie rozpocznie się mszą świętą polową, po której zaplanowano dożynkowy ceremoniał.

W programie wiele atrakcji, w tym m.in. występy uczniów ze szkół w Siedlinie i Lisewie, rozstrzygnięcie konkursów na najpiękniejszy wieniec dożynkowy i stoisko, występ Zespołu Ludowego Gminy Płońsk „Swada". Zaplanowano również koncerty: Macieja Smolińskiego, zespołu CAAPRII, Trubadurzy oraz Miły Pan. **KO**

WIEŚCI Z POWIATU CIECHANOWSKIEGO

Powiat Ciechanowski wspiera gminy w usuwaniu skutków niedawnych nawałnic

Sierpniowe nawałnice, które przeszły przez powiat ciechanowski, spowodowały poważne straty i utrudnienia w funkcjonowaniu infrastruktury w kilku gminach naszego powiatu.

Od pierwszych godzin po wystąpieniu zniszczeń Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz pozostawał w kontakcie z samorządami i służbami, zbierając informacje o skali strat oraz najpilniejszych potrzebach. Zebrane dane pozwoliły określić, gdzie i jaka pomoc jest najbardziej potrzebna. W odpowiedzi na zgłoszone potrzeby przygotowano propozycję pomocy finansowej dla najbardziej poszkodowanych gmin.

Podczas ostatniej, nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Ciechanowskiego, zwołanej na wniosek Zarządu Powiatu, Radni jednogłośnie zdecydowali o przeznaczeniu łącznie 190 tys. zł na usuwanie skutków nawałnicy.

Środki trafią do trzech gmin powiatu ciechanowskiego: 30 tys. zł dla Gminy Gołymin-Ośrodek, 80 tys. zł dla Gminy Opinogóra Górna, 80 tys. zł dla Gminy Regimin. Pierwsza umowa została już podpisana. Umowę w sprawie udzielenia z budżetu Powiatu Ciechanowskiego pomocy finansowej w kwocie 80 tys. zł dla Gminy Opinogóra Górna podpisali 19 sierpnia Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz i Wójt Gminy Opinogóra Górna Piotr Czyżyk. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup podnośnika koszowego.

Przyznana pomoc przełoży się na realne działania w terenie – szybsze usuwanie skutków nawałnicy, niezbędny sprzęt oraz sprawniejsze przywracanie normalnego funkcjonowania gmin dotkniętych żywiołem.

Jednogłośna decyzja Rady Powiatu Ciechanowskiego to wyraz odpowiedzialności, solidarności i dobrej współpracy samorządowej. To efekt wspólnego działania Starosty Ciechanowskiego, Zarządu Powiatu oraz Radnych Rady Powiatu Ciechanowskiego, którzy zgodnie uznali, że w obliczu skutków nawałnicy potrzebne są nie słowa, lecz konkretne działania i realne wsparcie. - Po raz kolejny, w trudnych chwilach, potrafimy działać razem, szybko i odpowiedzialnie, przekazując wsparcie tam, gdzie jest ono najbardziej potrzebne - skomentował Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz.



Podpisanie umowy w sprawie pomocy dla gminy Opinogóra Górna

Pozyskujemy i modernizujemy!

Coraz bliżej do rozbudowy drogi powiatowej nr 1217W Ciechanów-Romanowo, na odcinku od ul. Leśnej w Ciechanowie do miejscowości Rutki – Marszewice. Po umowie o dofinansowanie i ogłoszeniu przetargu na wykonanie tej inwestycji poznaliśmy zainteresowanych realizacją tego przedsięwzięcia.

19 sierpnia w Powiatowym Zarządzie Dróg w Ciechanowie otwarto zgłoszone oferty. Wpłynęło 9, spośród których najniższa opiewa na ponad 11,5 mln zł, a najwyższa na ponad 25,6 mln zł. Termin wykonania inwestycji: do 31 maja 2027 r.

Wcześniej Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz i Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik podpisali umowę o dofinansowaniu z programu regionalnego FEM 2021-2027 dla projektu „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1217W Ciechanów-Romanowo na odcinku od ul. Leśnej w Ciechanowie do miejscowości Rutki-Marszewice - etap 1". To odcinek o długości 2,7 km. Przypomnijmy, że Powiat Ciechanowski zmodernizował już pierwszy odcinek drogi powiatowej Ciechanów-Romanowo, znajdujący się w granicach miasta.



Podpisanie umowy na dofinansowanie rozbudowy drogi powiatowej nr 1217W Ciechanów-Romanowo, na odcinku od ul. Leśnej w Ciechanowie do miejscowości Rutki – Marszewice.



- Przebudowa odcinka Ciechanów – Rutki Marszewice przyniesie znaczną poprawę bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu. Otrzymane dofinansowanie to efekt konsekwentnych działań Powiatu Ciechanowskiego dla poprawy infrastruktury i jakości życia mieszkańców – komentuje Starosta Ciechanowski Jan Andrzej Kaluszkiewicz.

Powiat Ciechanowski pozyskuje środki także na modernizację innych dróg powiatowych. To m.in.: 2 mln zł z budżetu Mazowsza przebudowę drogi powiatowej w Gutkowie czy 70 tys. zł z budżetu gminy Regimin na modernizację drogi: Grzybowo – Regimin – Szulmierz.

eprasa.pl ca202edb7a

Sonda „Tygodnika”

Klimat jaki jest... każdy widzi

Zmiany klimatu przestały być dla nas abstrakcyjnym problemem opisywanym przy okazji topnienia lodowców czy rekordowych temperatur na drugim końcu świata. Coraz częściej dostrzegamy je także tu, na północnym Mazowszu. Łagodniejsze zimy, długie okresy bez opadów przeplatane gwałtownymi ulewami, wysychające rzeki i gleba, silniejsze burze, wichury oraz coraz większe problemy lasów stają się elementem naszej codzienności.

Widzimy też, co dzieje się na świecie, często w miejscach, które dobrze znamy z wakacyjnych wyjazdów czy wcześniejszych podróży. Media niemal codziennie pokazują wielkie pożary, powodzie, tornada, osuwiska, susze oraz wysychające rzeki i jeziora. Coraz częściej nie są to obrazy z odległych zakątków globu, lecz z południa Europy, znanych kurortów czy miast, w których jeszcze niedawno wypoczywali turyści.

Nie każdą anomalię pogodową można oczywiście przypisać zmianom klimatu. Liczy się jednak długotrwały trend, a ten – jak wskazują badania i obserwacje przyrodników – jest wyraźny. Zmieniają się temperatury, rozkład opadów, warunki wodne, a wraz z nimi przyroda i sposób, w jaki funkcjonujemy.

Zapytaliśmy naszych rozmówców, czy sami dostrzegają te zmiany, po czym je poznają i czy wpływają one już na ich codzienne życie oraz otoczenie.

Red

Wojciech Kała,

nadleśniczy Nadleśnictwa Płońsk:



- Zmiany klimatu można zauważyć w całym otaczającym nas środowisku, również w lasach.

Las jest systemem bardzo wrażliwym na zmieniające się warunki związane z dostępnością wody, skrajnymi temperaturami czy też wiatrem i nie jest to zwykle efekt natychmiastowy, ale stopniowo narasta i kumuluje się w czasie.

Długi okres z wysokimi temperaturami powoduje zdecydowane zwiększenie stosunku wody wyparowanej do ilości, jaką otrzymuje las w postaci opadów. Również duża intensywność opadów nie poprawia sytuacji, gdyż w przypadku gwałtownych opadów w krótkim czasie, więcej wody spłynie powierzchniowo, a tylko niewielka jej ilość wsiąknie w ziemię.

Mniej dostępnej wody w glebie powoduje słabszy wzrost i mniejsze przyrosty, a drzewa słabną, stają się mniej odporne na różnego rodzaju choroby, szkodniki, wiatry i pożary. Częściej pojawiają się obumierające fragmenty drzewostanów mniej odpornych na stres wodny gatunków, a przesuszone runo i bardzo niska wilgotność ściółki sprzyja zapłonom i ułatwia rozprzestrzenianiu się pożarów.

Osłabione drzewa są łatwiejszym celem dla różnych szkodników, a cieplejsze i dłuższe okresy mogą oznaczać więcej pokoleń owadów w roku. Zmiany wilgotności wpływają na rozprzestrzenianie grzybów chorobotwórczych.

W ostatnim czasie coraz częściej zdarzają się gwałtowne burze z silnymi wiatrami, które rozrywają zwartą strukturę lasu, powodując wywroty i złomy, tworzą luki w drzewostanach, co w efekcie domina zwiększa parowanie i temperaturę wewnątrz lasu, osłabiając dodatkowo drzewa.

W środowisku widoczna jest zmienność siedlisk roślin i zwierząt. Gatunki związane i wymagające więcej wilgoci wycofują się, a te odporniejsze na brak wody i ciepłolubne zyskują nowe tereny.

W dłuższej perspektywie czasu zmienia się gleba i bioróżnorodność, a krajobraz staje się bardziej mozaikowy, przerwane jest zwarcie koron i jest więcej martwego drewna. Widać coraz więcej martwych drzew, szczególnie iglastych: sosna i świerk, które gorzej radzą sobie z niedoborem wody. Zmiana warunków wilgotnościowych i cieplnych powoduje pojawianie się nowych gatunków, które łatwiej i lepiej dostosowują się do takiego nowego układu.

KO

Radosław Lisowski

– Ciechanów:



- Zmiany klimatu są nieuniknione i w naszych dziejach były obecne. W ostatnim czasie zmiany również są zauważalne. Lato jest bardziej upalne, zimy są cieplejsze. Zdarzają się dość długie okresy, kiedy nie ma opadów deszczu. Burze są dość intensywne i powodują mnóstwo szkód. W poprzednich latach, z wyjątkiem ostatniej zimy, wydawało się, że żyjemy na równiku, dlatego że zima przypominała porę mokrą, praktycznie bez śniegu, natomiast lato było długie i suche. Zdarzały się wysokie temperatury we wrześniu i październiku. Pamiętam, jak w listopadzie chodziłem na krótki rękaw po tatrzańskich szlakach. Jak zawsze nasuwa się pytanie, czy to działalność człowieka ma na to wpływ i w jakim stopniu? Nie znam odpowiedzi na to pytanie. Uwielbiam przebywać na łonie natury, zależy mi również, żeby kolejne pokolenia również miały możliwość jej podziwiania i spędzania czasu, którego dla naszego zdrowia nie da się niczym zastąpić. Dlatego staram się, zamiast w samochód wsiąść na rower, korzystam z masowych środków transportu, zamiast elektrycznej hulajnogi wybieram spacer. Samochód mam dość ekonomiczny, staram się sortować odpady. Skoro żyję, to na pewno mam wpływ na to, co dzieje się na planecie, oczywiście w niewielkim stopniu. Więc też czuję odpowiedzialność, tak jak odpowiedzialny jestem za swój dom. Jeśli będę o niego dbał, tym dłużej mi posłuży.

KB

Michał Kaszubowski

– Ciechanów:



- Obserwuję szybkie wysychanie wód, mimo czasem ulewnych deszczów, których w tym roku raczej nie brakuje. Początkowo uzupełniają koryta rzek i jezior, ale w niedługim czasie wszystko wraca do punktu wyjścia. Jaka jest tego przyczyna, do końca nie wiem. Powodem mogą być pojawiające się po deszczach wyższe temperatury. Woda może też szybciej przedostawać się bezpośrednio do morza, ponieważ stan wód podskórnych jest również niski. Słyszę o pożarach głównie na południu Europy, zdecydowanie zagrażających życiu ludzi i zwierząt. Przyczyna jest prawdopodobnie związana z tendencją wzrostową temperatur na świecie. Tegoroczne w Polsce nie są na szczęście ekstremalne. Zauważyłem zmianę planów wakacyjnych naszych południowych sąsiadów, którzy przyjeżdżają chętnie nad Bałtyk, a wcześniej zdecydowanie woleli Chorwację. Czy przyczyną ich wyboru jest mocne odczuwanie gorąca? Na pewno częściowo tak, choć nowoczesna infrastruktura drogowa w Polsce też może zachęcać.

KB

Rekord w kiszeniu ogórków pobity

Wspólne kiszenie ogórków, dekorowanie Ławeczki Dobrych Opowieści, ognisko i moc dobrej zabawy. Tak wyglądało piątkowe popołudnie przy ulicy Kwiatowej w Sochocinie.

Tym razem Stowarzyszenie Guzik – Luzik zaprosiło mieszkańców na Festiwal Ogórka i Międzypokoleniowe Sąsiedzkie Ognisko.

W programie piątkowego wydarzenia (21 sierpnia) było m.in. wspólne kiszenie ogórków i dodajmy, że ustanowiono w tej materii sochocińskiego rekordu, bowiem do kiszenia przygotowano 200 kg.

Wśród atrakcji była również caviterapia – spotkanie z caviami, dekorowanie Ławeczki Dobrych Opowieści, sąsiedzkie międzypokoleniowe ognisko i smakowita zupa ogórkowa dla wszystkich.

Projekt sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego - w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO.

KO



Orkiestra OSP zagrała dla mieszkańców

W czwartek, 13 sierpnia, muzycy orkiestry wystąpili dla mieszkańców Ciechanowa na ul. Warszawskiej. Przy Kamienicy W18 zabrzmiały marsze oraz lżejszy repertuar, w tym popularne klasyki swingu. Astronomia

Wakacyjne koncerty orkiestry w plenerze odbywają się w Ciechanowie od 2021 roku. Wydarzenia cieszą się zainteresowaniem zarówno mieszkańców, co właśnie pokazał wczorajszy koncert.

Na organizację tegorocznych koncertów plenerowych orkiestra po raz kolejny otrzymała dotację w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe.



FOT. RM

Koncert Orkiestry Dętej OSP na ciechanowskim deptaku

Wakacyjne koncerty orkiestry w plenerze odbywają się w Ciechanowie od 2021 roku. Wydarzenia cieszą się zainteresowaniem zarówno mieszkańców, co właśnie pokazał wczorajszy koncert.

Na organizację tegorocznych koncertów plenerowych orkiestra po raz kolejny otrzymała dotację w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe.

To nie koniec muzycznych spotkań w tym sezonie. Kolejny koncert zaplanowano na 27 sierpnia.

erem

Myślał, że ucieknie...

Poszukiwany przez policję mężczyzna usiłował uniknąć zatrzymania, wyskakując przez okno. Próba ucieczki zakończyła się jednak niepowodzeniem.

Kilka dni temu płońscy kryminalni, realizując nakaz doprowadzenia wydany przez Sąd Rejonowy w Płońsku, ustalili, że poszukiwany do odbycia 26-latek może przebywać w jednej z miejscowości na terenie gminy Sochocin. Funkcjonariusze natychmiast pojechali pod ustalony adres.

Na posesji zauważyli grupę osób. Policjanci sprawdzili, czy wśród nich znajduje się poszukiwany mężczyzna. Jeden z funkcjonariuszy podszedł do drzwi wejściowych. W tym momencie 26-latek zorientował się, że w jego domu są policjanci. Zamiast otworzyć drzwi, postanowił spróbować ucieczki przez okno, ale przy domu czekał na niego drugi z funkcjonariuszy.

- Policjanci zatrzymali mężczyznę, a następnie poinformowali go o przyczynie zatrzymania oraz o przysługujących mu prawach i obowiązkach. 26-latek został doprowadzony do płońskiej komendy, gdzie trafił do policyjnej celi, a następnie został przekazany do zakładu karnego – informuje rzecznik prasowy KPP w Płońsku, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Mężczyzna ma do odbycia karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną prawomocnym wyrokiem w związku z posiadaniem znacznej ilości narkotyków

Nakaz doprowadzenia jest wydawany przez sąd, między innymi w sytuacji, gdy osoba skazana nie stawi się w wyznaczonym terminie do odbycia kary. Dokument taki stanowi podstawę do przymusowego doprowadzenia poszukiwanej osoby do zakładu karnego.

KO

eprasa.pl ca202edb7a

Nowe życie dla Sokołówka

Gmina Ciechanów otrzymała blisko 17,5 mln zł dofinansowania z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027. Pozyskane środki przeznaczone zostaną na realizację zadania rewaloryzacji parku podworskiego w Sokołówku.





GRAF. UG CIECHANÓW

Wizualizacje Domu Kultury

- Projekt obejmuje kompleksowy pakiet działań technicznych, konserwatorskich i funkcjonalnych. Jego głównym celem jest utworzenie Domu Kultury nowoczesnej przestrzeni służącej integracji mieszkańców oraz rozwojowi działalności kulturalnej, edukacyjnej i społecznej. To kolejny ważny krok w kierunku ochrony naszego dziedzictwa kulturowego oraz tworzenia miejsca, które będzie służyło mieszkańcom przez wiele lat – informowała gmina.

Szkoła domem kultury

Zapytaliśmy więc wójta Stefana Pawłowskiego o szczegóły tej inwestycji.

- Przedmiotem inwestycji jest rewaloryzacja historycznego obiektu dawnej szkoły w Sokołówku i nadanie mu nowej funkcji kulturalnej, edukacyjnej i społecznej – mówi wójt.

Budynek to ponad 730 m2 zabudowy, ponad 1,2 tys. m^2 powierzchni użytkowej oraz ponad 6 tys. m^3 kubatury. Obiekt będzie posiadał trzy kondygnacje naziemne oraz częściowe podpiwniczenie.

- Realizacja inwestycji ma szczególne znaczenie ze względu na historyczny charakter całego założenia. Budynek jest wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa mazowieckiego pod nr A-1392. Dlatego też zakres prac będzie obejmował kompleksowe działania konserwatorskie i budowlane, których celem jest przede wszystkim usunięcie przyczyn powstawania zniszczeń, odtworzenie uszkodzonych elementów, wykonanie niezbędnych napraw konstrukcyjno-budowlanych oraz zabezpieczenie historycznej substancji budynku przed dalszym niszczącym wpływem środowiska – informuje Stefan Pawłowski.

Po zakończeniu inwestycji dawna szkoła stanie się Domem Kultury. Jak podkreśla wójt, miejscem otwartym dla mieszkańców w każdym wieku. W budynku znajdzie się m.in. sala teatralno-kinowa, trzy sale dydaktyczne, biblioteka i czytelnia dla dzieci, biblioteka i czytelnia dla dorosłych oraz świetlica. Powstaną również pomieszczenia administracyjne, archiwum oraz zaplecze niezbędne do prawidłowego funkcjonowania obiektu. Szczególnie ważną funkcję ma pełnić sala teatralno-kinowa, która stworzy możliwość organizowania przedstawień, projekcji filmowych, koncertów, spotkań, wydarzeń artystycznych i uroczystości. Sale dydaktyczne będą natomiast przestrzenią do prowadzenia warsztatów, zajęć edukacyjnych, spotkań tematycznych i inicjatyw kulturalnych skierowanych do dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów.



Historia i współczesność

- Istotnym założeniem projektu jest pełna dostępność obiektu, również dla osób z niepełnosprawnościami. Dzięki odpowiednim rozwiązaniom architektonicznym i funkcjonalnym Dom Kultury będzie miejscem dostępnym i przyjaznym dla wszystkich mieszkańców.

To właśnie połączenie ochrony zabytkowej substancji z nowoczesną funkcją społeczną nada inwestycji wyjątkowy charakter. Dawna szkoła, która niegdyś służyła edukacji i rozwojowi polskiej wsi, otrzyma nowe życie jako miejsce nauki, kultury, spotkań i aktywności mieszkańców. W jej murach będą odbywać się przedstawienia, wystawy, warsztaty, zajęcia dla dzieci i młodzieży, spotkania dla seniorów, wydarzenia kulturalne oraz inicjatywy społeczne. Dzięki temu Sokołówek nie będzie jedynie miejscem, w którym zachowano zabytkowy budynek. Będzie miejscem, w którym historia spotka się ze współczesnością, a dziedzictwo poprzednich pokoleń stanie się fundamentem aktywności kolejnych – zaznacza wójt.

Kropla drąży skałę

Przypomnijmy, że o odpowiednie upamiętnienie spuścizny Tomasza Klonowskiego w Sokołówku od lat zabiega Maria Klonowska, prezes Stowarzyszenia „Sokołówek".

- Z przykrością dochodzę do wniosku, że najlepiej dla tego zabytku będzie zniesienie opieki konserwatorskiej z wyjątkiem kilkuset metrów przy obelisku i tablicach z historią szkoły, które stanęły tam naszym staraniem. Resztę terenu proponuję oddać wójtowi gminy Ciechanów pod zagospodarowanie na cele potrzebne dzisiaj mieszkańcom gminy. Miejsce zacznie żyć, a dla upamiętnienia działalności oświatowej, o której pisze konserwator zabytków, naprawdę wystarczy kilkaset metrów. Niemcy zburzyli wszystko, co szkoła wybudowała, włącznie z budynkiem szkoły. Resztę unicestwił czas, po kompozycji parkowej nie pozostało śladu, zabytkowy drzewostan, niekonserwowany przez lata, woła o pomstę do nieba, w wyniku rabunkowej gospodarki praktycznie zaniknął (…) Wartość majątku przekazana przez T. Klonowskiego to ok. 4 miliony złotych wg dzisiejszego kursu złotego. Czy za mało, aby dzisiaj przed nim czoła pochylić? Ja wiem, że łatwiej wymazać go z przestrzeni publicznej i naszej pamięci, ale nie pozwolimy na to! – mówiła pani Maria w rozmowie z nami w TC nr 2/2025.

Teraz wszystko wskazuje na to, że jej starania wreszcie przynoszą skutek. Dlaczego to tak ważne?

Znaczenie projektu

- Rewaloryzacja Sokołówka to dla mnie zdecydowanie więcej niż kolejna inwestycja samorządowa – mówi nam wójt. - To projekt, który od początku traktuję jako jedno z najważniejszych przedsięwzięć tej kadencji, ponieważ dotyczy miejsca o wyjątkowej historii i znaczeniu dla naszej gminy, regionu, a także polskiej edukacji i pracy społecznej. Kiedy w 2023 roku objąłem funkcję wójta gminy Ciechanów, Sokołówek stał się jednym z projektów, którym postanowiliśmy nadać szczególną rangę. Od tego momentu konsekwentnie pracowaliśmy nad tym, aby przygotować i doprowadzić do realizacji przedsięwzięcie, które pozwoli ocalić historyczny park i dawną szkołę, a jednocześnie nadać temu miejscu nowe życie. Dzisiaj możemy powiedzieć, że ten cel jest realizowany. To ogromne przedsięwzięcie, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i finansowym. Pozyskane ponad 17,4 mln zł dofinansowania ze środków Funduszy Europejskich dla Mazowsza, przy całkowitej wartości projektu przekraczającej 21 mln zł, pokazuje skalę tego zadania. Za tymi liczbami stoją jednak przede wszystkim ludzie. W realizację projektu zaangażowani są praktycznie wszyscy pracownicy Urzędu Gminy Ciechanów. Każdy wydział i wiele osób pracujących na co dzień w różnych obszarach naszej gminy ma swój udział w tym przedsięwzięciu. To nie jest projekt jednej osoby ani jednego referatu. To efekt wspólnej pracy całego zespołu. Chciałbym w tym miejscu szczególnie podziękować wszystkim pracownikom, którzy od 2023 roku poświęcają swój czas, wiedzę i energię, aby Sokołówek mógł odzyskać należne mu miejsce. W sposób szczególny w tym miejscu chciałbym podziękować za zaangażowanie mojemu zastępcy Krzysztofowi Głowackiemu, który uczestniczył przy tym projekcie na każdym jego etapie. Nie możemy patrzeć na Sokołówek wyłącznie jak na zabytkowy budynek czy park. To miejsce ma swoją niezwykłą historię. Tutaj rozwijała się edukacja polskiej wsi, działały szkoły i ośrodki kształcenia, a z Sokołówkiem związane były wybitne postacie polskiej oświaty i życia społecznego. W 1930 roku miejsce to odwiedził Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki, co było wyrazem jego ówczesnej rangi. Dlatego naszym obowiązkiem jest nie tylko zachować materialne ślady tej historii, ale również sprawić, aby ta historia była znana kolejnym pokoleniom. Chcemy, żeby dzieci i młodzież mogły tutaj uczyć się historii w miejscu, w którym ta historia rzeczywiście się wydarzyła. Przyszły Dom Kultury ma być przestrzenią otwartą dla wszystkich – miejscem kultury, edukacji, spotkań i integracji mieszkańców. Chcemy połączyć szacunek do przeszłości z potrzebami współczesnej społeczności. Właśnie na tym polega sens rewaloryzacji Sokołówka – nie tylko odtworzyć to, co zostało utracone, ale nadać temu miejscu przyszłość. Jestem przekonany, że ta inwestycja będzie jednym z najważniejszych trwałych śladów obecnej kadencji. Nie dlatego, że jest największą finansowo, ale dlatego, że pozostawi po nas coś, co będzie służyło mieszkańcom przez kolejne dziesięciolecia. Sokołówek ma niezwykłą historię. Naszym zadaniem jest sprawić, aby miał również niezwykłą przyszłość.

Będziemy zatem z uwagą obserwować realizację inwestycji, której znaczenie daleko wybiega poza zwykłe liczby i rachunek ekonomiczny.

RK

Rok św. Stanisława Kostki

W niedzielę, 16 sierpnia, Rostkowo stało się centrum diecezjalnych uroczystości poświęconych św. Stanisławowi Kostce.



Abp Antonio Guido Filipazzi, nuncjusz apostolski w Polsce

W rodzinnej miejscowości patrona dzieci i młodzieży zainaugurowano Rok św. Stanisława Kostki w diecezji płockiej. Tegoroczne uroczystości miały wyjątkowy, jubileuszowy charakter. Przypada bowiem 300. rocznica kanonizacji świętego oraz 100. rocznica sprowadzenia jego relikwii do Rostkowa.

W wydarzeniu uczestniczyli licznie zgromadzeni pielgrzymi z całej diecezji, przedstawiciele duchowieństwa, władz samorządowych oraz asyst procesyjnych.

Jednym z symbolicznych momentów uroczystości było ponowne, jak przed stu laty, wprowadzenie relikwii św. Stanisława Kostki z Przasnysza do jego rodzinnej miejscowości. Relikwie świętego przywieziono z Rzymu w 1926 roku. Wówczas po uroczystościach w kilku mazowieckich miastach trafiły do Przasnysza, skąd w uroczystej procesji zostały przeniesione do Rostkowa. Tegoroczne obchody nawiązały bezpośrednio do tamtych wydarzeń. Relikwie wyruszyły sprzed przasnyskiej fary i po stu latach powtórzyły swoją historyczną drogę do Rostkowa. Po dotarciu do granic miejscowości rozpoczęła się uroczysta procesja do sanktuarium, w której wzięła udział młodzież oraz przedstawiciele asyst procesyjnych z całej diecezji płockiej i mieszkańcy.

Ważnym momentem uroczystości było odczytanie uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o ustanowieniu Roku św. Stanisława Kostki w diecezji płockiej. Uchwałę w tej sprawie odczytał senator Krzysztof Bieńkowski, a następnie przekazał jej egzemplarz na ręce proboszcza sanktuarium w Rostkowie ks. kan. mgr. Adama Chmielewskiego jako dokument, który ma przypominać o ogólnopolskim znaczeniu jubileuszu.

W uchwale Senatu podkreślono, że św. Stanisław Kostka, urodzony w 1550 roku w Rostkowie pod Przasnyszem, jest symbolem odwagi, wierności wartościom i konsekwencji w dążeniu do celu. Senatorowie zwrócili także uwagę na ponadregionalny i europejski wymiar postaci św. Stanisława Kostki. Żyjący w XVI wieku, w czasie wielkich przemian religijnych i politycznych w Europie, stał się postacią znaną daleko poza granicami Rzeczypospolitej. W uchwale przypomniano również, że jego kanonizacja w 1726 roku była wydarzeniem o znaczeniu nie tylko religijnym, ale również społecznym i kulturowym. Święty został przedstawiony jako jedna z postaci współtworzących moralne fundamenty Europy oraz budujących autorytet Polski na arenie międzynarodowej. Senat podkreślił również szczególne znaczenie przykładu św. Stanisława Kostki dla współczesnej młodzieży.

Centralnym punktem obchodów była uroczysta Msza Święta jubileuszowa, której przewodniczył abp Antonio Guido Filipazzi, nuncjusz apostolski w Polsce. W koncelebrze uczestniczyli także biskup płocki Szymon Stułkowski, bp pomocniczy Mirosław Milewski oraz bp senior diecezji toruńskiej Andrzej Suski, oraz kapłani z diecezji płockiej i spoza niej. Obecność nuncjusza apostolskiego w Polsce podkreśliła rangę obchodów.

Dla mieszkańców Rostkowa i całej ziemi przasnyskiej jest to szczególny powód do dumy. Jubileusz 300-lecia kanonizacji przypomina, że historia młodego świętego z Mazowsza nie jest wyłącznie lokalną historią. Św. Stanisław Kostka pozostaje postacią ważną dla Kościoła w Polsce, a jego przesłanie – szczególnie dotyczące odwagi, wierności wartościom i odpowiedzialnego przeżywania młodości – pozostaje aktualne także dziś.

Rok św. Stanisława Kostki będzie w diecezji płockiej czasem licznych wydarzeń religijnych, pielgrzymek i spotkań poświęconych życiu oraz duchowemu dziedzictwu świętego.

Po zakończeniu uroczystości religijnych na uczestników czekał festyn pielgrzymkowy. Był to czas na rozmowy, spotkania i wspólny poczęstunek, a także koncert.

ES

eprasa.pl ca202edb7a

Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz Miasto Płońsk zapraszają na :

MAZO PIKNIK

Mazowsze. serce Polski

mazowsze.serce.polski
modanamazowsze

Miasto Płońsk

PŁOŃSK 05/09/2026

/ Teren zielony za galerią MultiBox, ul. Żołnierzy Wyklętych 12 /
Sobota - 13:00 – 22:00

W programie:

Godz. 13:00 – 18:00

• Miasteczko zdrowia - bezpłatne badania, konsultacje i edukacja zdrowotna • WARSZTATY eko i zero waste
• JARMARK wyrobów ludowych i produktów regionalnych • Gry i zabawy rodzinne, dmuchańce, konkursy z nagrodami
• Występy iluzjonisty i ćwiczenia z fizjoterapeutą • malowanie buziek, plecenie warkoczyków, tatuaże

Godz. 18:30-22:00

Program rozrywkowy, w tym warsztaty tańca z Rafałem Maserakiem i występ gwiazdy wieczoru - **Lanberry**
/ wstęp wolny /

Mazo Poranek / w dniu pikniku od 12.00 do 13.00 / oglądaj nas na LIVE Mazowsze.serce.Polski
więcej informacji o programie i pozostałych MAZOpiknikach na Mazowsze.travel
FB@Mazowsze.serce.Polski

eprasa.pl ca202edb7a

Dożynki gminno-parafialne w Regiminie

Chleb nadziei i wdzięczności

Tegoroczne Dożynki Gminno-Parafialne w Regiminie miały miejsce w niedzielę 23 sierpnia. Po mszy świętej w kościele pw. św. Stanisława BM w Lekowie, uczestnicy dożynkowego korowodu przemaszerowali przy akompaniamencie Orkiestry Dętej OSP Przasnysz na regimińskie boisko sportowe, gdzie odbyły się pozostałe uroczystości.



Zwycięski bukiet dożynkowy



Starostowie dożynek, Małgorzata i Grzegorz Sadowscy

W obliczu strat

Niesprzyjająca aura tym razem nie stanęła na przeszkodzie organizacji, jak to miało miejsce dzień wcześniej w przypadku dożynek gminy Ciechanów. Wójt Mariola Kołakowska witając uczestników wydarzenia przyznała jednak ze sceny, że w tym roku przygotowania do tego święta były zupełnie inne niż zwykle.

- W ostatnich dniach bardzo poważnie zastanawialiśmy się, czy nie odwołać tegorocznych dożynek – mówiła. - Przez naszą gminę przeszła gwałtowna nawałnica, która w jednej chwili zmieniła życie wielu naszych mieszkańców. Zerwane i uszkodzone daty, zniszczone budynki gospodarcze, pobrane drzewa, przerwy w dostawie energii elektrycznej. Dla wielu rodzin były to dni pełne strachu, niepewności i walki o zabezpieczenie tego, co przez lata budowali. Skutki tych wydarzeń dotknęły również naszych rolników. Obecnie trwa szacowanie strat w gospodarstwach rolnych i uprawach, aby jak najdokładniej określić skalę zniszczeń. Wiem, że za każdą stratą stoją konkretni ludzie.

Ich ciężka praca, całoroczna ciężka praca, a także poniesione koszty, plany, nadzieje, które czasami w jednej chwili mogą zostać zniszczone siłą natury. I właśnie dlatego zastanawialiśmy się, czy dziś powinniśmy świętować.

Wspólnota

Jak jednak dodała wójt, po wielu rozmowach przyszła również inna, bardzo ważna myśl.

- Przecież dożynki to nie tylko zabawa. Dożynki są przede wszystkim chwilą, której chcemy podziękować za plony. Chcemy podziękować za chleb, który jest owocem ciężkiej pracy. Chcemy oddać szacunek rolnikom, którzy przez cały rok pracowali na to, aby na naszych stołach nie zabrakło chleba. I dlatego postanowiliśmy być dzisiaj razem. Nie po to, aby zapomnieć o tym, co się wydarzyło w ostatnich dniach. Nie po to, aby udawać, że wszyscy możemy dzisiaj beztrosko się bawić. Jesteśmy tutaj po to, aby podziękować za to, co udało się zebrać. Za plony, za chleb, za pracę rolników i jednocześnie, aby pokazać, że jako wspólnota potrafimy być razem, również wtedy, gdy przychodzą te trudne dni. Wspólnota to nie tylko wspólne świętowanie. Wspólnota to przede wszystkim bycie razem wtedy, kiedy ktoś potrzebuje pomocy. A ostatnie dni pokazały, że gmina Regimin potrafi być razem. Nasi mieszkańcy potrzebowali pomocy, natychmiast pojawili się strażacy z ochotniczych straży pożarnych, pracownicy urzędu gminy, gminnego ośrodka pomocy społecznej oraz gminnego zakładu komunalnego, a nawet żołnierze 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej – podkreślała Mariola Kołakowska.



Wójt Mariola Kołakowska mówiła o trudnych doświadczeniach ostatnich tygodni



Obrzęd dzielenie się chlebem



Rolnicy wyróżnieni za wybitną działalność

Niosąc pomoc

W dalszych słowach włodarz gminy podziękowała strażakom, osobom zaangażowanym w pracę gminnego sztabu kryzysowego, pracownikom gminnych instytucji, żołnierzom oraz mieszkańcom - za gotowość, odwagę, ogrom pracy wykonanej w bardzo trudnych warunkach, za dyspozycyjność, ogromne zaangażowanie i gotowość do działania wszędzie tam, gdzie pomoc była potrzebna.

- Pokazaliśmy, że kiedy dzieje się coś złego, potrafimy odłożyć na bok wszystko inne i po prostu pomagać. A kiedy jesteśmy razem, jesteśmy naprawdę silni. Jako wójt gminy Regimin zapewniam, że w tych trudnych chwilach nie zostawiamy naszych mieszkańców samych. Robimy wszystko, aby osoby, które naprawdę poniosły straty, otrzymały należną pomoc. Jesteśmy w stałym kontakcie z odpowiednimi instytucjami i konsekwentnie Chętnie zabiegamy o wsparcie dla poszkodowanych rodzin, a część z nich już otrzymała informację o częściowym wsparciu finansowym – mówiła wójt.

Nowoczesne gospodarstwo

Wśród licznie zgromadzonych uczestników wydarzenia byli m.in. współorganizatorzy – proboszcz lekowskiej parafii ks. Wojciech Iwanowski i przewodniczący gminnej rady Jacek Olszewski, a także doradca prezydenta RP Szymon Stachowiak, parlamentarzyści, starosta Jan Andrzej Kaluszkiewicz z członkami zarządu i rady powiatu, pierwszy starosta ciechanowski Zbigniew Bartoszko, przedstawiciele służb, instytucji, oświaty, stowarzyszeń, wójtowie okolicznych gmin, dawni i obecni samorządowcy, sołtysi z terenu gminy i wielu innych.

Starostami tegorocznych dożynek byli Małgorzata i Grzegorz Sadowscy, prowadzący nowoczesne 120-hektarowe gospodarstwo położone na terenie gmin Regimin i Stupsk. Jak dodawała wójt Mariola Kołakowska, przekazany jej przez starostów chleb ma w tym roku szczególne znaczenie.

Symbol nadziei

- Jest w nim troska o ziemię o niepewność związaną z pogodą, ale również z ogromną nadzieją.

Dlatego dzisiaj z ogromnym szacunkiem wszyscy pochylamy głowy przed polskim rolnikiem. Drodzy rolnicy, chcę wam powiedzieć jedno proste, ale najważniejsze słowo. Dziękujemy. Dziękujemy za waszą pracę, za wytrwałość, za przywiązanie do ziemi, za to, że mimo wielu trudności, których często nikt poza wami nie widzi, każdego dnia wykonujecie pracę niezwykle ważną dla nas wszystkich. Dzisiejsze dożynki są również świętem całej naszej wspólnoty. Patrząc na przygotowane stoiska, bukiety dożynkowe i dekoracje, widzimy ogromne zaangażowanie naszych kół gospodyń wiejskich, mieszkańców i wszystkich osób, które włożyły serce w przygotowanie tego wydarzenia. To właśnie dzięki wam pielęgnujemy tradycję i pokazujemy, że nasza gmina ma swoją tożsamość, energię i ogromny potencjał. Szczególne podziękowania jeszcze raz kieruję do starostów dożynek, którzy reprezentują dzisiaj wszystkich rolników gminy Regimin – powiedziała wójt, zapewniając że ten symboliczny chleb podzieli z szacunkiem, pamiętając ile pracy i poświęcenia, ale przede wszystkim serca trzeba, by znalazł się na naszych stołach.

Wójt tym samym uznała ten chleb za symbol nadziei - że po każdej burzy przychodzi spokój, że po trudnych dniach przychodzą lepsze dni i że bez względu na to, co przyniesie nam życie, możemy liczyć na siebie nawzajem.

Po ceremonii przekazania chleba z rąk starostów na ręce wójt, nastąpiło tradycyjne podzielenie się z uczestnikami, czego dokonali wójt, starostowie i ksiądz proboszcz.

Kłosy, Polonez i alpaki

Po okolicznościowych przemówieniach zaproszonych gości wójt uhonorowała, statuetkami kłosów, rolników z terenu gminy za wybitną działalność rolniczą. Wyróżnienia otrzymali: Agnieszka Chmielińska, Michał Czarzasty, Mikołaj Kraśniewski, Grzegorz Sadowski, Mariusz Barański i Stanisław Szustek.

Oficjalna część wydarzenia to także rozstrzygnięcia konkursów, w tym na najpiękniejszy dożynkowy bukiet. W tym roku zwycięstwo odniosło sołectwo Jarluty Duże, wyprzedzając Radomkę i Szulmierz.

Występy sceniczne rozpoczęły się od najmłodszych, czyli dzieci ze szkół z terenu gminy. Po nich przyszedł czas na starsze pokolenie – seniorów z klubu Senior + w Lekowie, którzy zaprezentowali m.in. Poloneza. Wieczór to już zabawa taneczna z DJ, koncert zespołu Midix, a także gwiazdy w postaci grupy Long&Junior.

Podczas wydarzenia nie zabrakło oczywiście atrakcji dla dzieci w postaci dmuchańców, animacji, konkursów, czy stoisk z zabawkami i słodkościami. Degustację swoich potraw zaproponowały koła gospodyń wiejskich z terenu gminy. Dożynki to także mnóstwo stoisk – informacyjnych, handlowych, gastronomicznych, urzędowych itd., a także liczne konkursy, jak choćby konkurs profilaktyczny GKRPA, czy też konkurs „Czyste powietrze”. W losowaniu zorganizowanym przez gminę można za to było wygrać rower. Dużym zainteresowaniem podczas wydarzenia cieszyły się także… alpaki.

A wszystko to, aby zgodnie ze słowami wójt dzień ten był, pomimo trudnych doświadczeń ostatnich tygodni, dniem wdzięczności.

RK

eprasa.pl ca202edb7a

Święto plonów w Pałukach

Wieńce, tradycja, smaki i wspólna zabawa

Dożynki są jednym z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu polskiej wsi. To czas podziękowania za zebrane plony, ale również okazja do uhonorowania ciężkiej pracy rolników, spotkania mieszkańców i pielęgnowania tradycji przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Tegoroczne Gminne Dożynki Gminy Opinogóra Górna odbyły się w niedzielę, 23 sierpnia, w Pałukach. Było kolorowo, muzycznie, smacznie, a przede wszystkim rodzinnie.

FOT. RM



Świętowanie rozpoczęło się w południe mszą świętą dziękczynną za tegoroczne plony w kościele pw. św. Gotarda w Pałukach. Po nabożeństwie uczestnicy przeszli w tradycyjnym korowodzie dożynkowym na plac przy świetlicy wiejskiej, gdzie odbyła się oficjalna część uroczystości. Ważnym elementem wydarzenia były oczywiście dożynkowe wieńce – kolorowe i misternie wykonane kompozycje z kłosów zbóż, kwiatów i ziół. Każdy z nich był nie tylko ozdobą, ale również symbolem tegorocznych zbiorów, przywiązania do ziemi i wielopokoleniowej tradycji.



Starostowie dożynek Ewa i Stanisław Górscy



Wójt gminy Piotr Czyżyk



Tradycyjne dzielenie się chlebem

Starostowie dożynek prowadzą rodzinne gospodarstwo

Tegorocznymi starostami dożynek byli **Ewa i Stanisław Górscy z Kołaczkowa**. Ich gospodarstwo ma rodzinny charakter i jest prowadzone od pokoleń. Co ważne, rozciąga się ono również na teren sąsiedniej gminy Krasne - gospodarze pracują więc na styku dwóch gmin.

Państwo Górscy prowadzą gospodarstwo o powierzchni około 250 hektarów, nastawione przede wszystkim na produkcję roślinną. Uprawiają głównie zboża i rzepak. W gospodarstwie znajduje się również kilka koni, które - jak przyznają gospodarze - są przede wszystkim ich hobby. Cała rodzina pozostaje zaangażowana w jego prowadzenie.

- To rodzinne gospodarstwo, zdecydowanie. Wszyscy pomagają, żniwa czy inne prace - pomagają - przyznają starostowie dożynek. Szczególnie cieszy ich to, że gospodarstwem chce w przyszłości zająć się ich syn, który w tym roku ukończył studia i zamierza pozostać na roli. Także córki interesują się gospodarstwem i pomagają rodzicom.

- Syn już skończył studia, także ma zamiar przejąć i pomagać, dalej pracować - podkreślają Ewa i Stanisław Górscy.

Historia starostów dobrze pokazuje, że mimo zmieniających się czasów gospodarstwo rolne nadal może być rodzinnym przedsięwzięciem, w którym doświadczenie starszego pokolenia spotyka się z planami i ambicjami młodszych.

Wójt Czyżyk: dożynki to przede wszystkim podziękowanie dla rolników

Podczas oficjalnej części uroczystości głos zabrał wójt gminy Opinogóra Górna Piotr Czyżyk. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę, że najważniejszym sensem dożynek jest właśnie podziękowanie rolnikom za ich codzienną pracę.



Turniej Sołectw i wyścig taczką

- Najistotniejsze w święcie dożynek są właśnie podziękowania i chciałbym, żeby tym właśnie to święto opinogórskie dożynkowe było. Dziękuję wam, drodzy rolnicy, za waszą pracę - mówił wójt.

W swoim przemówieniu Piotr Czyżyk nawiązał również do wydarzeń, które w ostatnich dniach mocno doświadczyły mieszkańców gminy. Niedawna nawałnica przeszła przez gminę Opinogóra Górna oraz sąsiednie miejscowości, powodując szkody zarówno w gospodarstwach rolnych, jak i w zabudowaniach gospodarczych. Jak podkreślił wójt, ucierpiały między innymi uprawy buraków i kukurydzy, a uszkodzone zostały także budynki.

Wójt podziękował wszystkim, którzy w ostatnich dniach pomagali usuwać skutki żywiołu. Zwrócił też uwagę, że rolnicy najlepiej wiedzą, jak mocno zależni są od pogody.

- Oni byliby przeszczęśliwi, żeby mogli godnie ze swojej pracy, z plonów, które zebrali, żyć. Doskonale sobie z tym poradzą. Natomiast żywioł tak silny, z jakim mamy do czynienia, niestety nie zawsze pozwala sobie z nim poradzić. Musimy uczyć się pokory - podkreślił.

Powrót do korzeni i tradycyjnej muzyki

Tegoroczne dożynki w Pałukach miały wyraźnie ludowy i tradycyjny charakter. Organizatorzy postawili na zespoły i artystów, którzy pielęgnują dziedzictwo kulturowe polskiej wsi. Na scenie zaprezentowały się zespoły Nadzieja i Melodia działające przy Gminnym Ośrodku Kultury, Mażoretki Stella Opinogóra oraz Gminna Orkiestra Dęta Trzech Pokoleń.

Publiczność mogła również wysłuchać zespołu wokalno-instrumentalnego FolkON, Janusza Prusinowskiego Kompanii oraz zespołu ludowego Zawkrzanie. Były pieśni, taniec, muzyka inspirowana polskim folklorem i atmosfera wspólnego świętowania.

Organizatorzy podkreślali, że tegoroczna impreza miała być świadomym powrotem do korzeni - do tradycji, folkloru i wartości, które od pokoleń budują tożsamość mieszkańców polskiej wsi.

Regionalne smaki na stoiskach KGW

Nieodłącznym elementem gminnych dożynek były stoiska Kół Gospodyń Wiejskich. W Pałukach zaprezentowały się KGW: Zygmuntowo, „Fasolki" z Przedwojewa, „Ale Babki" z Sosnowa oraz Kołaczków.

Na stołach znalazły się tradycyjne dania i domowe wypieki. Odwiedzający mogli spróbować między innymi czerniny z kluskami, kartoflaka, pierogów z mięsem, leczo, szarych klusek, bigosu, kopytek, fasolki po bretońsku i gołąbków. Nie zabrakło również domowych ciast i innych regionalnych przysmaków.

Stoły przygotowane przez gospodynie przyciągały nie tylko zapachem, ale również wyglądem. Była to jedna z tych części dożynek, która najlepiej pokazuje, że lokalna tradycja to nie tylko muzyka, stroje czy obrzędy, ale również kuchnia i smaki przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Dodatkową atrakcją dla uczestników była grochówka, którą po oficjalnej części dożynek można było otrzymać bezpłatnie. Organizatorzy zadbali również o stoiska gastronomiczne, twórców ludowych, strefę zabaw dla dzieci i wesołe miasteczko.

Sołectwa walczyły o Puchar Wójta

Dużo emocji przyniósł Turniej Sołectw o Puchar Wójta Gminy Opinogóra Górna. Reprezentanci poszczególnych miejscowości zmierzyli się w konkurencjach wymagających nie tylko sprawności, ale również współpracy i poczucia humoru.

Rywalizacja była zacięta, jednak najważniejsza okazała się wspólna zabawa i integracja mieszkańców. Turniej poprowadził Mistrz Polski Strongman Lubomir Libacki, co dodatkowo podniosło temperaturę sportowych zmagań.

Nie zabrakło również innych atrakcji

Podczas wydarzenia mieszkańcy mogli odwiedzić także stoiska instytucji i organizacji, między innymi KRUS, Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Ciechanowie, Państwowej Inspekcji Pracy oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Przygotowano również dodatkowe atrakcje dla mieszkańców.

Swoją ofertę prezentowała PANS w Ciechanowie, zachęcając młodych mieszkańców do zapoznania się z możliwościami studiowania, ale również do rozmowy o przyszłości, wyborze szkoły i dalszej edukacji. Pojawiło się także stoisko poświęcone projektom obywatelskim i lokalnym inicjatywom.

Wieczorem parkiet należał do mieszkańców

Po części oficjalnej, występach i sportowych emocjach przyszedł czas na mniej oficjalną część świętowania. Do wspólnej zabawy tanecznej zaprosił DJ BLACK.

Gminne Dożynki w Pałukach były więc dniem pełnym tradycji, muzyki, regionalnych smaków i spotkań mieszkańców. Były podziękowaniem za tegoroczne plony i ciężką pracę rolników, ale również chwilą wspólnej refleksji nad tym, jak bardzo ich codzienność zależy od natury.

Tegoroczne święto plonów miało przy tym szczególny wymiar. Zaledwie kilka dni wcześniej gmina mierzyła się ze skutkami gwałtownej nawałnicy, która wyrządziła szkody w gospodarstwach i uprawach. Tym bardziej symboliczne było wspólne spotkanie mieszkańców, którzy mimo trudnych doświadczeń zdecydowali się razem podziękować za to, co udało się zebrać.

Kolorowe wieńce, korowód, muzyka ludowa, tradycyjne potrawy przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich, zmagania sołectw i wieczorna zabawa stworzyły atmosferę prawdziwego święta. Takie wydarzenia pokazują, że dożynki są czymś więcej niż zakończeniem żniw - są spotkaniem ludzi, którzy wspólnie tworzą lokalną społeczność i pielęgnują tradycje, które wciąż mają swoje miejsce w codziennym życiu. **RM**

eprasa.pl ca202edb7a

Od czarnej Wołgi do pumy

Plotka wiecznie żywa

Kiedyś po Polsce jeździła czarna Wołga i porywała dzieci. Potem Ciechanów miał Paskudę w Krubinie. Tego lata mamy pumę. Najpierw grasowała pod Ciechanowem, teraz media donoszą o wielkim kocie na Dolnym Śląsku. Czasy się zmieniają, ale człowiek najwyraźniej nadal potrzebuje czegoś, co czai się za rogiem. Zmieniło się tylko jedno: kiedyś dobra plotka wystarczała na kilkadziesiąt lat. Dziś czasami nie wytrzymuje do weekendu.



Uważaj, bo jedzie Wołga

Kto wychowywał się w Polsce w latach 60. i 70., ten zapewne słyszał o czarnej Wołdze.

Miała krążyć po ulicach polskich miast i porywać dzieci. Samochód był obowiązkowo czarny, często miał białe firanki w oknach, a jego pasażerowie zmieniali się zależnie od regionu i fantazji opowiadającego. Raz byli to funkcjonariusze bezpieki, innym razem księża, zakonnice, sataniści, wampiry albo tajemniczy cudzoziemcy.

Najważniejsze było jedno: dzieci znikały.

Po co je porywano? Tu również obowiązywała pełna swoboda twórcza. Szczególnie popularna była wersja, według której dzieciom spuszczano krew, potrzebną później bogatym ludziom na Zachodzie.

Dziwnym trafem nikt nie znał rodziców porwanego dziecka. Znał natomiast kogoś, kto znał człowieka, którego szwagier miał sąsiada, a ten widział czarną Wołgę na własne oczy.

To wystarczało.

Nie było Facebooka, telefonów komórkowych ani internetu. Plotka miała więc ciężkie życie. Musiała wędrować pieszo. Z podwórka na podwórko, z kolejki po mięso do kolejki po papier toaletowy, ze szkoły do domu, z pociągu do zakładu pracy.

Szła wolno.

Za to daleko.

Czarna Wołga jest z nami do dzisiaj. Ma już ponad pół wieku, a nadal wiadomo, o czym mowa. Stała się klasyczną polską legendą miejską.

Potwór zamieszkał w Krubinie

Ciechanów nie mógł być gorszy.

Latem 1991 roku w zalewie Krubin pojawiła się Paskuda.

A właściwie najpierw pojawiły się opowieści o Paskudzie.

Ktoś zobaczył coś w wodzie. Ktoś inny dostrzegł tajemniczy cień. Wędkarze opowiadali o dziwnym stworzeniu wynurzającym się z zalewu. Potem świadków zaczęło przybywać.

Sprawą zajął się „Tygodnik Ciechanowski" i zaczęła się jedna z najbardziej niezwykłych zabaw dziennikarskich w historii naszej gazety.

Paskuda rosła z numeru na numer.

Pojawiali się świadkowie. Byli eksperci. Naukowcy zastanawiali się całkiem poważnie, co mogłoby żyć w wodach Krubina. Kierownik obiektów MOSiR, a zarazem nurek, opowiadał o tajemniczym cieniu na głębokości ośmiu metrów. Z Australii zadzwonił nawet dawny ciechanowianin, który podobno wiedział, skąd Paskuda wzięła się w zalewie.

Niestety połączenie się urwało.

Australijczyk już nie zadzwonił.

Trzeba przyznać, że Paskuda od początku miała wyczucie dramaturgii.

Wreszcie 30 września 1991 roku nastąpił finał. „Tygodnik" zorganizował wielkie poszukiwanie potwora. Nad Krubin przyszło kilka tysięcy ludzi. Byli nurkowie, WOPR, strażacy i wojsko. Byli naukowcy, dziennikarze i weterynarz.

Brakowało jednej osoby.

Paskudy.

Nie znaleziono jej ani tego wieczoru, ani później.

Nie znaleźli, więc została

I tu wydarzyła się rzecz ciekawa.

Plotka o Paskudzie powinna umrzeć.

Tymczasem przeżyła.

Minęło 35 lat i w Ciechanowie nadal wszyscy wiedzą, czym była Paskuda. Co więcej, do dziś można spotkać mieszkańców, którzy są przekonani, że w całej historii musiało być jakieś ziarnko prawdy.

Bo może jednak coś tam pływało?

Może nie potwór, ale coś?

A może Paskuda nadal siedzi gdzieś na dnie i tylko czeka, aż przestaniemy o niej mówić?

Proszę bardzo. Wystarczyły trzy zdania i legenda znowu żyje.

W ubiegłym roku dostała nawet własny pomnik nad Krubinem. Projekt zgłoszony do Ciechanowskiego Budżetu Obywatelskiego poparli mieszkańcy, a sympatyczny potworek stanął nad wodą.

Trudno o lepszy dowód nieśmiertelności.

Paskudy nigdy nie złapaliśmy, nie sfotografowaliśmy i nie ustaliliśmy, czym była.

Za to postawiliśmy jej pomnik.

A tego lata przyszła puma

Minęło 35 lat i okolice Ciechanowa znowu dostały tajemnicze zwierzę.

Tym razem już nie wodne.

Na początku sierpnia pojawiła się wiadomość, że w rejonie Osieka-Wólki, Osieka-Aleksandrowa, Osieka Górnego i Starego Garnowa grasuje puma.

Sprawa była poważniejsza niż opowieści o Paskudzie. Dużego kota miał zauważyć przez termowizję doświadczony myśliwy, a leśnicy znaleźli odcisk dużej łapy. Nadleśnictwo założyło dodatkowe fotopułapki, a samorządowe służby kryzysowe ostrzegły mieszkańców, aby zachowali ostrożność i nie wchodzili do lasu.

Puma natychmiast ruszyła w świat.

Oczywiście nie wiadomo, czy puma, bo samego zwierzęcia nie udało się jednoznacznie zidentyfikować.

Ale kto będzie udostępniał na Facebooku wiadomość:

„Nieustalone zwierzę być może przebywa w lesie"?

„Puma grasuje pod Ciechanowem" brzmi zdecydowanie lepiej.

Puma ma zresztą bogate życie medialne

Nie jest to pierwszy taki przypadek.

W lipcu tego roku pumy szukano na Dolnym Śląsku w okolicach Głogowa. W sieci pojawiło się nagranie dużego zwierzęcia, władze ostrzegały mieszkańców.

Później okazało się, że puma była kotem.

Zwyczajnym.

Być może tylko trochę bardziej ambitnym medialnie od pozostałych kotów. Podobne fałszywe alarmy dotyczące pum pojawiają się zresztą w Polsce od lat.

Teraz media znowu donoszą o pumie na Dolnym Śląsku.

Czy ma coś wspólnego z naszym wielkim kotem spod Ciechanowa?

Nie wiadomo.

Czy pod Ciechanowem rzeczywiście chodziła puma?

Tego też nie wiadomo.

Ale właściwie nie ma to już większego znaczenia.

Puma zrobiła swoje.

Plotka dostała internet

Bo między czarną Wołgą, Paskudą i pumą istnieje pokrewieństwo.

Nie zoologiczne.

Towarzyskie.

Wszystkie trzy pokazują, jak bardzo lubimy opowiadać sobie historie o czymś niezwykłym, tajemniczym i odrobinę niebezpiecznym.

Zmienił się natomiast sposób ich opowiadania.

Czarna Wołga potrzebowała ludzi. Jeden człowiek opowiadał drugiemu, drugi trzeciemu. Historia podczas tej podróży zmieniała się i obrastała szczegółami. Dlatego w jednym mieście Wołgą jeździli funkcjonariusze, w innym zakonnice, a jeszcze gdzie indziej wampiry.

Paskuda znalazła się już o krok dalej. Miała potężny wzmacniacz – prasę. „Tygodnik Ciechanowski" podsycał zabawę przez całe lato, a mieszkańcy dopisywali do niej kolejne rozdziały.

Dzisiaj nie potrzeba ani miesięcy, ani tygodni.

Wystarczy telefon.

Ktoś wrzuca zdjęcie albo kilkusekundowe nagranie. Ktoś pisze: „UWAGA!!! PUMA!!!". Następny udostępnia. Za godzinę wie o niej pół powiatu. Po południu lokalne portale. Wieczorem ogólnopolskie media.

Następnego dnia eksperci tłumaczą, że na zdjęciu prawdopodobnie jest duży kot.

Ale sprostowanie ma już znacznie gorsze nogi niż puma.

Dawniej legenda dojrzewała

Jest jednak zasadnicza różnica.

Dawne legendy były powolne, ale długowieczne.

Czarna Wołga przeżyła PRL, stan wojenny, denominację, wejście Polski do NATO i Unii Europejskiej. Nadal ją pamiętamy.

Paskuda od 35 lat siedzi sobie spokojnie w Krubinie. Już nawet oficjalnie, bo dostała pomnik.

A puma?

Puma ma Facebooka.

Dzięki temu w ciągu kilku godzin może przebiec z jednej lokalnej grupy do ogólnopolskich portali, zgromadzić setki komentarzy i tysiące reakcji.

Tyle że jutro Facebook znajdzie nam coś nowego.

Kogoś pogryzie pyton. Nad miastem przeleci tajemniczy obiekt. W lesie pojawi się wilk wielkości cielaka. Ktoś zrobi zdjęcie czegoś, czego nie będzie można rozpoznać.

I puma odejdzie.

Nie do lasu.

Z naszych ekranów.

Czarna Wołga kontra Facebook

Może więc internet wcale nie jest najlepszym środowiskiem dla legend?

Daje im ogromną prędkość, ale odbiera trwałość.

Dawna plotka musiała być dobra, żeby ludzie chcieli ją sobie opowiadać przez lata. Musiała mieć tajemnicę, bohaterów, trochę strachu i miejsce na własną wyobraźnię.

Dzisiejsza musi przede wszystkim zatrzymać kciuk przesuwający ekran.

Czarna Wołga potrzebowała kilkunastu lat, żeby objechać Polskę.

Paskuda potrzebowała jednego lata, żeby opanować Ciechanów.

Puma potrzebuje kilku godzin.

Tyle że czarną Wołgę pamiętamy po pół wieku, Paskudę 35 lat, a o pumie możemy zapomnieć jeszcze przed końcem wakacji.

Internet nie zabił plotki.

Dał jej rakietowy napęd.

I pamięć złotej rybki.

MAREK ŻBIKOWSKI

eprasa.pl ca202edb7a

POWIAT CIECHANOWSKI

Wichura nad powiatem

Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ciechanowie Tomasz Gajewski przekazał, że najtrudniejsza sytuacja związana z silnym wiatrem pojawiła się nie w nocy, lecz w sobotni poranek 22 sierpnia. Jak poinformował, około godz. 10 strażacy mieli już około 30 zgłoszeń związanych przede wszystkim z powalonymi drzewami.

FOT. EDWARD SOLECKI



Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w Kraszewie

- W nocy nie było tak źle, nie mieliśmy większych problemów. Dopiero nad ranem zaczęły napływać kolejne zgłoszenia. Około 20–30 minut temu mieliśmy około 30 zdarzeń. Na szczęście na razie nie mamy żadnych pozrywanych dachów i uszkodzeń budynków - powiedział Tomasz Gajewski.

W Ciechanowie strażacy interweniowali m.in. w rejonie ulic Gwardii Ludowej i Małgorzackiej, gdzie drzewo przewróciło się na zaparkowany samochód. W Kraszewie, na drodze krajowej nr 50 drzewo spadło na samochód, jednak - jak przekazał komendant - nikt nie został poszkodowany.

Poranna wichura doprowadziła do groźnego zdarzenia w Kraszewie. Silny wiatr wyrwał drzewo z korzeniami, które przewróciło się tuż przed nadjeżdżający pojazd. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Jak poinformował komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Ciechanowie Tomasz Gajewski, w zdarzeniu nikt nie został poszkodowany. Na miejscu interweniowały OSP Kraszewo, PSP Ciechanów oraz policja. Strażacy zajęli się usunięciem powalonego drzewa z drogi.



OSP Opinogóra

W związku ze zwiększoną liczbą interwencji PSP zwiększyła obsadę jednostki. - Działamy interwencyjnie, zwiększyliśmy stan osobowy na jednostce, ściągnięty został również dyżurny. Myślę, że tych zdarzeń jeszcze trochę przybędzie - zaznaczył komendant Gajewski.

Jak dodał, kolejne zgłoszenia mogą napływać, ponieważ nie wszystkie drogi zostały jeszcze sprawdzone. Większość interwencji dotyczy powalonych lub połamanych drzew. - Ludzie nie wszędzie jeszcze przejechali, nie wszędzie dojechali, więc myślę, że jeszcze jakieś zdarzenia będą wpływać. Jeżeli wiatr się uspokoi, to na pewno będzie to do opanowania znacznie łatwiej niż podczas poprzednich wichur - podsumował Tomasz Gajewski.

erem

Szkółka Szmit odbuduje park

Do odbudowy zniszczonego parku w Opinogórze chce dołożyć się Szkółka Szmit z Pęchcina. W piśmie skierowanym do dyrektor Muzeum Romantyzmu w Opinogórze firma zadeklarowała nieodpłatne przekazanie materiału roślinnego o wartości 100 tys. zł, który mógłby zostać wykorzystany do odtworzenia zniszczonych nasadzeń.

FOT. SZKÓŁKA SZMIT



Bronisław Szmit w parku w Opinogórze

Szkółka zaoferowała także swoje wsparcie merytoryczne. Chodzi m.in. o ocenę stanu istniejącego drzewostanu i możliwości jego zachowania, przygotowanie nowych nasadzeń, dobór odpowiednich gatunków i odmian drzew oraz krzewów, a także pomoc w zaplanowaniu ich sadzenia i późniejszej pielęgnacji.

W piśmie podkreślono, że Szkółka Szmit od wielu lat związana jest z regionem, dlatego chce zaangażować się w odbudowę parku nie tylko poprzez przekazanie roślin, ale również swoją wiedzę i doświadczenie. Firma zaznacza, że zależy jej na tym, aby odbudowa pozwoliła możliwie najlepiej zachować historyczny, krajobrazowy i przyrodniczy charakter tego miejsca.

W ubiegłym tygodniu Bronisław Szmit odwiedził park w Opinogórze. Na stronie internetowej szkółki zamieścił zdjęcia, które pokazują skalę zniszczeń spowodowanych przez burzę i wiatry, które przeszły nad Opinogórą 10 sierpnia.

- Jesteśmy już po pierwszym spotkaniu z Muzeum Romantyzmu w Opinogórze i rozeznaniu w terenie. Skala zniszczeń jest zatrważająca. Park pozostaje zamknięty ze względów bezpieczeństwa. Bardzo budujący jest widok sprawnie prowadzonych prac porządkowych i pielęgnacyjnych. Pozostajemy pozytywnie nastawieni, a nasze rośliny czekają - przekazał zarządzający szkółką Bronisław Szmit.

erem

Rondo nabiera kształtów

Na skrzyżowaniu Alei UE z drogą krajową nr 60 w Ciechanowie powstaje nowe rondo.

To jeden z elementów trwającej budowy przedłużenia tzw. wschodniej obwodnicy miasta. Jak informuje miasto, inwestycja ma poprawić płynność ruchu i usprawnić komunikację w tej części Ciechanowa.

Prace prowadzone są w rejonie centrum handlowego MMG na granicy Ciechanowa i Władysławowa. Na drodze wjazdowej do miasta od strony DK60 ułożono już pierwszą warstwę nowej nawierzchni asfaltowej. W pierwszej połowie września planowane jest przełożenie ruchu z obecnie użytkowanej północnej nitki na nowo wykonaną nawierzchnię. Wówczas wykonawca rozpocznie prace na drugim odcinku jezdni.

Budowany przez miasto odcinek Alei UE ma około 4 kilometrów długości. Nowa trasa przedłuży wschodnią obwodnicę Ciechanowa i poprowadzi ją aż do północnych granic miasta. Na trasie powstały już ronda na skrzyżowaniach z ulicami Przasnyską i Gruduską. Oba skrzyżowania są przejezdne.

Na całej długości nowego odcinka wykonano asfaltową podbudowę. Kończą się również prace związane z budową tras rowerowych. Sukcesywnie układane są kolejne warstwy nawierzchni jezdni, chodników oraz zjazdów do posesji.

Równolegle Miasto Ciechanów prowadzi prace projektowe związane z budową trzeciego odcinka Alei UE. Planowana trasa ma zostać poprowadzona jeszcze dalej na północ - aż do terenów wojskowych w miejscowości Targonie.

erem

Cztery kilometry nowej drogi



Młodzi kontra hulajnogi

Młodzieżowa Rada Miasta Ciechanów podejmuje działania, których celem jest poprawa bezpieczeństwa na ulicach miasta.



Radni przygotowali wniosek do prezydenta Ciechanowa Krzysztofa Kosińskiego, dotyczący niebezpiecznego korzystania z hulajnóg elektrycznych, szczególnie przez młodzież. Podkreślają przy tym, że nie chodzi o ograniczenie możliwości korzystania z hulajnóg, ale o przeciwdziałanie zachowaniom, które mogą prowadzić do wypadków i kolizji.

Niebezpieczne zachowania w kilku częściach miasta

Autorem wniosku jest Młodzieżowa Rada Miasta Ciechanów, reprezentowana przez sekretarza MRM Szymona Daniela Orlińskiego. Młodzieżowa Rada wskazuje, że problemem są m.in. przekraczanie dozwolonej prędkości, niebezpieczne manewry, jazda pod prąd, jazda na jednym kole oraz przewożenie pasażerów. Do takich zachowań ma dochodzić m.in. na ul. Warszawskiej, w rejonie Zielonego Targu, na osiedlu Jeziorko oraz przy ul. Armii Krajowej.

Rada zwraca uwagę, że nie są to wyłącznie pojedyncze przypadki. W przygotowanym wniosku przywołano również zdarzenia odnotowane przez ciechanowską Policję w 2026 roku, w których uczestniczyły osoby nieletnie poruszające się bez wymaganych uprawnień. Wśród nich znalazły się zarówno kolizje, jak i wypadki.

Policja interweniowała. Są też przypadki hospitalizacji

W dokumentach Młodzieżowej Rady wymieniono m.in. zdarzenie z ul. Księcia Konrada, w którym 11-latek został hospitalizowany, przypadek 15-latka jadącego pod prąd ul. Ściegiennego, zderzenie 15-latka z rowerzystą na ul. Sienkiewicza oraz jazdę na jednym kole na ul. Powstańców Wielkopolskich.

Zdaniem młodzieżowych radnych skala problemu jest dodatkowo widoczna w Internecie. W mediach społecznościowych, m.in. na TikToku, pojawiają się nagrania przedstawiające ryzykowną jazdę hulajnogami po Ciechanowie. Według Rady niektóre z takich materiałów osiągają od kilkudziesięciu tysięcy aż do 1,3 mln wyświetleń.

Młodzi radni chcą konkretnych działań

Wniosek kierowany do prezydenta Ciechanowa zawiera siedem propozycji działań o charakterze prewencyjnym i edukacyjnym. Młodzieżowa Rada chce m.in. większego zaangażowania miejskiego monitoringu, Straży Miejskiej, Policji oraz szkół w przeciwdziałanie niebezpiecznym zachowaniom. W dokumencie znalazło się także sześć pytań do prezydenta dotyczących danych za lata 2025–2026 oraz planowanych działań miasta.

Młodzieżowa Rada Miasta podkreśla, że hulajnogi elektryczne same w sobie nie są problemem. Chodzi przede wszystkim o sposób, w jaki część użytkowników korzysta z nich na ulicach Ciechanowa. Zdaniem radnych potrzebne są działania, które połączą edukację, profilaktykę i skuteczniejsze reagowanie służb.

Wniosek ma zostać formalnie złożony do Prezydenta Miasta Ciechanów Krzysztofa Kosińskiego.

erem

eprasa.pl ca202edb7a

POWIAT MŁAWSKI

Program naprawczy dla szpitala

- Rada Powiatu i Zarząd Powiatu nigdy nie zamierzały i nie zamierzają prywatyzować szpitala czy go zamykać. Szpital pozostanie w dotychczasowej formule – kilkakrotnie z naciskiem podkreślał starosta Witold Okumski na ostatniej sesji Rady Powiatu Mławskiego.



FOT. AUTOR

Rada Powiatu Mławskiego na ostatniej sesji plenarnej

W ten sposób próbował demontować plotki, insynuacje czy opinie, według których władze powiatu dążą właśnie do prywatyzacji lecznicy. – Chciałbym, żeby to kłamstwo zniknęło z przestrzeni publicznej – dodał starosta.

Rozkład „jazdy"

Na tej sesji rada zapoznała się z programem naprawczym Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej na lata 2026–2028. Przygotowała go specjalistyczna kancelaria doradcza na zlecenie p.o. dyrektora SPZOZ Katarzyny Gorzkiej-Urbańskiej.

Ten dość obszerny dokument, opracowany na podstawie wytycznych Ministerstwa Zdrowia, mówi o tym, co trzeba robić, aby zakład, a szczególnie szpital, stanął na nogi. Chodzi przede wszystkim o czynniki wewnętrzne, czyli te, na które wpływ ma zarząd SPZOZ i samorząd powiatowy.

W programie wyznaczono cztery zasadnicze kierunki działań. Najogólniej rzecz biorąc, idzie o efektywne gospodarowanie zasobami materialnymi i kadrowymi, dostosowanie ich do zmian demograficznych (postępujący spadek liczby ludności, starzenie się lokalnego społeczeństwa), oszczędności (tam, gdzie jest to możliwe, np. w transporcie), systematyczną kontrolę wykorzystywania potencjału. Ma to doprowadzić do stabilizacji finansowej SPZOZ. Przewiduje się utrzymanie wszystkich dotychczasowych oddziałów szpitalnych, a także zakładu opiekuńczo-leczniczego (liczba łóżek ma być tu zwiększona z 19 do 25) oraz hospicjum. Na razie nie ma szans na zawarcie kontraktu szpitala z Narodowym Funduszem Zdrowia o otworzeniu oddziałów urologicznego i ortopedycznego.

Prezentująca ten program dr Kamila Siwek nie ukrywała, że jeśli nawet wszystkie jego punkty zostaną zrealizowane, to „cudów nie należy się spodziewać". Według prognozy SPZOZ w trzech latach zanotuje stratę netto: w 2026 r. – 12 mln zł, w 2027 r. – 6,5 mln zł, ale w 2028 r. już tylko 3,5 mln zł. Mimo wszystko, osiągnięta byłaby pewna stabilizacja.

Tymczasem SPZOZ, jak poinformowała jego główna księgowa Beata Wrzyszcz, za siedem miesięcy br. poniósł stratę w wysokości ok. 8 mln zł. Zobowiązania wymagalne wyniosły prawie 7 mln zł, a wszystkie zobowiązania – przeszło 21 mln zł.


P.o. dyrektora SPZOZ Katarzyna Gorzka – Urbańska (na zdjęciu) stoi przed nie lada wyzwaniem

Program naprawczy trafił do wojewody mazowieckiego i Narodowego Funduszu Zdrowia. Wraz opiniami tych instytucji wróci na forum Rady Powiatu, która zapewne go uchwali.

Co oznacza piękne słowo „polityka"?

Po tej prezentacji odbyła się dyskusja. Jako pierwsza zabrała głos poseł Anna Cicholska. Jej zdaniem sprawa mławskiego szpitala została rozdmuchana i upolityczniona. Zaznaczyła, że wszystkie tego typu lecznice powiatowe borykają z dużymi kłopotami finansowymi, niektóre z jeszcze większymi niż mławska. Nawiązując do przypuszczalnego referendum w sprawie odwołania Rady Powiatu Mławskiego uznała, że pieniądze na to przeznaczone można by wykorzystać na wsparcie służby albo na drogi. – Czy ktoś nie chce coś politycznie ugrać na szpitalu? – zapytała.

Polemizowała z nią poseł Maria Koźlakiewicz. Najwyraźniej uznała, że działalność publiczna zawsze ma pewne znamiona polityczne.

Na marginesie przypomnijmy, że piękne, greckie (arystotelesowskie – można rzec) słowo „polityka" oznacza po prostu roztropną troskę o dobro wspólne. W takim rozumieniu tego pojęcia politykiem jest każdy z nas, obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Poseł Koźlakiewicz, zwracając uwagę na duże zadłużenie szpitala, co się wiąże m.in. z niewykonywaniem ryczałtów i brakiem lekarzy, zadała, jak nieco później radni, szereg pytań odnośnie do finansowo-kadrowych dylematów lecznicy.

Odrobinę optymizmu tchnęła poseł Elżbieta Gelert, wiceprzewodnicząca sejmowej komisji zdrowia. Patrząc zapewne z ogólnopolskiej perspektywy na służbę zdrowie, przyznała, iż sytuacja w mławskim szpitalu „nie jest tak zła, jak się wydawało" Zachęcała do wdrożenia programu naprawczego. - Każdy szpital jest też przedsiębiorstwem, nikt mu nic za darmo nie da, sam musi wypracować pieniądze – przypomniała.

Ważne. Te trzy posłanki zadeklarowały swą gotowość do pomocy szpitalowi w Mławie.

Radni Krystyna Zając, Krzysztof Butrym, Michał Pol i Krzysztof Kwiatek indagowali o szczegóły dotyczące szpitala. Na jedne pytania dostali od razu odpowiedzi, na niektóre otrzymają je na piśnie. Rzecz istotna dyrektor Katarzyna Gorzka–Urbańska powiedziała, że na razie nie przewiduje zwolnień pracowników SPZOZ. Jednakże dodała, że nie wie, co będzie za miesiąc dwa czy pól roku.

Dyskusję podsumował starosta Okumski. - Nie pamiętam, kiedy ostatni raz w tak merytoryczny sposób rozmawialiśmy o naszym szpitalu jak właśnie dzisiaj. Jeżeli wszyscy będziemy współpracować, dążyć do tego, by sytuacja w szpitalu się poprawiła… Pacjent, bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców naszego powiatu jest dla nas najważniejsze. To jest priorytet – zapewniał.

Zaznaczył, że on i starostwo są otwarci na dialog. Nie uważa jednak, że wpisy w mediach społecznościowych, nierzadko złośliwe i niewiele mające wspólnego z rzeczywistością, są formą dialogu. Przeciwne zdanie wyraziła poseł Maria Koźlakiewicz, dla której internet jest istotnym forum rozmowy obywateli z władzą.

Kontrola rozszerzona

Rada jednogłośnie podjęła uchwałę o przeprowadzeniu kontrolki w SPZOZ za lata od 1 stycznia 2021 r. do 31 grudnia 2024 r. przez powołaną przez siebie komisję w składzie: Marcin Szymanik (edytor starostwa), Mariola Rostkowska (skarbnik powiatu) i Renata Brodacka (pracownica starostwa zajmująca finansowym nadzorem nad jednostkami organizacyjnymi starostwa). Uchwałę w tej sprawie RP przyjęła w czerwcu br., tyle że teraz, na wniosek radnych i innych osób, poszerzono okres kontroli.

Poza tym rada uznała w uchwale wniosek Stowarzyszenia Prawa Temida o „przeprowadzenie zewnętrznego audytu i kontroli doraźnej" w SPZOZ przez „niezależne instytucje zewnętrzne" za bezzasadny. Powołała się tu na rozporządzenie ministra zdrowia z 20 grudnia 2012 r., według którego rada nie jest upoważniona do zlecenia kontroli podmiotowi zewnętrznemu.

(kj)

29-30 sierpnia i 1 września w Mławie i Uniszkach Z.

Wystawa, pokazy, koncerty, nalot bombowy

Trzydziestego sierpnia, po kilkuletniej przerwie, w ramach obchodów 87. rocznicy wybuchu II wojny światowej i bitwy pod Mławą odbędzie się inscenizacja niemieckiego nalotu bombowego na to miasto. W programie jest jeszcze 10 innych wydarzeń.


FOT. AUTOR

Mauzoleum Żołnierzy Września w Uniszkach Z. 1 września każdego roku szczególnym momentem jest tu zapalenie białych i czerwonych zniczy na cześć poległych obrońców

Na sobotę, 29 sierpnia, zaplanowano otwarcie wystawy „Bitwa pod Mławą 1939" w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej (godz. 9), a w godz. 10 – 16 pokaz sprzętu wojskowego (ul. 3 Maja) oraz piknik militarny (ul. Żeromskiego i Wyspiańskiego). Tego dnia również spotkanie rodzin żołnierzy Armii „Modlin" pod hasłem „Spadkobiercy swoich ojców" (MZZ, godz. 11). Towarzyszyć mu będzie promocja publikacji „Żołnierze pochodzący z powiatu mławskiego biorący udział w kampanii wrześniowej 1939 roku", t. 1 „Powiat mławski w dawnych granicach administracyjnych". Do tego dr Ihar Melnikau wygłosi wykład „Białorusini w Wojsku Polskim we wrześniu 1939 roku" (byli m.in. żołnierzami 20. Dywizji Piechoty, która broniła Mławy). To rzecz niesłychanie interesująca i prawie zupełnie nieznana. W sobotni wieczór (godz. 17) zaś na estradzie w parku koncert Maciejowej Kapeli z Lublina.

Program na niedzielę obejmuje: spacer „Szlakiem mławskiej linii obrony 1939 r." (godz. 10, las miejski), opracowaną przez Miejski Dom Kultury plenerową grę miejską „Śladami przeszłości" (godz. 14, MDK), otwarcie fotoplastykonu w parku (godz. 16). Miejscem inscenizacji nalotu bombowego na Mławę będzie Stary Rynek (godz. 17). Obchody tego dnia zakończy występ warszawskiej Kapeli Sztajer na estradzie w parku (godz. 18.30). Podczas koncertu losowanie nagród wśród uczestników plenerowej gry miejskiej.

1 września natomiast uroczyste złożenie kwiatów i zapalenie zniczy w Mauzoleum Żołnierzy Września w Uniszkach Zawadzkich (godz. 18). O godz. 17 na przystanku przy kościele na Starym Rynku w Mławie zostanie podstawiony autokar, który zawiezie wszystkich chętnych na miejsce uroczystości.

(kj)

Pożegnanie dyrektorów

Urszula Makowska w ostatnich 25 latach była dyrektorem Zespołu Szkół nr 1 im. Jerzego Ciesielskiego, a Stanisław Matryjasik w minionych 19 latach zarządzał ZS nr 4 im. Obrońców Mławy z Września 1939 roku. Oboje akurat przeszli na emeryturę. Pożegnano ich na sesji Rady Powiatu Mławskiego.

- Odejście dyrektorów szkół po wielu latach pracy jest wyjątkowym wydarzeniem. Pragnę podziękować państwu za ogromne zaangażowanie i pasję, za trud, którego nigdy nie szczędziliście, aby kierowane przez was placówki się rozwijały. Wychowaliście wiele pokoleń młodzieży z naszego powiatu. Zostawiacie szkoły dobrze zorganizowane i wyposażone - mówił starosta Witold Okumski. On, wicestarosta Tomasz Chodubski i przewodniczący RP Jan Warecki wręczyli Urszuli Makowskiej i Stanisławowi Matyjasikowi wiązanki kwiatów i pamiątkowe podziękowania.

Już byli dyrektorzy zaś dziękowali władzom powiatu za wieloletnią i, jak się wyrazili, owocna współpracę.

Ich następcami, wyłonionymi w drodze konkursu, są Robert Grabowski (ZS nr 1) i Ewa Zagożdżon (ZS nr 4). Na tej sesji władze powiatu przekazały im akty powołania na te stanowiska.

(kj)



FOT. AUTOR

Pamiątkowe zdjęcie. Od lewej: T. Chodubski, W. Okumski, S. Matyjasik, U. Makowska, J. Warecki i Bożena Tomkiel, dyrektor wydziału edukacji i zdrowia Starostwa Powiatowego

eprasa.pl ca202edb7a

POWIAT PUŁTUSKI

Przebudowa drogi przez Gładczyn Rządowy jeszcze w tym roku

Władze powiatu pułtuskiego sfinalizowały formalności związane z kolejną ważną inwestycją infrastrukturalną.

11 sierpnia podpisano umowę na gruntowną przebudowę drogi powiatowej nr 3433W, przebiegającej przez miejscowość Gładczyn Rządowy. Realizacją przedsięwzięcia zajmie się lokalne przedsiębiorstwo „Drogi i Mosty Jan Kaczmarczyk", którego siedziba mieści się w Kacicach. Zgodnie z zapisami kontraktu firma ma czas na sfinalizowanie całości robót do 16 października 2026 roku.

Całkowity koszt zaplanowanych robót budowlanych zamknięto w kwocie 1 969 696,96 zł brutto. Przedsięwzięcie dojdzie do skutku dzięki połączeniu środków z kilku źródeł. Samorząd pozyskał na ten cel wsparcie z budżetu Województwa Mazowieckiego w wysokości 395 tysięcy złotych, przyznane w ramach funduszy na modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych i leśnych. Pozostałą część sumy pokryją wspólnie Powiat Pułtuski oraz Gmina Zatory.

Prace budowlane obejmą niespełna kilometrowy fragment trasy, dokładnie o długości około 990 metrów. W miejscu dotychczasowej infrastruktury powstanie nowa, sześciometrowa jezdnia z betonu asfaltowego, składająca się z dwóch pasów ruchu o szerokości trzech metrów każdy oraz z dwuprocentowym spadkiem poprzecznym ułatwiającym spływ wody. Po obu stronach zaplanowano metrowe, utwardzone pobocza z kruszywa łamanego. Drogowcy zadbają również o zjazdy. Do posesji prywatnych poprowadzi nawierzchnia asfaltowa, natomiast dojazdy do pól uprawnych i lasów zostaną wzmocnione kruszywem.

Jak informuje Starostwo Powiatowe w Pułtusku, projekt przewiduje ponadto modernizację kluczowych skrzyżowań. Włączenie w drogę wojewódzką nr 618 zyska nową nawierzchnię bitumiczną, a styk z drogą gminną nr 340719W zostanie wyłożony kostką betonową. Aby trasa służyła kierowcom przez lata, wykonawca wdroży nowoczesny układ odprowadzania wód opadowych, na który złożą się wpusty uliczne, rów kryty, ścieki przykrawężnikowe oraz zmodernizowane przepusty pod jezdnią. Przed rozpoczęciem zasadniczych prac teren zostanie przygotowany poprzez wycinkę kolidujących drzew i demontaż starych ogrodzeń.

BH

Młodzież z gminy Gzy wypoczywała na Mazurach

Profilaktyka przez integrację i zabawę

W dniach 11–15 sierpnia 2026 roku dzieci i młodzież z terenu gminy Gzy wzięły udział w wyjeździe letnim do malowniczej miejscowości Ostrów Pieckowski na Mazurach.

Pobyt połączył rekreację z intensywnym programem edukacyjno-profilaktycznym, pokazując, że nauka odpowiedzialnych postaw może iść w parze z udanymi wakacjami. Przedsięwzięcie zostało w całości sfinansowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gzach.

Głównym filarem każdego dnia pobytu były warsztaty profilaktyczne. Prowadzone w formule angażujących ćwiczeń, dyskusji oraz pracy zespołowej zajęcia koncentrowały się na kluczowych wyzwaniach okresu dorastania. Zdrowy styl życia i profilaktyka uzależnień to jedno z poruszanych zagadnień, gdzie uświadamiano uczestnikom zagrożenia oraz mechanizmy powstawania nałogów. Ponadto młodzież podczas warsztatów rozwijała umiejętności asertywności i skutecznego radzenia sobie z presją grupy rówieśniczej, pracowała nas budowaniem trwałych, pozytywnych więzi oraz uczyła się konstruktywnej współpracy w grupie.

Jak informują organizatorzy, interaktywna forma zajęć sprzyjała otwartości uczestników, integracji oraz swobodnej wymianie doświadczeń.

"Pobyt udowodnił, że profilaktyka może być nie tylko nauką, ale także wspólnym doświadczeniem. Poprzez rozmowę, zabawę i integrację dzieci zdobywały wiedzę i umiejętności, które pomogą im w przyszłości dokonywać dobrych i odpowiedzialnych wyborów" – piszą organizatorzy w mediach społecznościowych.

BH

FOT. URZĄD GMINY GZY



Wyjazd miał charakter rekreacyjny, edukacyjny i profilaktyczny



Młodzież z terenu gminy Gzy uczestniczyły w letnim wypoczynku. Na zdjęciu grupa z Wójtem Gminy Gzy Tomaszem Sobierajem

Kajakiem pod wpływem i zapach marihuany

Dwie interwencje podjęli w miniony weekend policjanci z patrolu wodnego.

W niedzielne popołudnie 16 sierpnia otrzymali zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który miał płynąć kajakiem pod wpływem alkoholu.

Funkcjonariusze podjęli czynności wobec wskazanego mężczyzny.

- Jak się okazało, był to 36-letni mieszkaniec Pułtuska. Badanie jego stanu trzeźwości potwierdziło, że zdecydował się na korzystanie z kajaka po alkoholu. Podczas sprawdzania jego danych w policyjnych systemach wyszło na jaw, że mężczyzna jest również poszukiwany przez Sąd w Ostrołęce w celu odbycia 8 dni kary pozbawienia wolności. Mężczyzna skorzystał z możliwości uiszczenia wymaganej kwoty, dzięki czemu uniknął

FOT. KPP W PUŁTUSKU



odbycia kary pozbawienia wolności – informuje asp. Magdalena Bielińska.

Za popełnione wykroczenie związane z kierowaniem kajakiem w stanie nietrzeźwości został ukarany mandatem karnym. Po wykonaniu wszystkich czynności został zwolniony.

W sobotę ok. godz. 18:05 w Pułtusku policjanci podczas przepływania pod wyszkowskim mostem wyczuli zapach marihuany.

- Na brzegu zauważyli mężczyznę, który próbował się oddalić, więc go wylegitymowali. Podczas przeszukania policjanci w kieszeni spodni ujawnili białą substancję krystaliczną i susz roślinny. Mężczyzna przyznał, że należą do niego – przekazuje oficer prasowa.

Narkotesty przeprowadzone przez policjantów w KPP w Pułtusku potwierdziły, że substancje to amfetamina i marihuana. Mężczyzna był trzeźwy. Po wykonaniu czynności trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. O jego dalszym losie zdecydują dalsze czynności procesowe.

RK

Dwóch kierowców, dwa zawieszone prawa jazdy

Prędkość jest główną przyczyną wypadków drogowych, dlatego policjanci nie mają litości dla radykalnie przekraczających jej dopuszczalne wartości kierowców. Przekonali się o tym dwaj kierowcy zatrzymani przez pułtuskich policjantów.

15 sierpnia około godz. 13 w miejscowości Głogowo policjanci drogówki zatrzymali do kontroli 40-letniego mieszkańca powiatu przasnyskiego.

- Mężczyzna kierował pojazdem volvo, poruszając się z prędkością o 57 km/h większą od dozwolonej. W miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h, kierowca jechał zdecydowanie za szybko – informuje asp. Magdalena Bielińska.

Kolejny przypadek miał miejsce 19 sierpnia około godz. 12. Policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli pojazd marki BAIC, którego kierującą była 35-letnia mieszkanka powiatu makowskiego.

- Kobieta przekroczyła dozwoloną prędkość o 53 km/h – przekazuje oficer prasowa.

W obu przypadkach kierowcy zostali ukarani mandatami karnymi w kwocie 1 500 złotych, a na ich konta trafiło po 13 punktów karnych. Z uwagi na przekroczenie dozwolonej prędkości o więcej niż 50 km/h, oboje stracili również prawa jazdy na okres 3 miesięcy.

RK

Drugi bezpłatny plener malarski w Pułtusku

Warsztaty w Alejkach Gomulickiego



W ramach miejskiej kampanii promocyjnej „Gmina Pułtusk – Warto tu być" odbędzie się kolejny, bezpłatny plener malarski dla mieszkańców. Wydarzenie zaplanowano na 28 sierpnia 2026 roku w godzinach 15:00–17:00 w malowniczych Alejkach Gomulickiego.

Jak informują organizatorzy spotkanie ma charakter otwarty i jest skierowane do wszystkich chętnych, bez względu na wiek czy wcześniejsze doświadczenie plastyczne. Warsztaty poprowadzi Bogusława Woźniak, a organizatorzy zapewniają uczestnikom wszystkie niezbędne materiały malarskie.

Jest to druga odsłona tej inicjatywy organizowanej przez Urząd Miejski w Pułtusku. Pierwszy plener odbył się 30 lipca przy fontannie na pułtuskim Rynku i spotkał się z dużym zainteresowaniem osób pragnących spędzić wolny czas na twórczej aktywności na świeżym powietrzu.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, jednak ze względu na ograniczoną liczbę miejsc obowiązują wcześniejsze zapisy telefoniczne pod numerem: 23 306 72 60.

BH

eprasa.pl ca202edb7a

POWIAT PŁOŃSKI

Trzy płońskie szkoły do liftingu

W Urzędzie Miejskim w Płońsku sfinalizowano umowy z wykonawcami modernizacji trzech podstawówek. Zadania będą realizowane w trybie: zaprojektuj i wybuduj.

W czwartek, 20 sierpnia burmistrz Andrzej Pietrasik podpisał umowy z wykonawcami, którzy zrealizują kompleksowe prace w Szkole Podstawowej nr 1, Szkole Podstawowej nr 2 oraz Szkole Podstawowej nr 3.

- Przedsięwzięcie realizowane jest w formule „zaprojektuj i wybuduj". Wyłonieni wykonawcy przygotują najpierw kompletną dokumentację projektową, a następnie przeprowadzą wszystkie roboty budowlane - do końca 2027 r. Na wykonane prace miasto uzyska 72-miesięczną gwarancję – informuje płoński ratusz.

Za modernizację Szkoły Podstawowej nr 1 (wartość blisko 1,4 mln zł) oraz Szkoły Podstawowej nr 2 (wartość blisko 1,2 mln zł) odpowiadać będzie firma BIOŚ Sp. z o.o. Z kolei przebudowę Szkoły Podstawowej nr 3 (wartość blisko 2,2 mln zł) wykona Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe OK-BUD Piotr Morawski.

W budynkach SP nr 1 oraz SP nr 3 powstaną nowoczesne, zewnętrzne szyby windowe, które zapewnią swobodną komunikację między kondygnacjami. We wszystkich trzech placówkach znikną bariery architektoniczne – powstaną m.in. nowe podjazdy i pochylnie, poszerzone zostaną otwory drzwiowe, a toalety zyskają pełne przystosowanie i systemy przywoławcze. W szkołach powstaną również specjalnie wyposażone pokoje wyciszenia z miękkim wyposażeniem sensorycznym, ułatwiające odpoczynek i regenerację dzieciom przebodźcowanym.

Modernizacja obejmie także montaż odpowiedniej nawigacji i oznaczeń w alfabecie Braille'a, pętli indukcyjnych dla osób słabosłyszących, systemów przywoławczych, bezstresowych dzwonków czy infrastruktury umożliwiającej skorzystanie z tłumacza polskiego języka migowego (PJM). Przy SP 1 i SP 3 zadbano również o ekologiczne zagospodarowanie otoczenia, w tym zbiorniki na deszczówkę do pielęgnacji szkolnej zieleni i ogródka doświadczalnego.

- Wszystkie etapy robót budowlanych będą prowadzone w ścisłym porozumieniu z dyrektorami poszczególnych szkół, tak, aby harmonogram prac gwarantował bezpieczną i niezakłóconą organizację zajęć dydaktycznych dla uczniów – przekazuje ratusz.

Miasto pozyskało na powyższy projekt unijne dofinansowanie. Wartość całego projektu to blisko 8,6 mln zł, w tym pozyskane środki stanowią 7 mln zł. **KO**

Słodkie pięćdziesięciolecie



Otwarta we wtorek plenerowa wystawa opowiada o historii płońskiej fabryki ciastek

W płońskim rynku otwarto wystawę poświęconą historii płońskiej fabryki ciastek, w której od 50 lat są produkowane m.in. kultowe delicje szampańskie.

We wtorek, 18 sierpnia w płońskim rynku otwarto plenerową wystawę opowiadającą historię płońskiej fabryki ciastek, należącej obecnie do spółki Mondelez.

Symboliczną wstęgę przecięli: burmistrz Płońska Andrzej Pietrasik, wicestarosta Jacek Ryziński oraz Adam Kamiński z Mondelez Polska.

W płońskiej fabryce od 50 lat są produkowanie m.in. kultowe delicje szampańskie, a dla wielu osób związanych z Płońskiem fabryka od dekad jest częścią lokalnej historii i codziennego życia. **KO**

Miał przenieść kobietę na miejsce kierowcy…

Pijany 54-latek z dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów wsiadł za kierownicę Hyundaia i ruszył w drogę. W trakcie jazdy stracił panowanie nad autem, które uderzyło w ogrodzenie i wpadło do rowu.



W wypadku ranna została 28-letnia pasażerka

Mężczyzna, chcąc uniknąć odpowiedzialności, miał po zdarzeniu przenieść nieprzytomną kobietę na miejsce kierowcy i próbować stworzyć wrażenie, że to ona prowadziła samochód!

Do zdarzenia doszło w czwartek, 13 sierpnia, około godziny 11 na drodze serwisowej biegnącej wzdłuż trasy S7 w miejscowości Wola Dłużniewska, w gminie Baboszewo. Hyundai, którym podróżowali 54-letni mężczyzna i 28-letnia kobieta, na łuku drogi wypadł z toru jazdy, uderzył w ogrodzenie posesji, a następnie wpadł do rowu.

Jako pierwsi na miejsce przyjechali policjanci z płońskiej drogówki. Chwilę później dojechały kolejne służby. Kiedy policjanci pojawili się przy rozbitym Hyundaiu, 54-latek znajdował się poza samochodem, natomiast za kierownicą siedziała nieprzytomna kobieta. Ratownicy medyczni natychmiast przystąpili do udzielania jej pomocy.

Policjanci od razu zaczęli ustalać okoliczności zdarzenia.

- Z relacji świadków wynikało, że to 54-latek, a nie kobieta kierował Hyundaiem – informuje rzecznik płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska. - Świadkowie widzieli również jego zachowanie bezpośrednio po zdarzeniu. Mężczyzna wysiadł z samochodu od strony kierowcy i podszedł do nieprzytomnej kobiety, która w trakcie wypadku wypadła z pojazdu na jezdnię przez drzwi od strony pasażera. Następnie przeciągnął ją na drugą stronę samochodu i umieścił na miejscu kierowcy. W chwili przyjazdu policjantów to właśnie tam znajdowała się nieprzytomna kobieta.

28-latka z obrażeniami ciała została przetransportowana do szpitala.

Badanie stanu trzeźwości mężczyzny wykazało blisko 1,8 promila alkoholu w organizmie. Sprawdzenie jego danych w policyjnych systemach ujawniło jeszcze jedną, bardzo istotną okoliczność. 54-latek miał obowiązujący dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, orzeczony przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim.

- Mężczyzna został zatrzymany. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu dwóch zarzutów. Pierwszy dotyczy spowodowania wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości, w wyniku którego pasażerka doznała obrażeń powodujących rozstrój zdrowia trwający powyżej 7 dni. Drugi zarzut dotyczy kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości pomimo obowiązującego dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych – dodaje nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Na wniosek prokuratury sąd zastosował wobec 54-latka tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy. **KO**

Pierwszy sochociński Festiwal Rękodzieła i Filmu

Lokalni rękodzielnicy i ich wyroby: od biżuterii przez słodycze z manufaktury – po misterne wianki. Kreatywne warsztaty, guzikowe konkurencje i kino pod chmurką z premierą filmu o tajemnicach sochocińskich guzików. To tylko część atrakcji Festiwalu Rękodzieła i Filmu, który odbył się nad Wkrą w Sochocinie.



Odtwórcy ról w opowieści o tajemnicach sochocińskich guzików

Niedzielne wydarzenie (16 sierpnia) zorganizowało stowarzyszenie Razem dla Sochocina w ramach projektu finansowanego przez samorząd województwa mazowieckiego. Wśród atrakcji była strefa lokalnych rękodzielników: biżuteria, wianki, kreatywne ozdoby, manufaktura słodyczy, naturalne oleje. Odbyły się również warsztaty plastyczne, a także warsztaty z Fundacją Objazdowego Warsztatu Kreatywnego pod hasłem „Guzik niejedno ma imię…".

Plenerowe kino rozpoczęła premiera edukacyjnego spotu: „Tajemnica sochocińskich guzików", opowiadającego o historii guzikarstwa, z którego nadwkrzańskie miasteczko słynęło.

W filmie wystąpili: Radosław Zieliński - Pan Guzik, Katarzyna Zawadka - Pani Pętelka oraz Kinga i Zuzia Pniewskie z grupy teatralnej Ani Magia – w roli młodych podróżniczek. Scenariusz i reżyseria – Aleksandra Wiśniewska, nagrania i montaż – Piotr Wiśniewski, a narratorem został Robert Kuciński.

Film obejrzycie pod linkiem: https://www.youtube.com/watch?v=S5nn07gTtww **KO**



Była też cudna biżuteria z koralików

Kierujący quadem trafił do szpitala

W Kocięcinie Brodowym w gm. Raciąż quad zderzył się ze Skodą. Kierujący quadem mężczyzna doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala.

W poniedziałkowe popołudnie (10 sierpnia) na drodze szutrowej w miejscowości Kocięcin Brodowy gm. Raciąż doszło do zderzenia z udziałem quada Kawasaki i osobowej Skody.

- Pojazdy zderzyły się podczas wymijania. Kierujący quadem, 27-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Raciąż, z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Kierująca Skodą, 69-letnia kobieta, mieszkanka tej samej gminy, nie odniosła obrażeń – informuje płońska policja.

Oboje kierujący byli trzeźwi. Niestety, mężczyzna poruszał się quadem bez hełmu ochronnego.



- W przypadku takiego pojazdu brak odpowiedniego zabezpieczenia może mieć poważne konsekwencje, szczególnie podczas zderzenia lub upadku – przypominają policjanci. - Pamiętajmy, że podczas jazdy quadem kierującego nie chroni karoseria, pasy bezpieczeństwa ani konstrukcja pojazdu. W przypadku zderzenia lub przewrócenia to właśnie odpowiednie wyposażenie ochronne może ograniczyć skutki upadku. Dlatego tak ważne są rozwaga, dostosowanie prędkości do warunków i umiejętności kierującego oraz obowiązkowe korzystanie z hełmu ochronnego. **KO**

eprasa.pl ca202edb7a

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Uroczyste obchody 87. rocznicy wybuchu II wojny światowej

1 września w Żurominie odbędą się uroczyste obchody 87. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Wydarzenie będzie okazją do wspólnego oddania hołdu ofiarom wojny oraz uczczenia pamięci tych, którzy walczyli w obronie Ojczyzny.



Uroczystości rozpoczną się o godzinie 11:45 zbiórką pocztów sztandarowych, delegacji oraz Orkiestry Dętej przy plebanii. Następnie uczestnicy w uroczystym przemarszu udadzą się do kościoła pw. św. Antoniego z Padwy. O godzinie 12:00 odprawiona zostanie Msza Święta w intencji Ojczyzny. Po zakończeniu nabożeństwa odbędą się uroczystości pod Pomnikiem Ofiar Wojen. W tym miejscu uczestnicy obchodów oddadzą hołd ofiarom konfliktów zbrojnych i przypomną wydarzenia, które na zawsze zapisały się w historii Polski. Rocznica wybuchu II wojny światowej jest szczególnym momentem, aby pielęgnować pamięć o przeszłości oraz przypominać kolejnym pokoleniom o tragicznych doświadczeniach wojennych i wartości pokoju. Do udziału w uroczystościach zapraszają Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin Michał Bodenszac oraz Żuromińskie Centrum Kultury.

MK

Rewitalizacja kapliczki w Poniatowie

Przydrożna kapliczka w Poniatowie zostanie odrestaurowana. Prace mają zostać zrealizowane jeszcze w tym roku.

19 sierpnia Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin podpisał umowę na realizację zadania pn. „Rewaloryzacja kapliczki przydrożnej w Poniatowie". Inwestycja ma na celu odnowienie oraz zabezpieczenie obiektu, który stanowi element lokalnego krajobrazu i dziedzictwa. W ramach prac planowana jest konserwacja ceglanego muru, wykonanie robót związanych z zadaszeniem, konserwacja figury znajdującej się w kapliczce oraz odnowienie ogrodzenia. Dzięki przeprowadzonym pracom obiekt ma odzyskać estetyczny wygląd, a jednocześnie zostać odpowiednio zabezpieczony na kolejne lata. Całkowity koszt realizacji zadania wynosi 176 168,28 złotych. Na jego wykonanie Gmina i Miasto Żuromin pozyskała dofinansowanie w wysokości 90 215,15 złotych w ramach programu „Mazowsze dla miejsc pamięci 2026". Wykonawcą prac będzie firma Tomasz Szklany Art Fashion Design z Przybędzy. Zgodnie z planem rewaloryzacja kapliczki ma zostać przeprowadzona jeszcze w 2026 roku. Odnowienie kapliczki pozwoli zachować jej walory estetyczne i historyczne, a także przyczyni się do ochrony lokalnych miejsc pamięci znajdujących się na terenie gminy.

MK

Dwa nowe wózki na izbę przyjęć

Na izbę przyjęć szpitala powiatowego w Żurominie trafiły w ostatnim czasie dwa nowe wózki do transportu chorych.

Nowy sprzęt ma poprawić komfort i bezpieczeństwo pacjentów oraz ułatwić pracę personelowi medycznemu. Wózki umożliwiają m.in. regulację wysokości i nachylenia oraz pionizowanie pacjentów. Wyposażone są również w boczne poręcze, blokady oraz możliwość zastosowania pasów zabezpieczających. Urządzenia mają udźwig do 250 kg, duże stabilne koła oraz antybakteryjną powłokę pSilver™. Mogą być także wyposażone w dodatkowe akcesoria, takie jak uchwyt na butlę z tlenem czy półka na monitor. Zakup dwóch wózków kosztował 25 380 złotych. Całość została sfinansowana ze środków Szpitala Powiatowego w Żurominie. Nowe wyposażenie będzie wykorzystywane do transportu pacjentów na terenie szpitala, ułatwiając ich przemieszczanie pomiędzy poszczególnymi pomieszczeniami i oddziałami. Zakup wózków stanowi kolejny krok w doposażaniu izby przyjęć w sprzęt poprawiający warunki pracy personelu oraz komfort pacjentów.

MK

Nowy przystanek w Pątkach

We wsi Pątki, znajdującej się na terenie Gminy i Miasta Lubowidz, stanął nowy przystanek autobusowy.



W ostatnim czasie na terenie Gminy i Miasta Lubowidz realizowane są zadania związane z przebudową i odnowieniem przystanków autobusowych. 10 sierpnia nowy przystanek postawiono we wsi Bądzyn, a teraz przyszedł czas na Pątki. 13 sierpnia w tej miejscowości zlikwidowano dotychczasowy przystanek, a w jego miejscu zamontowano nowy. Za realizację prac odpowiada Zakład Gospodarki Komunalnej w Lubowidzu. Nowy przystanek poprawi estetykę tego miejsca i zapewni mieszkańcom bardziej komfortowe warunki podczas oczekiwania na autobus. Wymiana przystanków w kolejnych miejscowościach wpisuje się w działania związane z poprawą lokalnej infrastruktury na terenie Gminy i Miasta Lubowidz.

MK



Badania profilaktyczne w powiecie żuromińskim

W dniach 2–15 września 2026 roku mieszkańcy powiatu żuromińskiego będą mogli skorzystać z badań profilaktycznych. Badania będą wykonywane w wybranych miejscowościach na terenie powiatu, w godzinach 8:00–16:00.

W ramach programu dostępne będą m.in. USG piersi, USG jamy brzusznej, USG tarczycy, USG jąder oraz USG gruczołu krokowego. Z badań mogą skorzystać osoby od 18. roku życia, będące mieszkańcami powiatu żuromińskiego. Każda osoba może wykonać tylko jedno badanie. W przypadku USG jamy brzusznej należy być na czczo. Pozostałe badania nie wymagają przygotowania.

Szczegółowe informacje dotyczące badań oraz zapisów znajdują się na plakacie:

Narodowe Czytanie w Żurominie

5 września w Żuromińskim Centrum Kultury odbędzie się spotkanie w celu celebracji Narodowego Czytania.

Narodowe Czytanie to ogólnopolska inicjatywa zapoczątkowana w 2012 roku, której celem jest popularyzowanie polskiej literatury oraz promowanie czytelnictwa. Co roku wybierane jest dzieło, którego fragmenty odczytywane są podczas spotkań organizowanych w instytucjach kultury, szkołach i innych miejscach w całej Polsce. Tegoroczną lekturą są „Dziady" Adama Mickiewicza – jedno z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu, które na stałe wpisało się w kanon rodzimej literatury.

5 września o godzinie 13:00 w Żuromińskim Centrum Kultury odbędzie się publiczne czytanie fragmentów dzieła oraz jego inscenizacja przygotowana przez Grupę Teatralną 5 Plus. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Organizatorzy zachęcają mieszkańców do udziału w wydarzeniu, zapraszając każdego, kto chce „poczuć magię żywego słowa i zanurzyć się w pięknie polskiej literatury". Będzie to okazja, aby wspólnie spotkać się z twórczością Adama Mickiewicza i w wyjątkowej, teatralnej formie odkryć na nowo jedno z najważniejszych dzieł polskiej kultury.

MK



eprasa.pl ca202edb7a

POWIAT PRZASNYSKI

Sensacyjne odkrycie pod Chorzelami

O Łysej Górze – stanowisku archeologicznym „Rembielin" w gminie Chorzele – pisaliśmy już w poprzednim numerze.

Trzeci sezon badań wykopaliskowych, prowadzonych przez archeologów z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, dobiegł półmetka. Prace już przyniosły interesujące odkrycia – wśród nich kobiece ozdoby, fragmenty naczyń oraz pozostałości dawnego budynku.

Podczas wcześniejszych badań, w ubiegłym roku, archeolodzy odkryli unikatowy celtycki hełm z brązu, pochodzący z IV wieku p.n.e. Zastanawiano się wówczas, czy byli tu Celtowie.



FOT. ŁYSA GÓRA „REMBIELIN". CENTRUM OSADNICZE Z WCZESNEJ EPOKI ŻELAZA/FB

Tym razem Łysa Góra ponownie zaskoczyła badaczy. Podczas prac wykopaliskowych znaleziono antyczną brązową monetę sprzed ponad 2300 lat. To pierwsza oficjalnie poświadczona moneta tego typu odkryta na tym stanowisku.

Moneta pochodzi z Seuthopolis, stolicy państwa Odrysów w antycznej Tracji (znajdującej się na terenie dzisiejszej Bułgarii), około 1500 kilometrów od Łysej Góry. Została wybita za panowania Seutesa III, prawdopodobnie w latach 323–316 p.n.e. Seuthopolis było ważnym ośrodkiem jego państwa, a miasto



zostało zniszczone w pierwszej połowie III wieku p.n.e., prawdopodobnie podczas najazdu Celtów.

Dokładnej drogi, jaką moneta przebyła z Tracji na północne Mazowsze zapewne nigdy nie uda się odtworzyć. Jedna z hipotez wiąże jednak znalezisko właśnie z Celtami.

– Możemy przypuszczać, że moneta trafiła tutaj za pośrednictwem Celtów – być może tej samej grupy, która brała udział w łupieżczym najeździe na Seuthopolis. Mogła być pamiątką po tym wydarzeniu, noszoną na szyi przez jednego z Celtów którzy dotarli na Łysą Górę – informują archeolodzy.

Na jednej stronie monety znajduje się wizerunek jeźdźca ze znakiem menniczym oraz napisem „ΣΕΥΘΟΥ", natomiast na drugiej przedstawiono Zeusa w wieńcu laurowym. Szczególnie interesujący jest wykonany w niej otwór, który może świadczyć o tym, że moneta była noszona na sznurku lub rzemyku i pełniła funkcję zawieszki. Archeolodzy podkreślają, że odkrycie to potwierdza tezę, że Celtowie tu dotarli. **ES**

Nuncjusz Apostolski odwiedził przasnyski klasztor



FOT. KAPUCYNKI PRZASNYSZ/FB

Wyjątkowy gość odwiedził 16 sierpnia klasztor klarysek kapucynek w Przasnyszu.

Po uroczystościach jubileuszowych w Rostkowie siostry gościły Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, abp. Antonio Guido Filipazziego, który przybył wraz ze swoim sekretarzem, ks. Pawłem Rokickim. Spotkanie miało szczególny wymiar historyczny i duchowy.

Jak wspominają siostry, nuncjusz interesował się życiem wspólnoty i sytuacją zakonnic.

– Arcybiskup pytał nas, jak żyjemy, czy jesteśmy zdrowe, jak sobie radzimy. Prosił nas o modlitwę za Kościół oraz o powołania do kapłaństwa i życia zakonnego. Spotkanie było bardzo owocne i radosne – wspominają siostry.

Szczególnym momentem wizyty była wspólna modlitwa w chórze zakonnym. Po jej zakończeniu nuncjusz pobłogosławił zakonnice relikwiami św. Stanisława Kostki.

Relikwie znajdujące się w klasztorze mają wyjątkową historię. Siostry otrzymały je 28 sierpnia 1926 roku od abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Były to cztery niewielkie cząstki kości świętego, wydzielone z relikwii sprowadzonych z Rzymu. Kapucynki umieściły je później w większym, rzeźbionym relikwiarzu. Podczas wizyty zakonnice opowiedziały nuncjuszowi historię relikwiarza oraz o wieloletnim kulcie św. Stanisława Kostki w swojej wspólnocie. Siostry podkreślają również szczególne znaczenie wizyty przedstawiciela Stolicy Apostolskiej w Przasnyszu.

– Radujemy się również, że Nuncjusz Apostolski w Polsce, który jest reprezentantem Ojca Świętego i Stolicy Apostolskiej zarówno wobec Kościoła partykularnego, jak i władz państwowych, nie ominął naszego miasta Przasnysza i gościł u nas – w naszym klasztorze klarysek kapucynek – podkreślają zakonnice. **ES**

Cyfrowy uczeń

Trzynaście szkół i przedszkoli z powiatu przasnyskiego otrzyma łącznie 465 tys. zł w ramach programu „Cyfrowy Uczeń".

Środki będzie można przeznaczyć nie tylko na zakup komputerów, ale także m.in. na modernizację sprzętu, budowę i rozbudowę szkolnych sieci LAN, zakup licencji, specjalistycznego oprogramowania oraz cyfrowych narzędzi wykorzystywanych podczas zajęć. Program ma również wspierać rozwijanie kompetencji cyfrowych uczniów i nauczycieli oraz szersze wykorzystywanie nowych technologii w edukacji, w tym rozwiązań opartych na sztucznej inteligencji.

Największa część środków trafi do placówek z gminy Chorzele – w sumie 210 tys. zł, czyli około 45 proc. całej kwoty przyznanej w powiecie. Dofinansowanie otrzyma sześć placówek z gminy Chorzele: Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II w Chorzelach – 60 tys. zł, Szkoła Podstawowa w Zarębach – 45 tys. zł, Szkoła Podstawowa w Krzynowłodze Wielkiej – 30 tys. zł, Szkoła Podstawowa w Duczyminie – 30 tys. zł, Szkoła Podstawowa w Krukowie – 30 tys. zł oraz Przedszkole Samorządowe w Chorzelach – 15 tys. zł.

Placówki z gminy Krzynowłoga Mała otrzymają łącznie 90 tys. zł. Szkoła Podstawowa w Krzynowłodze Małej otrzyma 45 tys. zł, Szkoła Podstawowa w Romanach-Seborach – 30 tys. zł, a Przedszkole Publiczne w Krzynowłodze Małej – 15 tys. zł.

W gminie Przasnysz dofinansowanie otrzymają dwie szkoły: Szkoła Podstawowa im. mjr. Henryka Sucharskiego w Nowej Krępie – 45 tys. zł oraz Szkoła Podstawowa im. św. Stanisława Kostki w Lesznie – 30 tys. zł. Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Krasnem otrzyma 45 tys. zł. Taka sama kwota trafi do Szkoły Podstawowej im. Janiny Sieklickiej w Czernicach Borowych.

Na Mazowszu złożono 520 wniosków obejmujących 1429 placówek. Łączna wartość oczekiwanego wsparcia przekroczyła 57,5 mln zł. Do podziału w województwie było około 6,5 mln zł, co oznacza, że zapotrzebowanie na środki było niemal dziewięciokrotnie większe od dostępnej puli. Ostatecznie w powiecie przasnyskim dofinansowanie otrzymało 13 placówek, do których trafi łącznie 465 tys. zł. **ES**

Jubileuszowa pielgrzymka rowerowa

Po sześciu dniach jazdy na rowerach uczestnicy jubileuszowej X Przasnyskiej Pielgrzymki Rowerowej dotarli na Jasną Górę.

Wyruszyli z Przasnysza 15 sierpnia, a w ciągu sześciu dni pokonali około 400 kilometrów. Siódmy, ostatni dzień pielgrzymki spędzili już w Częstochowie – na modlitwie, zwiedzaniu i podsumowaniu wspólnie przeżytej drogi.

Przez sześć dni pielgrzymi przemierzali trasę prowadzącą z Przasnysza w kierunku Częstochowy, odwiedzając po drodze sanktuaria i kościoły. Na ich pielgrzymkowym szlaku znalazły się m.in. Rostkowo, Czerwińsk, Niepokalanów, Guzów, Puszcza Mariańska, Sulejów i Gidle.

Każdy etap wymagał wysiłku i dobrej kondycji. Było zmęczenie, słońce, a czasem również ból nóg, ale przede wszystkim wspólna modlitwa, rozmowy, wzajemna pomoc i radość ze wspólnie przeżywanej drogi. Pielgrzymka połączyła osoby w różnym wieku – najmłodszy uczestnik miał zaledwie 6 lat, a najstarszy 77.

Dotarcie na Jasną Górę przyniosło uczestnikom wiele satysfakcji, radości i wzruszeń. Dziesiąta, jubileuszowa edycja pielgrzymki była jednocześnie symbolicznym podsumowaniem tradycji, która przez lata zgromadziła osoby chcące połączyć pielgrzymowanie z pasją do jazdy na rowerze.

W ostatnim dniu pielgrzymki uczestnicy nie wyruszyli już na trasę. Ten dzień każdy mógł przeznaczyć przede wszystkim na modlitwę. W programie znalazło się również zwiedzanie Jasnej Góry. Przewodnik przybliżył pielgrzymom historię tego miejsca, jego zabytki i wydarzenia, które przez wieki uczyniły Jasną Górę jednym z najważniejszych miejsc polskiej historii i duchowości. Uczestnicy poznali m.in. historię Kaplicy Cudownego Obrazu oraz licznych wotów składanych przez pielgrzymów. Zwiedzili także Salę Rycerską, jasnogórskie skarbce, Bastion św. Rocha oraz miejsca związane z obroną klasztoru podczas potopu szwedzkiego.

Dla uczestników była to nie tylko lekcja historii, ale również okazja do refleksji nad tym, jak silnie historia Polski splata się na Jasnej Górze z wiarą i duchową tradycją.

– Przez te dni naładowaliśmy nasze duchowe akumulatory. Teraz najważniejsze, aby tej energii nie zostawić na Jasnej Górze, ale zabrać ją ze sobą do domów, rodzin, pracy i codziennych obowiązków – podkreślali uczestnicy.

Organizację X Przasnyskiej Pielgrzymki Rowerowej wsparł Powiat Przasnyski w ramach promocji powiatu. Wydarzenie odbywało się również pod patronatem Starosty Przasnyskiego. **ES**

Żaboklik po raz czwarty

29 i 30 sierpnia odbędzie się kolejna IV Rajdu Rowerowego oraz Piknik Historyczny „Żabolik 1939" pod hasłem „A więc wojna!".

W programie m.in. strefa edukacyjna i wystawy historyczne, stoiska rekonstruktorów, prezentacja historycznych pojazdów i sprzętu uzbrojenia, kuchnia polowa oraz rekonstrukcja historyczna ukazująca wydarzenia września 1939 roku z udziałem około 120 rekonstruktorów, historycznych pojazdów, sprzętu wojskowego i efektów pirotechnicznych.

Kulminacyjnym punktem wydarzenia będzie rekonstrukcja historyczna „A więc wojna!", która rozpocznie się 29 sierpnia o godz. 18.00. Dzień później, 30 sierpnia, odbędzie się IV Rajd Rowerowy. Start zaplanowano o godz. 9.00 z Ciechanowa, z parkingu przy kościele pw. św. Józefa (Fara). Na uczestników czekać będą również m.in. poczęstunek, przybycie uczestników do Żabolika, Msza Święta polowa i apel poległych na Kamieńskiej Górze, a także zwiedzanie dioram i wystaw.

Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników historii, rekonstrukcji, aktywnego wypoczynku i lokalnych wydarzeń do Żaboklika i wspólnego udziału w wyjątkowym spotkaniu poświęconym pamięci bohaterów września 1939 roku.

ESKA

eprasa.pl ca202edb7a

POWIAT MAKOWSKI

100 lat OSP w Szwelicach

15 sierpnia w Szwelicach odbyły się uroczyste Gminne Obchody Dnia Strażaka, połączone z jubileuszem 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Szwelicach.



FOT. KP PSP MAKÓW MAZ.

Odsłonięcie pamiątkowej tablicy

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. o godz. 9 mszą świętą. Następnie złożono kwiaty na grobach powstańców i żołnierzy, po czym odbył się uroczysty apel. Dowódca uroczystości dh Daniel Borucki złożył meldunek dh Mirosławowi Augustyniakowi – staroście i wiceprezesowi Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP. Po dokonaniu przeglądu pododdziałów uroczyście podniesiono flagę państwową i odśpiewano hymn narodowy.

Gości powitał wójt gminy Karniewo i prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP dh Michał Jasiński. Podczas uroczystości odbyło się poświęcenie i przekazanie jednostce OSP Szwelice nowego sztandaru oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej, a także uroczyste przekazanie jednostce nowego lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego (zakup pojazdu został dofinansowany m.in. ze środków MSWiA).

Ważnym punktem jubileuszu było także wręczenie odznaczeń i wyróżnień oraz podziękowania osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju ochrony przeciwpożarowej.

- Komendant Powiatowy PSP w Makowie Mazowieckim mł. bryg. Bartosz Kołodziejski, któremu towarzyszył Zastępca Komendanta Powiatowego PSP bryg. Michał Kacprzycki, w imieniu własnym oraz Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP nadbryg. Artura Gonery podziękował druhnom i druhom za ich ofiarną służbę, a także pogratulował osobom odznaczonym i wyróżnionym. W swoim wystąpieniu podkreślił, że jednostki OSP są pełnoprawnym filarem bezpieczeństwa państwa w systemie ochrony ludności i obrony cywilnej. Zwrócił uwagę na możliwości związane z doposażeniem jednostek, organizacją szkoleń oraz finansowaniem zadań w ramach OLiOC. Praktyczne znaczenie tych działań potwierdziła ostatnia burza – pozyskany sprzęt został wykorzystany podczas rzeczywistych działań związanych z usuwaniem jej skutków – przekazuje KP PSP w Makowie Maz.

Komendant wręczył prezesowi OSP Szwelice dh Andrzejowi Andrzejewskiemu pamiątkowy obraz katedry św. Floriana, przekazane przez Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP oraz okolicznościowy grawerton przygotowany przez Komendę Powiatową PSP w Makowie Maz. Szczególne słowa podziękowania skierowano również do ustępującego komendanta gminnego ZOSP RP w Karniewie dh Lecha Gutowskiego, który pełnił tę funkcję przez 35 lat.

W uroczystości udział wzięli m.in. posłowie Mariusz Popielarz i Henryk Kowalczyk, prezes Zarządu WFOŚiGW w Warszawie i prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Makowie Maz. Zbigniew Deptuła, dyrektor ostrołęckiej Delegatury Urzędu Marszałkowskiego Radosław Parzych, starosta i wiceprezes wojewódzkiego ZOSP dh Mirosław Augustyniak, wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot, przewodniczący rady powiatu Dariusz Wierzbicki, wójt gminy Karniewo i prezes gminnego ZOSP dh Michał Jasiński, komendanci powiatowi PSP w Makowie Maz. i Pułtusku, emerytowani komendanci, przedstawiciele władz samorządowych i instytucji. poczty sztandarowe jednostek PSP i OSP.

Podczas wydarzenia funkcjonowało również stoisko edukacyjne przygotowane w ramach Akademii OLiOC. **RK**

Maków oddał hołd bohaterom

15 sierpnia Maków Mazowiecki oddał hołd wszystkim, którzy walczyli o niepodległość ojczyzny i poświęcili dla niej swoje życie.



FOT. UM MAKÓW MAZ.

Wieńce pod pomnikiem przy ul. Kilińskiego

Po złożeniu wieńców pod pomnikiem „Bohaterom poległym w walce o niepodległość" odbyła się uroczysta msza święta celebrowana przez proboszcza parafii św. Józefa. Uroczystość prowadziła Daria Zarodkiewicz. Obchody odbyły się przy akompaniamencie Miejskiej Orkiestrze Dętej w Makowie Mazowieckim.

- Święto Wojska Polskiego (…) należy do najważniejszych świąt państwowych i wojskowych w Polsce. Jest ono związane z rocznicą zwycięstwa Wojska Polskiego w Bitwie Warszawskiej w 1920 roku, która zapisała się w historii jako jedno z najważniejszych zwycięstw w dziejach Polski i Europy. (…) Zwycięstwo nad bolszewicką ofensywą stało się symbolem odwagi, patriotyzmu i determinacji w obronie wolności. (…) Cześć i chwała wszystkim, którzy służyli i służą Ojczyźnie – przekazały władze miasta.

- To wyjątkowy dzień, w którym historia, patriotyzm i wiara spotykają się w jednym miejscu. Wspólne świętowanie to również piękna okazja, aby oddać hołd wszystkim, którzy walczyli za ojczyznę, oraz wyrazić wdzięczność współczesnym żołnierzom za ich służbę i troskę o bezpieczeństwo Polski. Niech pamięć o bohaterach 1920 roku pozostanie żywa w kolejnych pokoleniach, a patriotyzm, jedność i odpowiedzialność za ojczyznę będą wartościami, które będziemy pielęgnować każdego dnia – dodaje makowskie starostwo.

Nie był to jednak wyłącznie czas patriotycznych uroczystości w powiecie makowskim. W Płoniawach-Bramurze odbył się festyn gminny „U nas w koło jest wesoło", współorganizowany przez samorząd województwa.

Na scenie festyn rozpoczął DJ Salach Bass, a następnie publiczność bawiła się przy występach Camasutry, Wiktorii Biedrzyckiej, Adama Bobińskiego, Krystiana Latino oraz zespołu Bobi. Wieczorną zabawę taneczną ponownie poprowadził DJ Salach Bass. Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych (w tym niespodzianka strażaków Państwowej Straży Pożarnej w Makowie Mazowieckim - dzieci mogły z góry podziwiać teren festynu i okolicę) oraz konkursów dla dzieci i dorosłych (konkurs kulinarny „Ziemniak w roli głownej", w którym zwyciężyło KGW Jaciążek oraz Sołtysiada, czyli zmagania sołectw – zwycięstwo dla sołectwa Węgrzynowo). Odbył się pokaz ratowniczy, podczas którego druhowie OSP Płoniawy-Bramura oraz OSP Stara Zblicha zaprezentowali działania podczas wypadku drogowego. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również stoiska edukacyjne.

Tego dnia także KGW Budzynianki przygotowało festyn dla mieszkańców i gości.

- Takie wydarzenia mają szczególną wartość – łączą mieszkańców, pozwalają wspólnie spędzić świąteczny dzień i pokazują, jak wiele można zrobić dzięki zaangażowaniu lokalnych społeczności. To właśnie aktywność mieszkańców, Kół Gospodyń Wiejskich i lokalnych organizacji sprawia, że nasze miejscowości tętnią życiem. (…) To właśnie takie spotkania budują wspólnotę i pokazują, że lokalna aktywność naprawdę ma znaczenie – przekazało starostwo.

Wydarzenie zostało dofinansowane przez powiat, a w spotkaniu uczestniczyła wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot – mieszkanka Budzyna. **RK**

Nowy parking do końca wakacji

Powstaje nowy parking przy ulicy Sportowej. Realizację inwestycji, na zlecenie miasta, prowadzi Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych.



FOT. MPUK MAKÓW MAZ.

Prace zakończą się przed rozpoczęciem roku szkolnego

Prace obejmują utwardzenie dotychczas niewykorzystanego terenu, znajdującego się naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 1, stadionu oraz kompleksu Orlik. W ramach robót MPUK wykonuje m.in.: korytowanie terenu, warstwy odsączające i podbudowę betonową, montaż krawężników, nawierzchnię z kostki brukowej betonowej, nawierzchnię żwirową.

- To praktyczne rozwiązanie codziennych problemów komunikacyjnych w tej części miasta. Rodzice dowożący dzieci do szkoły, a także osoby przyjeżdżające na stadion, zyskają miejsce umożliwiające bezpieczne zatrzymanie auta oraz sprawniejsze podwożenie dzieci - szczególnie w godzinach największego natężenia ruchu – informuje MPUK.

- Budowa parkingu przy ul. Sportowej to inwestycja, na którą mieszkańcy czekali od kilku lat. Szczególnie zależało na niej rodzicom uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, którzy od dawna zwracali uwagę na potrzebę poprawy bezpieczeństwa i organizacji ruchu w tym miejscu (…) Inwestycja ta jest odpowiedzią na inicjatywę radnej miejskiej Jolanty Długołęckiej, która od dłuższego czasu zabiegała o utworzenie nowych miejsc postojowych w tej części miasta, wskazując na potrzebę poprawy bezpieczeństwa i organizacji ruchu w rejonie Szkoły Podstawowej nr 1 – przekazuje ratusz.

Jak informuje prezes MPUK Paweł Zmorzyński, zakończenie prac planowane jest do końca sierpnia. **RK**

KRONIKA POLICYJNA

14 sierpnia około godziny 17:30 w Makowie Mazowieckim na ul. Duńskiego Czerwonego Krzyża na drodze krajowej nr 60 doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu ciężarowego z naczepą oraz osobowej Toyoty.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wynika, że 59-letni kierujący samochodem ciężarowym marki Mercedes, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu marki Toyota. W wyniku tego doszło do zderzenia obu pojazdów. Następnie Toyota wypadła z drogi i dachowała – przekazuje oficer prasowa.

Samochodem kierowała 61-letnia mieszkanka powiatu makowskiego, która została przewieziona do szpitala. Na szczęście obrażenia, jakich doznała, nie zagrażają jej życiu. Obydwoje kierujący byli trzeźwi.

Policja przypomina, że bezpieczna odległość od poprzedzającego pojazdu daje kierowcy czas na odpowiednią reakcję w przypadku nagłego hamowania lub innego nieprzewidzianego zdarzenia na drodze.

- Apelujemy o rozwagę, koncentrację i dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Chwila nieuwagi może mieć poważne konsekwencje – ostrzegają funkcjonariusze.

* * *

10 sierpnia policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące poważnego zdarzenia, do którego doszło w miejscowości Załęże Sędzięta na terenie powiatu makowskiego. Poszkodowana została 15 letnia mieszkanka powiatu, która w ciężkim stanie została przetransportowana do szpitala przez Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

- Około godziny 16:00 funkcjonariusze przybyli na miejsce zgłoszenia, gdzie zastali nieprzytomną dziewczynkę. W pobliżu znajdowała się hulajnoga. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn doszło do zdarzenia, w wyniku którego nastolatka doznała poważnych obrażeń. Na miejsce wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. 15-latka została w stanie ciężkim przetransportowana do szpitala – przekazała mł. asp. Katarzyna Spodobalska.

Policjanci prowadzą czynności mające na celu ustalenie dokładnych okoliczności i przyczyn tego zdarzenia. Apelują także do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności.

* * *

17 sierpnia policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego makowskiej komendy w Sypniewie zatrzymali do kontroli drogowej Volkswagena.

- 47-letniego kierującego poddano badaniu na trzeźwość. Badanie wykazało, że mężczyzna kierował pojazdem po alkoholu – miał ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie. Podczas sprawdzania kierującego w policyjnych systemach okazało się również, że 47-latek posiada obowiązujący sądowy zakaz prowadzenia pojazdów – informuje kom. Monika Winnik.

Wobec mężczyzny zastosowano tryb przyspieszony. Sprawa szybko trafiła przed sąd. 19 sierpnia sąd wymierzył 47-latkowi karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Policjanci apelują, aby nie lekceważyć zakazów - ten przypadek pokazuje, jak poważne konsekwencje może mieć lekceważenie przepisów. **RK**

eprasa.pl ca202edb7a

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

Gryka jak śnieg biała...

Kasze przez wieki były podstawowym pożywieniem naszych przodków. Mieszkańcy wsi najczęściej wyrabiali je sami na własne potrzeby, w miastach zajmowały się tym specjalne zakłady zwane kaszarniami.

Ludzi żyjących z wyrabiania i sprzedaży kasz nazywano krupierami. Najbardziej popularne były kasze jęczmienne, jaglana z prosa, czarna z beru oraz wszystkie hreczki czyli kasze tatarczane. Wykorzystywano także nasiona innych traw i roślin – orkiszu, samopszy, płaskurki, manny wodnej i inne. Przez długi czas ziarna na kaszę były nie oczyszczane, a jedynie łamane lub gniecione. Najpóźniej na stoły polskie, a także mieszkańców innych krajów europejskich trafiła gryka. Przywędrowała wraz z najazdami plemion mongolskich i Tatarów, stąd inna popularna nazwa tej rośliny to tatarka. Uprawa gryki szybko się upowszechniła. Przez wieki była ulubionym smakołykiem w kuchni polskiej oraz charakterystycznym symbolem polskiego krajobrazu. Chociaż gryka jest rośliną zbożową, to przez wieki spożywana była - po odpowiedniej obróbce nasion - wyłącznie w postaci kaszy zwanej tatarczaną, poganką, tatarką, hreczką lub greczychą. Dopiero w ostatnich latach, na fali żywności ekologicznej, pojawiła się mąka gryczana. Tłuczona tradycyjnym sposobem kasza gryczana nadawała się do spożycia przez kilka miesięcy. Później jełczała, stawała się niesmaczna, więc przerabiano ją sukcesywnie zgodnie z potrzebami, kilka razy w roku.

Ze względu na wrażliwość na najmniejsze nawet przymrozki, wysiewana była późno, co najmniej po *zimnej Żośce* czyli od połowy maja, często nawet pod koniec tego miesiąca, około Bożego Ciała – aż do dnia św. Antoniego. Roślina wschodziła bardzo szybko – już po pięciu dniach zaczynały zielenić się łany. Uprawiano ją na lżejszych, często uboższych ziemiach, dlatego niezbyt zamożną szlachtę podlaską i z Lubelszczyzny zwano nieco pogardliwie hreczkosiejami. Glebę pod siew przygotowywano starannie, bronując ją dotąd, aż rozbite zostały wszystkie grudy zwane pacynami. Tatarki nie wysiewano w czasie nowiu księżyca ani w zbyt słoneczną lub deszczową pogodę. Na porę siewu najchętniej wybierano czas pełni księżyca, aby orzeszki gryczane były tak pełne jak księżyc na niebie, a plony obfite. Odpowiednim dniem siewu był taki, kiedy było trochę chmur i słońca, ponieważ gwarantowało to najlepszy urodzaj. Wierzono, że gryka siana przy ostrym słońcu będzie pięknie kwitła, ale wyda mało ziarna. Uważano, że roślinie tej i plonom bardzo szkodzi mgła. Kiedy odpowiednio dojrzała i orzeszki nasienne zbrązowiały, grykę koszono kosą – najczęściej taką zwaną *z grabkami*, ponieważ miała trzy drewniane zęby – długie pręty równoległe do ostrza, które układały pokos. Zbiory były suszone przez kilkanaście dni na polu w kopkach zwanych kiczkami, potem zwożone do stodoły i młócone cepami na klepisku. Zebrane ziarno było czyszczone w wialni lub ręcznie, podrzucane na sicie. Pozostałą słomę wykorzystywano jako karmę dla zwierząt.

Spożywane codziennie kasze pojawiały się też obowiązkowo na stole wigilijnym. Podczas jej jedzenia gospodarze - zgodnie z obrzędem - podnosili sobie włosy do góry, aby jak najwyżej wyrastały na polu proso i tatarka. Często na wigilię podawano kaszę gryczaną z mleczkiem makowym, powstałym z maku ukręconego w makutrze, do którego dodawano trochę wody. Na Śląsku przygotowywano na wieczerzę specjalną potrawę – siemieniotkę. Składała się z trzech gatunków ziarna: prosa, konopi i tatarki, przez co miały mieć one potężną siłę magiczną i wróżyły powodzenie. Najpierw mielono kaszę jaglaną na mąkę, później gotowano ziarna konopi, tłuczono je i przecierano. Polewkę konopną zasypywano zmieloną kaszą jaglaną i gotowano, a na koniec zalewano tym ugotowaną na sypko kaszą gryczaną. Wigilijna siemieniotka – poza funkcją obrzędową – uważana była za wyjątkowy przysmak.

Miód gryczany

Gryka od dawna była i wciąż jest jedną z cenionych roślin miododajnych. Jej kwiaty pachną bardzo intensywnie i ten charakterystyczny aromat przenoszony jest na miód gryczany. Czyste miody gryczane mają ciemny kolor, podobny do barwy mocnego naparu herbacianego, a po skrystalizowaniu są brunatne. W smaku są ostrzejsze, czasami wręcz piekące. Poza stosowaniem przy wszelkiego rodzaju przeziębieniach, medycyna ludowa zalecała spożywanie właśnie gryczanego miodu w chorobach serca, przy anemiach i niedokrwistości powstałej po krwotokach oraz przy *krótkim oddechu*. W kuchni staropolskiej miód gryczany polecany był szczególnie do wyrobu miodów pitnych.

Pszczelarze wywozili w czasie kwitnienia tatarki drewniane ule lub słomiane koszki z rodzinami pszczelimi na pokryte białymi kwiatami pola gryczane, aby ułatwić owadom



zbiór nektaru i uzyskać w miarę jednorodny produkt.

Gryka w medycynie ludowej

W tradycyjnym lecznictwie wiejskim napary z ususzonego ziela gryki, zbieranego w czasie kwitnienia, podawane były do picia w trakcie leczenia chorób reumatycznych. Okłady z takich naparów lub z wody, w której gotowano kaszę gryczaną, stosowano do leczenia chorób skórnych, a zwłaszcza często występującej niegdyś łuszczycy. Odwar z kaszy zalecany był przy biegunkach, a spożywanie samej kaszy babki wiejskie doradzały przy nadmiernym miesiączkowaniu. Żółtaczkę leczono, dodając do kąpieli wodę z wygotowanej marchwi oraz suchej słomy gryczanej. Kasza gryczana była zalecana również, podobnie jak inne kasze – jako środek rozgrzewający.

Świeże liście gryki przykładano na wrzody, czyraki oraz trudno gojące się rany. Suszone liście, utarte w moździerzu na proszek, wykorzystywano jako zasypkę na odparzenia dla dzieci i długo leżących, obłożnie chorych.

Zje łatwo, jak szweda w kaszy

Kasze królowały na polskich stołach przez stulecia. Z hreczki czyli gryki robiono trzy rodzaje kaszy: obwarzaną (paloną), żelazną (niepaloną) i krakowską. Ta ostatnia, drobno tłuczona, była szczególnie ceniona. Gotowano ją *na potrawę*, na gęsto, sypko, jedzono rzadką tylko z wodą, mlekiem, z rodzynkami lub śliwkami suszonymi. Podawano ją ugotowaną na sypko bez żadnych przypraw i dodatków w postne dni, z masłem lub słoniną w pozostałe.

Kaszę gryczaną suto okraszoną słoninką nazywano tatarką maszczoną. Duże skwarki ze słoniny, obsmażane na patelni i dodawane wraz z wytopionym tłuszczem do kaszy gryczanej, stanowiły przysmak nazywany *szwedami*. Podobno w czasie najazdu szwedzkiego przed jedną z potyczek Szwedzi zostali osaczeni i odcięci od zaopatrzenia. Byli tak wygłodniali, że kiedy trafili na karczmę, a karczmarz nagotował furę kaszy, rzucili się łapczywie na gorącą i nieznaną potrawę. Walcząc między sobą o jedzenie napychali łakomie brzuchy, boleśnie parząc przy tym usta i gardła. Podobno między innymi właśnie dzięki temu – obolałych i przesyconych żołnierzy szwedzkich łatwo pokonały wojska polskie. Od wydarzenia powstało dawne powiedzenie *zje go tak łatwo, jak szweda w kaszy*, oznaczające łatwość wykonania jakiejś sprawy.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Gęś faszerowana po korytowsku

Dziś w naszej kulinarnej rubryce o smakach Mazowsza przepis na faszerowaną gęś. Dzieli się nim z Wami, życząc smacznego, Koło Gospodyń Wiejskich z Korytowa w gm. Dzierzążnia.

Składniki:
1 gęś
4 łyżki majeranku
4 ząbki czosnku
1 szklanka bulionu
400 g cielęciny
300 g wątróbki
1 łyżka masła
sucha bułka
szklanka mleka
2 jajka
sól i pieprz

Przygotowanie:

1. Gęś myjemy i dokładnie osuszamy papierowym ręcznikiem. Usuwamy tłuszcz z wnętrza tuszki. Następnie gęś luzujemy (usuwamy kości) i wkładamy do zimnej wody na 2-3 godziny.
2. Siekamy czosnek i ucieramy razem z solą i 1 łyżką majeranku. Wyjmujemy gęś z wody, osuszamy i smarujemy przygotowaną mieszanką. Odstawiamy na kilka godzin, najlepiej na całą noc.
3. Suchą bułkę namaczamy w mleku, następnie odciskamy. Mielimy odciśniętą bułkę, cebulę, wątróbkę, cielęcinę i tłuszcz z bułki. Farsz przyprawiamy solą, pieprzem i 3 łyżkami majeranku. Do nadzienia dodajemy żółtka. Wyrabiamy na jednolitą masę. Białka ubijamy i dodajemy do farszu. Gęś faszerujemy przygotowanym nadzieniem i zaszywamy.
4. Naczynie smarujemy masłem, wkładamy do niego gęś faszerowaną i polewamy bulionem. Pieczemy tyle godzin, ile waży gęś (ok. 4-5 godzin w temperaturze 200-220 stopni C), co jakiś czas polewając ją sosem powstałym przy pieczeniu.
5. Gęś podajemy z zasmażanymi czerwonymi buraczkami.





KO

PS. Przepis udostępniony przez Jadwigę Pomianowską.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl ca202edb7a

Tu, gdzie nasz dom

Ród Kanigowskich herbu Lis to jeden z bardziej znaczących rodów powiązanych z naszym regionem. Wywodzi się z Kanigowa w powiecie płockim, a jego rodowód sięga średniowiecza – pierwsze wzmianki to nawet połowa XIV wieku. Majątki Kanigowskich wzmiankowane są w źródłach w kolejnych stuleciach w takich miejscowościach Wola Kanigowska, Czarnocin, Grzybsk, czy Szydłowo.



Herb rodu. fot. Oryginał: Tadeusz Gajl Wektor: Bastianow, Charges, crest and arrangement of the elements: Avalokitesvara - Gajl, Tadeusz (2007) (polski) Herbarz polski od średniowiecza do XX wieku, Gdańsk: L&L ISBN: 978-83-60597-10-1.

- W końcu XV wieku dziedzicami Czarnocina i Czarnockiej Woli był Andrzej z Kanigowa. Był to wielki pan ówczesnego Mazowsza, podczaszy płocki i kasztelan sierpecki. Posiadał wiele wsi w okolicy i jego potomkowie przejęli wieś po jego śmierci. Jego synowie zaczęli nazywać się Kanigowskimi herbu Lis. Od nazwiska nowych właścicieli zaczęto na początku XVI wieku nazywać tą wieś Kanigowską Wolą - informuje gmina Strzegowo.

Franciszków dwóch

Znaczniejsze zaangażowanie rodu w życie polityczne nastąpiło w XVI wieku. Wśród jego przedstawicieli w tamtym czasie można wymienić podstarościego ciechanowskiego i posła na sejm koronacyjny w latach 1587-88 Bartosza Kanigowskiego, pisarza ciechanowskiego Bartłomieja, pisarza ziemskiego płockiego Stanisława, czy pisarza i posła na sejm Krzysztofa. Stopniowo rosła pozycja rodu w lokalnym układzie politycznym i majątkowym, w tym także pośród duchowieństwa – w drugiej połowie XVII wieku ważne stanowiska piastował ks. Paweł Kazimierz Kanigowski.

XVIII stulecie przyniosło awans do grona rodzin senatorskich. Znacząco w dziejach tamtego okresu zapisało się dwóch Franciszków. Jeden z nich był podczaszym i stolnikiem wyszogrodzkim, marszałkiem konfederacji ziemi wyszogrodzkiej, kasztelanem wyszogrodzkim oraz posłem tejże ziemi na sejm elekcyjny podczas elekcji Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wymieniany jest także jako właściciel wsi Szyjki pod Glinojeckiem.

- Niestety dalej nie zapisał się chlubnie, podjął bowiem współpracę z Rosjanami, a ambasador rosyjski Nikołaj Repnin w załączniku do depeszy z 2 października 1767 r. do prezydenta Kolegium Spraw Zagranicznych Imperium Rosyjskiego Nikity Panina, określił Kanigowskiego jako posła właściwego dla realizacji rosyjskich planów na sejmie 1767 r. Posłował więc nasz podczaszy (…) będąc narzędziem rosyjskiej polityki (…) Nagrodą za to była (…) nominacja na kasztelanię wyszogrodzką i być może finansowe apanaże – pisze dr hab. Radosław Lolo w „Dziejach Glinojecka”.



Kaplica grobowa Romana Kanigowskiego

Drugi ze wspomnianych Franciszków był stanu duchownego. Po wyświęceniu na diakona i kapłana był proboszczem w Zagrobie, kustoszem i kurialnym kanclerzem płockim, a po uzyskaniu doktoratu pełnił godności archidiakona płockiego, kanonika kujawskiego, protonotariusza apostolskiego, a w roku 1740 został biskupem tytularnym turoneńskim i sufraganem wrocławskim. Konsekrował kościoły m.in. w Pieraniu i w Łowiczku, ufundował antepedium we wrocławskiej katedrze (jedno z ostatnich dzieł toruńskiego złotnika Jana II von Hausena), a rok przed śmiercią dokonał aktu konsekracji ufundowanego przez siebie drewnianego kościoła w Glinojecku.

- W dziejach diecezji płockiej zapisał się także jako gorliwy tercjarz św. Franciszka katedry płockiej i biskup, który sprowadził do Płocka ojców reformatorów – informuje dr. Lolo.



FOT. RK

Od Kanigowa do Sulerzyża

Dzieje Kanigowskich

Sulerzyż – majątek rodowy przez dwa wieki

We dworze

Od XVIII wieku jedną z własności rodu Kanigowskich była wieś Sulerzyż.

- W 1775 r. poświadczony jest Tomasz Kanigowski, także kolator i fundator tutejszego kościoła. Właścicielem majątku był też, urodzony w 1788 r. Teofil Kanigowski, po nim jego syn Franciszek i synowie tegoż – Zygmunt, Mieczysław oraz córka Stefania z męża Drewnowska – informuje Edward Lewandowski w publikacji „Glinojeck – miasto i gmina”, który wspomina także, że po śmierci Zygmunta majątek był w tak trudnym położeniu, że zdecydowano o „natychmiastowej sprzedaży wszystkich inwentarzy żywych i ruchomości po zmarłym, bo czynsze pokryją tylko procenty od długów”.

Kolejnym dziedzicem był Roman Tytus Kanigowski, który został ofiarą zbrodni w 1920 r. (o tym poniżej).

Z pierwszej połowy XIX stulecia pochodzi tutejszy dwór Kanigowskich.

- Drewniany, parterowy, nakryty wysokim dachem czterospadowym z wystawką na osi. Naroża dworu „boniowane”. Kolumnowy ganek poprzedzający wejście, który niewątpliwie dodaje uroku tej ziemiańskiej siedzibie, dostawiony został w ostatnich latach, podobnie jak ganki przy dworach w Kucharach-Skotnikach, Sokulach i Strzegocinie. Zastąpił wcześniejszy ganek o czterech drewnianych słupach – pisze Piotr Libicki w książce „Dwory i Pałace wiejskie na Mazowszu”.

W latach dwudziestych XX wieku bywała tu pisarka Maria Dąbrowska, o czym wspominała w swoich „Dziennikach”. Ostatnią właścicielką majątku, aż do reformy rolnej, była Wanda Kanigowska, wdowa po Romanie. Po wojnie funkcjonowała w dworze szkoła, a obecnie jest on własnością prywatną.

Kulisy zbrodni

Do tamtejszego zespołu dworsko-parkowego należy również budynek rządcówki, wzniesiony na przełomie XIX i XX wieku, o którym w maju 2023 roku powstał artykuł na łamach TC. Usytuowany przy rozjeździe ważnych dróg, w dobrej komunikacji z dworem, wsią, czworakami i folwarkiem, w centralnym miejscu majątku, budynek pozwalał kontrolować każdą sytuację związaną z życiem wsi - każdy mieszkaniec miał podczas wjazdu czy wyjazdu mijać to miejsce i być w ten sposób zauważalny przez rządcę, stąd również nazwa budynku. Właścicielka obiektu Magda Piasecka wspominała, że z sulerzyskim dworem wiąże się także sprawa dokonanej tu zbrodni na dziedzicu Romanie Kanigowskim. Również na łamach TC znajdujemy wzmiankę o tym wydarzeniu, autorstwa Mariusza Mysiakowskiego (w styczniu 2007 r.):

- Z zeznań świadków wynikało, że dwaj mężczyźni wtargnęli przez otwarte okno do dworu i wystrzeli z pistoletów. Dziedzic został raniony między innymi w tętnicę i upadając na ziemię wykrwawił się na śmierć. Co ciekawe, leżało na biurku sporo pieniędzy, które ponoć przeliczał, aby następnego dnia wypłacić pobory fornalom i kupić nowe cugowe konie. A, że mordercy nie zabrali z sobą ani jednego banknotu rozeszły się po wsi plotki, że do zbrodni przyłożyła rękę jego zazdrosna żona. Nigdy jednak nie ujęto morderców ani też nie zdołano udowodnić pani Wandzie z Wojnów Kanigowskiej współudziału w zbrodni. Zresztą to ona wzniosła mu grobową kaplicę, na której kazała umieścić napis: „Żyłem, bo chciałeś, umieram, bo każesz, zbaw, bo możesz”. W samym zaś kościele wmurowała okazjonalną tablicę poświęconą pamięci męża. To tragiczne wydarzenie upamiętnia też znajdująca się na skraju dworskiego parku figura Matki Boskiej w aureoli z gwiazd, stojącej na półksiężycu i rozdeptującej węża, symbol grzechu. Według legendy pod tą właśnie figurką w specjalnym naczyniu pochowano zakrzepłą krew zebraną z podłogi gabinetu dziedzica.

W Sulerzyżu urodziła się także malarka Alfonsa Kanigowska.

Nie tylko Sulerzyż

Oprócz majątku Kanigowskich w Sulerzyżu, do którego należały także Działy i Kanigówek, wspomnieć można również choćby włości Mdzewko.

- Po Modzelewskich dziedziczyli tu Górscy, a następnie Kanigowscy herbu Lis (...) (Kanigowscy dziedziczyli też przed II wojną w Liberadzu, posiadają grobowiec rodzinny w Dąbrowie). W początkach XX wieku właścicielem ziemskim był Bogdan Kanigowski, następnie dobra odziedziczyła Józefa Kanigowska, notowana w Księdze Adresowej Polski z 1929 roku. Folwark liczył 537 ha obszaru – przekazuje gmina Strzegowo.

Choć główna i najbardziej znana linia staropolska rodu zanikła lub brak jej ciągłej reprezentacji w życiu publicznym, ród nie został formalnie uznany w literaturze heraldycznej za całkowicie wygasły. W źródłach genealogicznych i bazach danych szlachty polskiej odnotowuje się wciąż potomków tej rodziny.

A może są oni także wśród naszych czytelników?

RADOSŁAW KOWALSKI

Z zielarskiej skarbnicy...

Macierzanka

Niezliczona jest liczba odmian macierzanki, a najbardziej popularne są zwyczajna i piaskowa.



Jedna z ludowych nazw tego ziółka to dzięcielina, więc część botaników do dzisiaj twierdzi że Mickiewicz opisując piękno litewskich pejzaży miał na myśli właśnie macierzankę, a nie koniczynę – jak się powszechnie sądzi. Wszystkie odmiany macierzanki mają właściwości lecznicze, jakkolwiek jedne są bardziej a inne mniej skuteczne. Za najbardziej wartościową uważana jest miododajna macierzanka piaskowa, nisko rozpościerająca się na piaszczystych, nasłonecznionych skarpach, łąkach i polanach. To zamorskie ziółko zawdzięczamy – jak wiele innych ziół i roślin przyprawowych – królowej Bonie, która sprowadziła je do Polski i zasadziła w wawelskich ogrodach. Roślinka szybko się zaaklimatyzowała i spotykana jest w całym kraju.

Królowa Bona wierzyła w szczególne właściwości tego zioła i przyrządzała dla Zygmunta Starego macierzankowe eliksiry i winka wierząc, że pomagają władcy zwalczać przeziębienia i zachować dobrą formę. Miała chyba dużo racji… W każdym razie – macierzanka pozostała.

W medycynie ludowej macierzankę wykorzystywano jako lek na kaszel, środek wykrztuśny, wiatropędny, przeciwgrzybiczny i silnie odkażający. W starych książkach kulinarnych macierzanka zalecana jest jako dodatek do potraw mięsnych i rybnych, ponieważ ma regulować trawienie. Stosowano ją do płukania jamy ustnej i gardła, zalecano przy wzdęciach i kłopotach jelitowych, leczono nią schorzenia oddechowe.

Macierzanka stosowana była w magii. Miała przyciągać przychylność i uczucia męża, wspomagać działania na rzecz uwolnienia człowieka spod władzy złych duchów, odstraszać czarownice, złe duchy, burze i gradobicia. Kobiety wierzyły w jej moc wspierania płodności i przywracania sił po porodzie. Noworodki często kąpano w wodzie z dodatkiem wywaru z macierzanki w celu odpędzenia chorób i złych sił. Wierzono, że zawieszona w izbie w czasie porodu uchroni dziecko od działania czarownic.

Było to jedno z podstawowych ziół, które musiało znaleźć się w wiankach przygotowywanych na oktawę Bożego Ciała i w bukietach święconych na Zielną. Zbierana przed wschodem słońca w dniu św. Jana miała odpędzać złe moce. Poświęconą i zasuszoną, okadzano chałupę przed burzą i gradobiciem. Gałązki macierzanki zdobiły becik dziecka niesionego do chrztu, a na koniec drogi życia wkładano je w dłoń zmarłego, aby ułatwić mu przejście do innego świata. **GC**

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl ca202edb7a



LESZEK ZYGNER

Mazowieckie impresje historyczne

Okupacyjne dowcipy i powiedzonka klukowskiego proboszcza

W jednym z ostatnich numerów TC ukazał się artykuł Pawła Słupskiego o narodzinach socjalizmu na Mazowszu widzianych oczami ks. Marcelego Przedpełskiego, który od 1917 r. przez 30 lat był proboszczem w Klukowie, leżącym na skraju powiatu pułtuskiego. Prowadzona przez księdza kronika, nieraz już przeze mnie w felietonach przywoływana, zawiera między innymi wiele informacji i obserwacji z okresu okupacji niemieckiej na północnym Mazowszu. Wśród opisu walk, zbrodni popełnianych przez Niemców i Rosjan, zapisów dotyczących eksterminacji ludności polskiej i żydowskiej z terenu rejencji ciechanowskiej oraz zwykłej okupacyjnej codzienności, czy nietypowych zjawisk atmosferycznych, proboszcz chętnie odnotowywał też różne zasłyszane w radiu (jego słuchanie było zabronione), a także przeczytane w prasie, doniesienia. Od czasu do czasu lubił również notować „ku pamięci" zasłyszane wśród miejscowej ludności dowcipy, powiedzonka oraz przyśpiewki. Niektóre z nich, wyrwane z kontekstu, mogą być nie do końca zrozumiałe, inne śmieszą, bo przypominają znane z historii, choć traktowane z przymrużeniem oka, wydarzenia i postaci. Podobnie jak okupacyjne piosenki śpiewane na ulicach okupowanej Warszawy, tak i one miały przede wszystkim podnosić na duchu miejscową ludność, niekiedy bawić, a kiedy indziej wlewać nadzieję w serca tych, których okupacyjna rzeczywistość wyjątkowo doświadczyła.

W zapisce z 1940 r. – zapewne jeszcze jako echo wydarzeń z 1939 r. – ksiądz Przedpełski odnotował krążącą wśród miejscowych przyśpiewkę/powiedzonko: „Hitler wziął Hachę pod pachę, a to z tej uciechy, że wziął Polskę i Czechy". Kanwą było berlińskie spotkanie Adolfa Hitlera z prezydentem Czechosłowacji Emilem Háchą w nocy z 14 na 15 marca 1939 r., po którym Hácha podpisał dokument, w którym powierzył w „opiekę" Hitlera tereny swego państwa i losy narodu czeskiego. W dłuższej wersji zdanie to stanowiło werset okupacyjnej piosenki: „Hitler Hachę wziął pod pachę, poszli sobie na kiełbachę. Hacha z wielkiej tej uciechy, Hitlerowi oddał Czechy. Protektorat poczuł biedę, Hitler krzyczy: Chcę Kłajpedę. Litwa mówi: Chcę spokoju, masz Kłajpedę, głupi gnoju. Hitler tak się rozochocił, że i nas o Gdańsk poprosił. Potem przybrał groźną minę i wziął Rusom Ukrainę. Wziął Białoruś, i bez żalu, chciał wziąć Rosję do Uralu. A gdy spotkał się z odmową, dostał kopa lewą nogą".

Po ultimatum Hitlera wobec Wielkiej Brytanii w lipcu 1940 r. i niezłomnej postawie Churchilla na Mazowszu zaczął krążyć pewien dowcip. Przypłynęły do Niemiec z Ameryki dwa okręty z młotkami. Na to pyta jeden drugiego: „Na co to?" „A to widzisz na to – odpowiada pytany – aby sobie Niemcy myśli z głowy wybili o swoim zwycięstwie". Po zaatakowaniu Grecji przez faszystowskie Włochy pojawiło się powiedzonko: „Mówi Hitler – słuchaj Benito, podobno cię obito? Na to Mussolini: Nie udawaj Greka, bo i ciebie to czeka". Z kolei po zawiązaniu koalicji Berlin – Rzym – Tokio, a także trwającej już od roku okupacji Mazowsza, ułożono następującą rymowankę:

„Ile ma drabina szczebli, ile Niemcy skradli mebli,
ile dzieci jest bez ojców, ilu nowych jest folksdojczów,
ilu chłopów ciągnie pasek, ilu Żydów bez opasek,
ile maku jest w makówce, ile kłamstw jest w gadzinówce,
tyle szczęścia i zdobyczy Polska koalicji życzy".

Kolejne żarty pojawiły się po samolotowej ucieczce Rudolfa Hessa do Wielkiej Brytanii w maju 1941 r. Jeden z nich opowiadał o napisach, które miały pojawić się w Rzeszy: „Zginął pies, nazywa się Hess. Kto znajdzie sk…syna niech go odstawi do Berlina". Natomiast jeden z dowcipów głosił, że Hitler miał wobec Hessa tylko jedną pretensję: „Słuchaj no Hess, czemuś ty mnie ze sobą nie zabrał, jak uciekałeś do Londynu?".

Kiedy miesiąc później wybuchła wojna niemiecko-rosyjska natychmiast zdominowała ona wszelkie żarty i dowcipy. Jeden z nich opowiadał o spotkaniu Führera z Napoleonem Bonaparte. Hitler wyciąga do Napoleona rękę na powitanie. Napoleon pyta: „Kto to jest?" Hitler: „Jestem wodzem Niemiec, idę obecnie na Moskwę". Napoleon na to: „Podam ci rękę, ale jak wrócisz z Moskwy". Kolejny z żartów głosił, że Niemcy zabrali ostatnie dwa miasta na drodze do Moskwy. Jakie? „Halt" i „Zurück". Natomiast sylwestrowy dowcip z 1941 r. promował powinszowania wodzów: „Hitler – Duce! Ja już pewnie spod Moskwy nie wrócę; Führerze! Ja już na obie łopatki leżę!". Rok później wierszyk ten krążył w nieco rozbudowanej formie. Hitler do Mussoliniego: „Słuchaj Duce, ja spod Stalingradu pewnie już nie wrócę". „Führerze – odpowiada Mussolini – mnie Anglik już ostatnią kolonię bierze". Na to papież: „O Baranku Boży, będzie jeszcze gorzej". Do tego powstała też ludowa przyśpiewka z początku 1942 r.:

„Czemu ty Hitlerze tam pod Moskwą stoisz,
czy na Włocha czekasz, czy się mrozu boisz?
Na Włocha nie czekam, mrozu się nie boję,
«Oś» mi nawaliła i dlatego stoję. Oj dana, dana".

Natomiast jeden z ówczesnych dowcipów głosił, jak to Hitler pojawił się u wróżki. A ta do niego: „W styczniu kicha ci nawali, w lutym Oś ci pęknie, w marcu utracisz prawo jazdy".

Wśród miejscowych krążyły ponadto historyjki o znanych przed wojną gwiazdach kina i radia. Jedna z takich opowieści dotyczyła Adolfa Dymszy, który w czasie występu w Warszawie, biorąc się za klapy tużurka mówił: „Klapa na wschodzie, klapa na zachodzie", dotykając się klatki piersiowej mówił dalej: „A z wiktorii nic! W żołądku zaś – guzik! A wiecie państwo kto to jest? – To ja, Adolf!". Podobno miał być za ten dowcip aresztowany. Kolejna historyjka dotyczyła Szczepcia i Tońcia, czyli gwiazd lwowskiego radia. Raz mówi Tońcio: „Słuchaj Szczepciu! Mnie się każdy Niemiec ukłoni i spełni czego żądam". Szczepcio: „Idź ty durny, Niemiec by spełnił twoje żądanie?". Tońcio: „Chodź na ulicę, to zobaczysz". Wyszli na ulicę. Tońcio kłania się uprzejmie napotkanemu Niemcowi: „Morgen! Całuj mnie w dupę". Niemiec: „Was? Was?". Tońcio: „Tak. Możesz nas obydwóch pocałować", po czym mówi do Szczepcia: „A widzisz". I poszli dalej śmiejąc się z Niemca.

Nie brakowało również lokalnych powiedzonek i przyśpiewek. Jeden z volksdeutschów spod Makowa mawiał podobno: „Pszenicy nie mieleta, a mąkę pszenną mata; radia nie mata, a wszystko wieta; wojska nie mata, a wojnę wygrata". Z kolei po przełamaniu linii frontu na Wschodzie oraz na Zachodzie, coraz częściej wśród miejscowych powtarzano: „Powiem ci na ucho, że z Niemcami bardzo krucho". Natomiast jeden z ostatnich okupacyjnych dowcipów opowiadał o pobycie Hitlera w restauracji w Wiedniu. Hitler pyta lokaja: „Co tu ludzie mówią o mnie i moim zwycięstwie?". Lokaj: „Pssyt! Tu nie można! Później". Führer nie ustępuje: „No co?" Lokaj: „Pssyt! Teraz nie można, słuchają". Ten znowu: „No co?" „Teraz nie można, chyba jak wyjdziemy na ulicę" – odpowiada lokaj. Wyszli. Hitler: „Więc gadajże! Dużo ludzi wierzy w moje zwycięstwo?" Lokaj odpowiada: „Teraz ja jeden wierzę, poza tym nikt".

Nawet wtedy, kiedy już Niemców przegnano, humor okupacyjny pozostał. I znowu ksiądz Przedpełski zanotował, że wśród jego parafian opowiadana jest rozmowa dwóch przedwojennych dowcipisiów z Radia Lwowskiego, którzy tak charakteryzowali nowe położenie Polski. Tońcio pyta Szczepka: „Słuchaj Szczepciu miły, gdzie my teraz jesteśmy". Na to Szczepcio: „Ty durny Tońciu, ty dotąd nie wiesz, gdzie my jesteśmy. W Betlejem bracie, w Betlejem!" Tońcio: „Wytłumacz mi, miły Szczepciu, jak to może być?" Szczepcio: „Patrz, durny, świeci nam gwiazda teraz, są bydlęta i wiele innych oznak betlejemskich". „Ach! Teraz kochany Szczepciu, rozumiem, gdzie my jesteśmy" – mówi uspokojony Tońcio. Nie brakowało jednak i takich mieszkańców północnego Mazowsza, którzy wcale nie dla żartów, w imieniny Stalina (19 marca) oraz w święto 1 maja 1945 r. śpiewali hymn Polski z takim refrenem: „Marsz, marsz za nami, nie chcem żyć z panami, faszystów wydusim, a zwyciężyć musim". Ale to już zupełnie inna historia.

Zostawili swój ślad

Józef Budko

Żyd, który opowiadał o rodzinnym mieście

Był płońskim Żydem, utalentowanym malarzem i grafikiem. Wiele jego dzieł o Płońsku opowiada. Wiele z nich właśnie w Płońsku powstało.



Dawid Ben Gurion – twórca i pierwszy premier Izraela nie jest jedynym słynnym Żydem, który urodził się w Płońsku.

Z miasta nad Płonką pochodzi również utalentowany artysta, Józef Budko (urodził się w 1888 roku). Mieszkał w drewnianym domu w okolicy ulicy Warszawskiej i tam miał swoją malarską pracownię. Rodzinne miasto było dla niego inspiracją, opowiadał o nim w swoich rysunkach, obrazach, drzeworytach.

Przemierzał Płońsk ze szkicownikiem, uwieczniając plenery, miejsca i ludzi, w tym płoński cmentarz, synagogę czy kościół parafii św. Michała Archanioła.



FOT. MUZEUM IZRAELA

Obraz Nosiciele wody



Obraz Rynek miejski

Jak podają źródła, był człowiekiem skromnym, małomównym i tworzył w samotności. Nie kreował się na genialnego artystę.

Tworzył w różnych technikach. Najpierw była rzeźba i drzeworyt, szkice ołówkiem i węglem, a także malarstwo. Studiował w Szkole Rysunkowej w Wilnie, także w Berlinie. Tam właśnie zwrócił się w kierunku sztuki graficznej i rozwinął własny styl, na który miały wpływ artystyczne wykształcenie i edukacja żydowska.

W 1933 roku Józef Budko wyjechał do Palestyny, a od 1935 był dyrektorem Szkoły Rzemiosł Artystycznych Nowy Becalel w Jerozolimie, którą zresztą założył.

W twórczości Józefa Budki dominowała tematyka religijna oraz sceny rodzajowe wschodnich żydowskich małych miasteczek. Stworzył cykl grafik do Hagady na Pesach i Talmudu Babilońskiego, a także ilustracje do dzieł m.in. Heinricha Heinego, Chajima Nachmana Bialika, Szaloma Asza, Icchoka Lejba Pereca, Szolema Alejchema.

Tuż przed śmiercią otrzymał międzynarodową nagrodę za wkład w światową sztukę. Zmarł 16 lipca 1940 roku. W tym samym roku muzeum Becalel zaprezentowano jego twórczość – na wystawie pokazano około 240 dzieł pochodzącego z Płońska artysty. **KO**

PS. Na podstawie Księgi Żydów Płońska

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu Bliska Kultura

eprasa.pl ca202edb7a

Rusza rozbudowa drogi powiatowej w Gładczynie Rządowym

Powiat Pułtuski podpisał umowę na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 3433W w m. Gładczyn Rządowy". Umowa została zawarta 11 sierpnia, z wykonawcą inwestycji – firmą „DROGI I MOSTY Jan Kaczmarczyk" z siedzibą w Kacicach.



Finansowanie i koszt inwestycji

Łączny koszt zaplanowanych prac budowlanych wynosi 1 969 696,96 zł brutto. Zadanie zostanie zrealizowane dzięki efektywnemu montażowi finansowemu:

- Dotacja z budżetu Województwa Mazowieckiego – w wysokości 395 000,00 zł (środki na zadania określone w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych w zakresie budowy i modernizacji dróg dojazdowych).
- Środki własne Powiatu Pułtuskiego wraz z dotacją Gminy Zatory – stanowiące resztę kwoty inwestycji.

Zakres planowanych prac

Inwestycja obejmie odcinek o długości około 990 metrów. W ramach rozbudowy wykonane zostaną:

- nowa nawierzchnia z betonu asfaltowego o szerokości 6,00 m (dwa pasy ruchu po 3,00 m) z dwustronnym spadkiem poprzecznym (2%),
- utwardzone pobocza o szerokości 1,00 m z kruszywa łamanego; zjazdy asfaltowe do posesji oraz z kruszywa na pola i tereny leśne,
- modernizacja połączenia z drogą wojewódzką nr 618 (asfalt) oraz z drogą gminną nr 340719W (kostka betonowa),
- nowoczesny system odprowadzania wody (wpusty uliczne, rów kryty, częściowo ściek przykrawężnikowy z kostki), wymiana przepustów pod jezdnią, usunięcie kolidujących drzew oraz rozbiórka starych ogrodzeń.

Termin realizacji

Pełen zakres robót budowlanych zostanie zrealizowany w terminie maksymalnie do dnia 16 października 2026 roku.



Powiat Pułtuski w ścisłej czołówce rankingu zamożności Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota"

W 14 numerze Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota", opublikowano najnowszy ranking, podsumowujący zamożność i skuteczność finansową samorządów powiatowych. Powiat pułtuski po raz kolejny potwierdził swoją mocną pozycję w kraju, zajmując 9. miejsce w ogólnopolskim zestawieniu powiatów z wynikiem 2 588,84 zł zamożności per capita (na mieszkańca) za 2025 rok.

Utrzymanie miejsca w pierwszej dziesiątce najzamożniejszych powiatów w Polsce (awans z 10. miejsca w latach 2023–2024 na 9. pozycję w 2025 r.) to dowód na stabilną gospodarkę finansową oraz wysoką skuteczność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na kluczowe inwestycje i rozwój całego powiatu.

Czołówka rankingu od lat pozostaje wyjątkowo stabilna, a czołowe miejsca – jak wskazują samorządowcy i autorzy zestawienia – są efektem konsekwentnej polityki inwestycyjnej i sprawności w sięganiu po fundusze pozabudżetowe. Obok powiatu pułtuskiego w pierwszej dziesiątce znalazły się m.in. powiaty przysuski (lider zestawienia), człuchowski, opatowski, drawski, węgorzewski, lipski, świdwiński, głubczycki oraz kazimierski.

106. rocznica Bitwy Warszawskiej

W sobotę, 15 sierpnia, mieszkańcy Powiatu Pułtuskiego oraz Gminy Pułtusk uczcili 106. rocznicę Bitwy Warszawskiej. W powiatowo-gminnych obchodach uczestniczyli kombatanci, przedstawiciele organizatorów – władz samorządowych oraz zaproszeni goście. Samorząd Powiatu Pułtuskiego reprezentowali Starosta Pułtuski Robert Czyżewski oraz Członek Zarządu Powiatu Paweł Kowalczyk, zaś Samorząd Gminy Pułtusk Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak wraz z zastępcami Anną Ignatowicz, Mateuszem Miłoszewskim oraz Przewodniczącym Rady Miejskiej w Pułtusku Łukaszem Skarżyńskim.





Obchody rozpoczęto od złożenia kwiatów pod pomnikami Ojców Niepodległości: Marszałka Józefa Piłsudskiego, Ignacego Jana Paderewskiego oraz Wincentego Witosa.

Głównym punktem uroczystości był apel patriotyczny przy mogile żołnierzy poległych w 1920 roku. Wydarzenie zyskało wyjątkową oprawę dzięki obecności pocztów sztandarowych oraz warcie honorowej wystawionej przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty. Muzyczną oprawę uroczystości zapewniła Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej w Pułtusku.

Zwieńczeniem piątkowych uroczystości była msza święta w intencji Ojczyzny, odprawiona w pułtuskiej bazylice.

Nowe mundury dla pasjonatów historii. Wyjątkowy akcent obchodów w Pułtusku

Powiatowo-gminne obchody 106. rocznicy Bitwy Warszawskiej były nie tylko czasem zadumy i oddania hołdu bohaterom wojny polsko-bolszewickiej, ale również doskonałą okazją do wsparcia lokalnych kultywatorów pamięci narodowej. Po uroczystej Mszy Świętej w pułtuskiej Bazylice odbyło się przekazanie replik umundurowania z okresu II Rzeczypospolitej dla członków Pułtuskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty.



Zakup nowych strojów został sfinansowany ze środków Samorządu Powiatu Pułtuskiego oraz Samorządu Gminy Pułtusk. Grupa, działająca przy Pułtuskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym, skupia młodzież z lokalnych szkół średnich: I Liceum Ogólnokształcącego CN-B, Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi oraz Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego. Rekonstruktorzy od lat dbają o oprawę historyczną powiatowych uroczystości, wystawiając warty honorowe. Nowe mundury pozwolą członkom grupy jeszcze godniej reprezentować tradycje wojskowe regionu podczas kolejnych wydarzeń patriotycznych.

inf. Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Pułtusku

eprasa.pl ca202edb7a

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Montaż ogrodzeń panelowo-siatkowych. 692 718 009
FC-0706/26

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja. 507 004 316
FC-0018/26

Kupię motocykl WS-125. 888 539 126
PC-00365/26

Sprzedam Peugeot Partner. 513 311 282
PC-00385/26

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę mieszkanie M1, osiedle Amarantowe. Ciechanów. 792 660 777
PC-00380/26

Sprzedam domek na wsi i działkę pod budowę. 513 311 282
PC-00387/26

Wynajmę mieszkanie. 505 852 088
PC-00389/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

PRACA

Praca w gospodarstwie, krowy mleczne 40 szt. + młodzież. 604 669 130
FC-0727/26

Zatrudnię do pracy. 723 382 898
PC-00366/26

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu **tygodnikciechanowski.pl** w zakładce – ogłoszenia drobne

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00220/26

Zatrudnię kierowcę C+E na wywrotkę. 784 563 817
FC-0714/26

Zatrudnię kierowcę C+E na wywrotkę. 502 172 250
FC-0714/26

Zatrudnię mechanika pojazdów ciężarowych w Ciechanowie - telefon 505 121 616
SM-225

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym 609 876 343
M03930-50240

ROLNICZE

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855
FC-0138/26



Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski

Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas

Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów

Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu
Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata

Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika

Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie

Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia) 10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

Sprzedam siano sianokiszonkę słomę. 692 350 269
PC-00344/26

Sprzedam grunty orne 5h Gmina Ojrzeń. 609 788 337
PC-00371/26

Sprzedam tuczniki, prosięta. 661 544 341
PC-00372/26

Sprzedam młode kury i dorosłe kaczki. 510 147 497
PC-00382/26

Pług obrotowy 4 skibowy i agregat uprawowo-siewny talerzowy Kverneland accord. 506 337 408
PC-00373/26

Sprzedam tuczniki. 512 201 064
PC-00381/26

Sprzedam rozrzutnik Forsznit, pług obrotowy overum, rozsiewacze nawozów, siewniki zbożowe. 510 195 980
PC-00384/26

Kupię ciągniki rolnicze każdy stan, przyczepę, ładowarkę. 603 502 876
FC-0503/26

Sprzedam stodołę drewnianą. 513 311 282
PC-00386/26

Sprzedam prasę belującą Sipma Farma Plus 1221, mało używana, rok 2014. Tel. 600 005 138
NS-52

Sprzedam klacze ze źrebakami i kucyki. Tel. 503 154 769
NS-50

Poszukuję gruntów rolnych do dzierżawy. Terminowe płatności, rzetelna współpraca. Tel: 530 668 669
M03899-73837

Sprzedam tanio wóz konny. Tel. 661 033 855
NS-51

Sprzedam traktor T25. 507 361 143
SM-225

Sprzedam gospodarstwo. 513 639 403
SU-25

Sprzedam kombajn zbożowy Bizon, opryskiwacz Pilmet 1000 litrów, siewnik zbożowy Amazone D8. Telefon 507 538 224
M03936-80488

RÓŻNE

Oprawa muzyczna + imieniny/ urodziny, spotkania rodzinne DJ. 692 718 009
PC-00368/26

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT) ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE ul. Zamkowa 1 tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE ul. Świętochowskiego 16 tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl

BETON TOWAROWY

instal GOŁ

609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe

Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE



eprasa.pl ca202edb7a

Strzegowo, dnia 21.08.2026 r.

WÓJTA GMINY STRZEGOWO OGŁASZA

o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych w gminie Stupsk dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów Bolewo, Dąbek, Dunaj, Morawy, Pieńpole, Strzałkowo, Stupsk, Wyszyny Kościelne oraz Zdroje, gm. Stupsk wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 6e ust. 2 ustawy z 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. 2024 poz. 317)

informuję o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych w gminie Stupsk

dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów Bolewo, Dąbek, Dunaj, Morawy, Pieńpole, Strzałkowo, Stupsk, Wyszyny Kościelne oraz Zdroje, gm. Stupsk oraz prognozy oddziaływania na środowisko

w dniach **od 1 września 2026 r. do 13 listopada 2026 r.** Projekt planu i prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą w siedzibie Urzędu Gminy Stupsk, ul. Sienkiewicza 10, 06-561 Stupsk, w godzinach urzędowania oraz na stronie BIP Urzędu Gminy Stupsk (https://stupsk.bipgmina.pl) – Plany w opracowaniu – miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w części obrębów Bolewo, Dąbek, Dunaj, Morawy, Pieńpole, Strzałkowo, Stupsk, Wyszyny Kościelne oraz Zdroje, gm. Stupsk – Ponowne konsultacje społeczne. Konsultacje społeczne dotyczą projektu planu miejscowego, na podstawie którego mają być lokalizowane elektrownie wiatrowe.

W ramach konsultacji społecznych przewidziano trzy formy konsultacji, tj.: zbieranie uwag, spotkania otwarte oraz dyżur projektanta.

Uwagi do ww. projektu planu można składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 13 listopada 2026 r.** Uwagi należy składać na formularzu w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Stupsk albo drogą pocztową na jego adres albo w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@stupsk.pl, adres skrzynki ePUAP: r6070weioi/SkrytkaESP lub adres e-doręczeń: AE:PL-31232-64400-FRSTR-20. Formularz dostępny jest do pobrania pod adresem https://stupsk.bipgmina.pl/tupskść/6940/tupskść/746348/wzor_formularza_wniosku_ot_aktu_planowania_przestrzennego. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Spotkanie otwarte prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag, tj. w formie spotkania online, odbędzie się w dniu **8 października 2026 r.** o godzinie **15:00**. Link do spotkania zostanie opublikowany najpóźniej w dniu spotkania pod adresem: https://stupsk.bipgmina.pl – Ogłoszenia i informacje bieżące.

Spotkanie otwarte bezpośrednie odbędzie się w dniu **8 października 2026 r.** o godzinie **15:30** w Gminnym Ośrodku Kultury w Konopkach, ul. Spółdzielcza 2, 06-560 Konopki.

Dyżur projektanta odbędzie się w dniu **8 października 2026 r.** w godzinach **16:30** w Gminnym Ośrodku Kultury w Konopkach, ul. Spółdzielcza 2, 06-560 Konopki. Osoby zainteresowane konsultacją w ramach dyżuru projektanta proszone są o zgłoszenie takiej chęci najpóźniej dzień przed terminem dyżuru. Chęć udziału w dyżurze można zgłaszać:

- drogą mailową na adres Urzędu Gminy Stupsk, tj.: sekretariat@stupsk.pl,
- telefonicznie pod numer (23) 653 12 54 wew. 203 w godzinach pracy Urzędu,
- ustnie w siedzibie Urzędu Gminy Stupsk w pok. 4, w godzinach pracy Urzędu.

Informuję, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie przeprowadzanych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Stupsk, ul. Sienkiewicza 10, 06-561 Stupsk, w godzinach urzędowania oraz na stronie BiP Urzędu Gminy Stupsk pod adresem https://stupsk.bipgmina.pl/ - Plany w opracowaniu – miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w części obrębów Bolewo, Dąbek, Dunaj, Morawy, Pieńpole, Strzałkowo, Stupsk, Wyszyny Kościelne oraz Zdroje, gm. Stupsk – Ponowne konsultacje społeczne.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi i wnioski do dokumentacji dot. strategicznej oceny oddziaływania na środowisko:

- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Stupsk w godzinach urzędowania,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: sekretariat@stupsk.pl, adres skrzynki ePUAP: r6070weioi/SkrytkaESP lub adres e-doręczeń: AE:PL-31232-64400-FRSTR-20.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 13 listopada 2026 r.**

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Strzegowo
mgr Damian Sobiecki

FCP-201

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, kojce dla psów.
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00123/26

Zapoznam dziewczynę od 36 do 50 lat. 453 296 313
SM-226

USŁUGI

Łaty kontrłaty,
deska podrynnowa kantówki.
888 539 126
PC-00364/26

Docieplenia budynków mycie i malowanie elewacji.
609 088 723
PC-00369/26

Remonty i wykończenia poddasza w płycie GK.
609 088 723
PC-00370/26

Usługi hydrauliczne.
508 491 711
SM-227

TOWARZYSKIE

Poznam panią Płońsk i okolice
55-65 lat. 508378193
SŁ-75

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
FCP-315
Tel. 792 264 299

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737
FN-20

Sprzedam brzozę.
501 788 829
PC-00388/26

Sprzedam węgiel, groszek, pelet, kamienie ozdobne.
515 137 083
PC-00374/26

Wczasy dla Seniora
z dojazdem
- Krynica Morska/Stegna
- zapisy
- Marszałkowska 81/25 Warszawa
- Tel. 690 283 853 / (22) 834 95 29
FC-0637/26

Balie sauny, altany - producent
505-594-469
www.cudownechwile.pl
M03914-65181

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

Skup bydła rzeźnego
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa
Płatność w 3 dni!
500 224 312
FC-479

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec
Gmina Joniec
Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

Gabinet Terapii - Logopedia, Elektrostymulacja, Integracja Sensoryczna, TUS
Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów
RED/25

eprasa.pl ca202edb7a

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY

od 26.08.2026 do 1.09.2026

ŚRODA • 26 SIERPNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy rolniczy
13:00 Life's Journey, film
14:00 Splątane losy, odc. 31
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1013
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 942
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 07 zgłoś się, odc. 17/21
21:55 Londyński bulwar, film
23:50 Człowiek z żelaza, dramat
02:20 Wyszyński - zemsta czy przebaczenie, dramat

TVP2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl, odc. 84
12:00 Rodzinka.pl, odc. 85
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 180
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 906
15:05 La Promesa, odc. 463
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:10 Przepis dnia
17:20 Panna młoda, odc. 181
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3383
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3384
20:30 Przepis dnia
20:45 Na dobre i na złe, odc. 994
21:45 Na sygnale, odc. 907-908
22:50 Berlin Ku'damm 63, serial, odc. 16
23:45 PitBull, serial,sensacyjny

POLSAT

05:40 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień
09:15 Malanowski & Partnerzy
10:20 Trudne sprawy, odc. 966
11:20 Dlaczego ja? odc. 1568
12:20 Dlaczego ja? odc. 1569
13:20 Gliniarze, odc. 937
14:25 Gliniarze, odc. 938
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1135
17:40 Gliniarze, odc. 1136
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Polsat Hit Festiwal 2025 program rozrywkowy
23:25 American Pie: Zjazd absolwentów, komedia
02:00 Kung Fu Szał, komedia

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1741
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:30 Top Of The Top Sopot
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1543
14:40 Top Of The Top Sopot
14:45 Ukryta prawda, odc. 1544
15:45 Ukryta prawda, odc. 1593
16:45 Top Of The Top Sopot
16:50 Szpital św. Anny, odc. 98
17:55 Detektywi, odc. 269
18:55 Top Of The Top Sopot
19:00 Fakty
19:35 Top Of The Top Sopot
19:40 Sport, Pogoda
19:55 Top Of The Top Sopot
23:25 Assassin's Creed, film
01:40 Wallander, serial, odc. 3

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 27 SIERPNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy rolniczy
13:00 Life's Journey, film
14:00 Splątane losy, odc. 32
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1014
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 943
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 449
21:25 Sprawa dla reportera
22:25 Taylor Swift - amerykańska supergwiazda, film dok.
23:30 Morderstwa w Nimes, film

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1825
06:20 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3384
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl, odc. 86
12:00 Rodzinka.pl, odc. 87
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 181
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 907
15:05 La Promesa, odc. 464
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 182
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Mecz UEFA: FC Thun - Lech Poznań
22:20 Czas honoru - Powstanie, serial, odc. 9
23:15 Czas honoru - Powstanie, serial, odc. 10
00:05 PitBull, serial,sensacyjny

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień
09:15 Malanowski & Partnerzy
10:20 Trudne sprawy, serial, odc. 967
11:25 Dlaczego ja? odc. 1570
12:25 Dlaczego ja? odc. 1571
13:25 Gliniarze, odc. 939
14:50 Siatkówka kobiet. Mistrzostwa Europy 2026 mecz grupy A: Polska - Niemcy
17:40 Gliniarze, odc. 1137
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:35 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Wyjdź za mnie, komedia romantyczna
22:30 Misie, komedia
00:40 Spadaj, tato, komedia
03:10 Nasz nowy dom
04:15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

07:45 Dzień dobry wakacje
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:30 Top Of The Top Sopot
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1545
14:40 Top Of The Top Sopot
14:45 Ukryta prawda, odc. 1546
15:45 Ukryta prawda, odc. 1594
16:45 Top Of The Top Sopot
16:50 Szpital św. Anny, odc. 99
17:55 Detektywi, odc. 329
18:55 Top Of The Top Sopot
19:00 Fakty
19:35 Top Of The Top Sopot
19:40 Sport, Pogoda
19:55 Top Of The Top Sopot
20:00 Top Of The Top Sopot
22:35 Top Of The Top Sopot
23:15 Och, Karol, komedia obyczajowa
01:20 Kuchenne rewolucje
02:30 Uwaga!

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 28 SIERPNIA 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy rolniczy
13:00 Life's Journey, film
14:00 Splątane losy, odc. 33
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka
16:00 Dziedzictwo, odc. 1015
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 944
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Ojciec Mateusz, odc. 450
21:25 Drelich, odc. 6
22:25 Kobieta sukcesu, komedia
00:20 Londyński bulwar, film

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1826
06:25 Anna Dymna - talk-show
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3385
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Operacja zdrowie
12:00 Rodzinka.pl, odc. 88
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 182
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 908
15:05 La Promesa, odc. 465
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 183
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3386
20:00 Lato z Radiem i Telewizją Polską
22:10 To jest grane - wakacyjnie
22:50 Piknik Country 2026
00:50 Psy II: Ostatnia krew, film

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień
08:30 halo tu polsat
11:20 Dlaczego ja? serial, odc. 1572
12:20 Dlaczego ja? serial, odc. 1573
13:20 Gliniarze, odc. 940
14:20 Gliniarze, odc. 941
15:30 Wydarzenia 24
15:50 Pogoda
15:55 Milionerzy, teleturniej
16:35 Gliniarze, odc. 1138
17:45 Siatkówka kobiet: Mistrzostwa Europy 2026 - mecz grupy A: Turcja - Polska
20:15 Uncharted, film przygodowy
22:50 Jurassic World, film SF
01:25 Łowca androidów, film SF
04:05 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1743
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień dobry wakacje
11:25 Babski biznes
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1547
14:45 Ukryta prawda, odc. 1548
15:45 Ukryta prawda, odc. 1595
16:50 Szpital św. Anny, odc. 100
17:55 Detektywi, odc. 330
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Gladiator, dramat historyczny
23:20 Ciche miejsce 2, horror
01:20 Kaganiec, thriller
03:30 Kuba Wojewódzki
04:45 Uwaga!
05:00 Zamieszkać na plaży 7

REPUBLIKA

05:55 Republika, wstajemy!
06:10 Kto tu rządzi?
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby

eprasa.pl ca202edb7a

SOBOTA • 29 SIERPNIA 2026 r.

TVP 1
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:55 Seriale TV
11:45 Niezwykły taniec w powietrzu, film dok.
12:50 Rio Lobo, western
14:45 Dobre strony, felieton
15:10 Okrasa łamie przepisy
16:00 Dziedzictwo, odc. 1016
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Rolnik szuka żony
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 12
21:20 Paranoja, thriller
23:15 Kill Bill 2, film sensacyjny

TVP 2
06:25 M jak miłość, odc. 1933
07:30 Pytanie na śniadanie
11:20 Górna półka smaku
11:55 Zmiennicy, odc. 14
13:05 Panna młoda, odc. 183
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:20 Na dobre i na złe, odc. 994
17:15 Panna młoda, odc. 184
18:10 Va banque, teleturniej
18:40 Słowo na niedzielę
18:50 Rodzinka.pl, odc. 310
19:25 Rodzinka.pl, odc. 311
20:00 Lato z Radiem i Telewizją
22:10 Gabi Drzewiecka zaprasza
23:10 Miłość, ślub i inne nieszczęścia, komedia

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień
08:00 halo tu polsat
11:25 Hotel Transylwania, film
13:10 Robin Hood: Książę złodziei, film przygodowy
16:30 Inna kobieta, komedia
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:35 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Świętokrzyska Gala Kabaretowa
23:00 Bez litości, film sensacyjny
01:50 Szybcy i wściekli: Tokio Drift, film sensacyjny
04:10 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN
05:55 Ukryta prawda, odc. 1744
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Dobrze zrobione w domu
11:30 Niezwykłe Stany Prokopa
11:55 Mecz gwiazd: Polska vs Francja
12:05 Przygoda na Alasce, film
14:30 Green Lantern, film SF
17:00 Piłka nożna - Mecz Gwiazd: Polska - Francja
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 The Floor. VIP Challenge
20:55 Hotel Paradise 13
21:50 Kac Vegas III, komedia
00:00 Na skraju jutra, film SF

REPUBLIKA
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
11:30 Salonik Ziemkiewicza
12:25 Republika dzień - serwis
12:40 Hity w sieci
13:30 Polityczne podsumowanie
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:10 Klub sportowy
15:20 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Jastrząb show

NIEDZIELA • 30 SIERPNIA 2026 r.

TVP 1
08:00 Tydzień rolniczy
08:35 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 W głąb Jasnogórskiej Ikony, reportaż
13:10 Małe wielkie podróże, odc. 2
14:10 Fajna dziewczyna! film dok.
14:45 Parada oszustów, odc. 4
16:00 Dziedzictwo, odc. 1017
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Irena Santor, film dok.
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Gra z Cieniem, odc. 13
21:20 Śmietanka towarzyska, film

TVP 2
05:10 Barwy szczęścia, odc. 3385
05:40 Barwy szczęścia, odc. 3386
06:25 M jak miłość, odc. 1934
07:30 Pytanie na śniadanie
11:15 Porozmawiajmy szczerze
11:50 Lato z Radiem i Telewizją
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:10 Akwen Eldorado, odc. 3
17:15 Akwen Eldorado, odc. 4
18:20 Rodzinka.pl, odc. 295
18:55 Kocham Cię, Polsko!
20:20 Postaw na milion
21:20 Kabaretowa Noc pod Gwiazdami
23:45 Fuks, komedia sensacyjna
01:25 Król, serial, odc. 8

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień
08:00 halo tu polsat
11:30 Karate Kid, film
14:35 Kevin sam w domu 4, film
16:25 Uncharted, film
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:30 Jesień pełna hitów
20:00 Festiwal Magiczne Zakończenie Wakacji
23:25 Wyjdź za mnie, komedia romantyczna
02:00 Holmes i Watson, komedia kryminalna
03:55 Świat według Kiepskich, serial, odc. 405

TVN
05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1745
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Kobieta na krańcu świata
12:40 Co za tydzień
13:20 Jak rozmawiać z psem, film
15:10 Fantastyczne zwierzęta, film fantasy
17:55 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Raport US Open
19:40 Pogoda
19:45 The Floor. VIP Challenge
20:55 Hotel Paradise 13
21:50 Poranek kojota, komedia
00:00 Każdy wie lepiej, komedia

REPUBLIKA
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 13. piętro
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:10 Republika dzień - serwis
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Rachoń & Cejrowski
21:30 Klub Republiki

PONIEDZIAŁEK • 31 SIERPNIA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Małe wielkie podróże, odc. 2
14:00 Splątane losy, odc. 34
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka,
16:00 Dziedzictwo, odc. 1018
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 945
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 07 zgłoś się, odc. 18/21
21:45 Rzeki Literatury, reportaż
22:10 Jutro idziemy do kina, film

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie -
11:30 Okrasa łamie przepisy
12:00 Rodzinka.pl, odc. 89
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 184
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 909
15:05 La Promesa, odc. 466
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 185
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3386
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3387
20:35 Kulisy „M jak miłość"
20:45 M jak miłość, odc. 1935
21:45 Na sygnale, odc. 909-910
22:45 Matlock, serial, odc. 9

POLSAT
06:00 Nowy dzień
09:10 Malanowski & Partnerzy
09:40 Wypasiona kuchnia
09:45 Malanowski & Partnerzy
10:20 Trudne sprawy, odc. 968
11:20 Dlaczego ja? odc. 1574
12:20 Dlaczego ja? odc. 1575
13:20 Gliniarze, odc. 942-943
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1216
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 1
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4237
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Titanic, dramat
00:45 Złoto pustyni, film wojenny

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1596
14:40 Ukryta prawda, odc. 1597
15:45 Ukryta prawda, odc. 1749
16:50 Szpital św. Anny, odc. 130
17:55 Detektywi, odc. 331
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:40 Raport US Open
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4268
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Taskmaster
22:25 Gladiator, dramat
01:45 Co za tydzień

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:00 Gabinet Sakiewicza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 1 WRZEŚNIA 2026 r.

TVP 1
08:00 Serwis Info, Pogoda
08:15 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Gołąb i jego krzątanina, film
14:00 Splątane losy, odc. 35
15:00 Serwis Info, Pogoda
15:25 Gra słów. Krzyżówka,
16:00 Dziedzictwo, odc. 1019
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
18:05 Reporterzy
18:25 Akacjowa 38, odc. 946
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia,
20:10 Sport, Pogoda
20:30 07 zgłoś się, odc. 19/21
22:05 Pianista, dramat wojenny
00:40 Film dokumentalny

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Rodzinka.pl, odc. 90
12:05 Rodzinka.pl, odc. 91
12:35 Koło fortuny
13:15 Panna młoda, odc. 185
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 910
15:05 La Promesa, odc. 467
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 186
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3387
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3388
20:35 Kulisy „M jak miłość"
20:45 M jak miłość, odc. 1936
21:45 Na sygnale, odc. 911-912
22:45 Berlin Ku'damm 63, serial, odc. 17
23:40 PitBull, serial,sensacyjny

POLSAT
06:00 Nowy dzień
09:10 Malanowski & Partnerzy
09:40 Wypasiona kuchnia
09:45 Malanowski & Partnerzy
10:20 Dlaczego ja? odc. 1576
11:20 Dlaczego ja? odc. 1577
12:20 Gliniarze Śląsk, odc. 1
13:20 Gliniarze, odc. 944
14:25 Gliniarze, odc. 945
15:30 Wydarzenia 24, Pogoda
15:55 Gliniarze, odc. 1217
16:55 Gliniarze Śląsk, odc. 2
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4238
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:25 Wypasiona kuchnia
19:35 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Marsjanin, film SF
23:40 Szklana pułapka 2, film
02:10 Łzy słońca, dramat

TVN
05:55 Ukryta prawda, odc. 1747
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:30 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1598
14:40 Ukryta prawda, odc. 1599
15:45 Ukryta prawda, odc. 1750
16:50 Szpital św. Anny, odc. 131
17:55 Detektywi, odc. 332
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:40 Raport US Open
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4269
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuba Wojewódzki
22:45 Kac Vegas III, komedia
00:45 Superwizjer

REPUBLIKA
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:01 Po 12:00
13:00 Trzynasta...
13:35 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Republika dzień
15:20 Klub sportowy
15:25 Republika dzień
16:45 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

eprasa.pl ca202edb7a

III liga

Tylko z jednym oczkiem

Piłkarze Mławianki Mława nie mają powodów do większego zadowolenia po dwóch ostatnich kolejkach Betclic III ligi. Najpierw, w środę, podopieczni Marka Gołębiewskiego przegrali na własnym boisku z Lechią Tomaszów Mazowiecki 2:3, a w ostatniej kolejce bezbramkowo zremisowali na wyjeździe z ŁKS-em Łomża.

Porażka z Lechią była dla Mławianki trzecią z rzędu w ligowych rozgrywkach. Nic więc dziwnego, że wyjazd do Łomży miał dla biało-zielonych spore znaczenie. Po 90 minutach mławianie mogli cieszyć się przynajmniej z jednego punktu, choć sam mecz trudno uznać za widowisko stojące na wysokim poziomie.

Na boisku brakowało przede wszystkim składnych akcji, sytuacji podbramkowych i celnych strzałów. Oba zespoły miały spore problemy z konstruowaniem ofensywnych akcji, a bezbramkowy remis dość dobrze oddaje przebieg spotkania.

Mławianka nie potrafiła również wykorzystać faktu, że ŁKS Łomża po pięciu kolejkach wciąż pozostaje bez ligowego zwycięstwa. Gospodarze przystępowali do tego sezonu z mocno przebudowanym zespołem. Po nieudanej walce o awans do II ligi, zakończonej porażką w barażach, z Łomży odeszło wielu doświadczonych zawodników. W ich miejsce pojawili się młodzi piłkarze, którzy dopiero zdobywają doświadczenie na poziomie III ligi.

Mławianka po pięciu kolejkach ma na koncie cztery punkty i zajmuje 14. miejsce w tabeli. Dla zespołu Marka Gołębiewskiego to z pewnością nie jest początek sezonu, jakiego oczekiwano.

erem

4. kolejka (środa, 19 sierpnia): Wisła II Płock - Łomża 1:1, Mławianka - Lechia 2:3, ŁKS II Łódź - Weszło 0:2, Jagiellonia II - Pelikan 3:0, Troszyn - Warta 1:4, Ząbkovia - Wigry 1:1, Świt - Mazovia 1:2, Olimpia - Widzew 0:2, Polonia - Olimpia 2:3.

5. kolejka (22-23 sierpnia): Olimpia - Wisła II 4:3, Widzew - Polonia 4:1, Mazovia - Olimpia 2:2, Wigry - Świt 0:0, Warta - Ząbkovia 0:4, Pelikan - Troszyn 1:1, Weszło - Jagiellonia 4:0, Lechia - ŁKS II 4:3, Łomża - Mławianka 0:0.

6. kolejka (29-30 sierpnia): Wisła II – Mławianka, ŁKS II – Łomża, Jagiellonia II – Lechia, Troszyn – Weszło, Ząbkovia – Pelikan, Świt – Warta, Olimpia – Wigry, Polonia – Mazovia, Olimpia – Widzew II.

1. KTS Weszło Warszawa	5	15	14:2
2. Widzew II Łódź	5	10	11:3
3. Mazovia Mińsk Maz.	5	10	13:9
4. Pelikan Łowicz	5	10	7:7
5. Lechia Tomaszów Maz.	5	9	14:11
6. Wigry Suwałki	5	9	5:2
7. Olimpia Zambrów	5	9	13:11
8. Świt Nowy Dwór Maz.	5	8	7:3
9. Wisła II Płock	5	8	9:8
10. Jagiellonia II Białystok	5	8	9:9
11. Olimpia Elbląg	5	7	9:9
12. Warta Sieradz	5	7	8:9
13. Ząbkovia Ząbki	5	7	8:9
14. **Mławianka Mława**	5	4	5:10
15. ŁKS Łomża	5	2	5:10
16. Pol. Lidzbark Warmiński	5	1	7:14
17. KS CK Troszyn	5	1	4:15
18. ŁKS II Łódź	5	0	4:11



FOT. BOGDAN JAKUBOWSKI

Trener Mławianki Marek Gołębiewski ma nad czym myśleć

IV liga

Przasnyszanie z trzecią porażką

Z pewnością nie takiego początku sezonu oczekiwał Maciej Rogalski. Nowy trener MKS-u Przasnysz musi pogodzić s ię z trzecią z rzędu porażką swojego zespołu. W miniony weekend biało-niebiescy przegrali na własnym boisku z Podlasiem Sokołów Podlaski 2:3.

Goście od początku spotkania grali bez kompleksów i już w 7. minucie objęli prowadzenie po skutecznie wykonanym rzucie karnym. Gospodarze odpowiedzieli dopiero w końcówce pierwszej połowy. Po dośrodkowaniu na dalszy słupek dobrze zachował się stoper Karol Borowiec, doprowadzając do wyrównania.

Początek drugiej części ponownie należał jednak do Podlasia. Przyjezdni w krótkim odstępie czasu zdobyli dwie bramki i objęli prowadzenie 3:1. Od 70. minuty Przasnyszanie grali z przewagą jednego zawodnika, ponieważ jeden z piłkarzy gości został ukarany drugą żółtą kartką.

Gospodarze ruszyli do odrabiania strat i pięć minut przed końcem spotkania zdobyli bramkę kontaktową. Efektownym uderzeniem głową popisał się Bartosz Wójcik. Na wyrównanie zabrakło już jednak czasu. MKS po trzech kolejkach pozostaje bez punktu.

Ambitnie, ale bez punktów

Ambitnie o korzystny wynik walczyła również Nadnarwianka Pułtusk. Na wyjeździe z Hutnikiem Warszawa musiała jednak uznać wyższość gospodarzy, przegrywając 0:2. Warszawianie byli zespołem bardziej dojrzałym, co było szczególnie widoczne w utrzymywaniu się przy piłce i konstruowaniu ataków pozycyjnych.

Pułtuszczanie swoich szans szukali przede wszystkim przy stałych fragmentach gry. Po jednym z dośrodkowań groźnie główkował Mateusz Kaźmierczak, ale w ostatniej chwili obrońca Hutnika wybił piłkę z linii bramkowej. Gospodarze swoją przewagę udokumentowali dwoma golami – po jednym w każdej połowie.

1. Hutnik Warszawa	3	7	8:3
2. Legionovia Legionowo	3	7	10:6
3. Podlasie Sokołów P.	3	7	7:3
4. Polonia II Warszawa	3	6	5:2
5. Broń Radom	3	5	8:3
6. **Makowianka Maków Maz.**	3	5	5:1
7. Mazur Karczew	3	5	4:2
8. Ursus Warszawa	3	5	4:3
9. Mszczonowianka	3	4	5:3
10. MKS Piaseczno	3	4	6:7
11. Talent Warszawa	3	4	6:9
12. Energia Kozienice	3	4	4:6
13. Błonianka Błonie	3	3	5:7
14. KS Łomianki	3	3	2:7
15. Victoria Sulejówek	3	1	5:8
16. Oskar Przysucha	3	1	3:8
17. **Nadnarwianka Pułtusk**	3	1	1:6
18. **MKS Przasnysz**	3	0	3:7

Punkt Makowianki

Kolejny punkt do ligowej tabeli dopisała natomiast Makowianka Maków Mazowiecki. Zespół Kamila Majkowskiego bezbramkowo zremisował na własnym boisku z Mazurem Karczew. Po trzech kolejkach Makowianka ma na koncie pięć punktów i zajmuje miejsce w czołówce tabeli. Dla beniaminka jest to bardzo udany początek sezonu.

erem

3. kolejka (21-22 sierpnia): Przasnysz - Podlasie 2:3, Makowianka - Mazur Karczew 0:0, Talent - Łomianki 2:0, Ursus - Broń 2:2, Legionovia - Victoria 4:2, Polonia II - Piaseczno 1:2, Energia - Mszczonowianka 1:4, Hutnik - Nadnarwianka 2:0, Oskar - Błonianka 0:4.

4. kolejka (26 sierpnia): Podlasie - Przysucha, Nadnarwianka - Błonianka, Mszczonowianka - Hutnik, Piaseczno - Energia, Victoria - Polonia II, Broń - Legionovia, Łomianki - Ursus, Mazur - Talent, Przasnysz - Makowianka (środa, godz. 17:30).



FOT. MKS PRZASNYSZ/FB

Strzelec bramki dla MKS Przasnysz – Karol Borowiec

Dwa wygrane sparingi Juranda

Po zakończeniu poprzedniego sezonu z zespołem seniorów Juranda Ciechanów pożegnało się kilku czołowych zawodników. Trener Jakub Olszewski musiał więc zbudować drużynę na nowo. W Ciechanowie rozpoczął się okres przygotowawczy do kolejnego sezonu Ligi Centralnej.



FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Ciechanowianie rozpoczną rozgrywki ligowe we wrześniu

Do zespołu dołączyli młodzi zawodnicy. Nowymi twarzami w kadrze są rozgrywający Gabriel Bieniek oraz skrzydłowi Filip Januszek, Kacper Łukowski i Marek Wasilewski.

Po krótkim okresie przygotowań ciechanowscy szczypiorniści przystąpili do pierwszych gier kontrolnych. Na początek zmierzyli się z pierwszoligową Warszawianką Warszawa, prowadzoną przez byłego trenera Juranda Pawła Nocha. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 34:29 (15:13).

W drugim sparingu ciechanowianie udali się do Iławy, gdzie ich rywalem była również pierwszoligowa drużyna Aqua Instal Jeziorak. Jurand ponownie okazał się lepszy, wygrywając 40:35.

Kolejnym sprawdzianem formy zespołu z Ciechanowa będzie Memoriał Aleksego Janusza Pietrzaka. Turniej zostanie rozegrany w Ciechanowie w dniach 29-30 sierpnia.

lew

eprasa.pl ca202edb7a

Liga okręgowa

Kryształ na szczycie



FOT. KURPIK KADZIDŁOW/FB

MKS stracił obie bramki w końcówce meczu



FOT. OPIA/FB

Opinogórzanie odwrócili losy meczy z Ostrovią

Ciechanów czeka na zwycięstwo

Kryształ Glinojeck świetnie rozpoczął sezon ligi okręgowej. W ostatniej kolejce zespół pokonał na własnym boisku rezerwy Mławianki Mława 3:1 i razem z Rzekunianką Rzekuń przewodzi ligowej tabeli. Zupełnie inne nastroje panują natomiast w Ciechanowie, gdzie MKS po trzech kolejkach wciąż czeka na pierwsze zwycięstwo.

Kryształ zatrzymał Mławiankę

O zwycięstwie gospodarzy w dużej mierze przesądziły dwa trafienia Damiana Cytlocha. Napastnik Kryształu pierwszy raz wpisał się na listę strzelców w 26. minucie, otwierając wynik spotkania. Dziesięć minut później prowadzenie gospodarzy podwyższył Kacper Winiecki.

Mławianka II zdołała zdobyć bramkę kontaktową i przez długi czas pozostawała w grze o korzystny rezultat. W doliczonym czasie gry Kryształ zadał jednak decydujący cios. Po raz drugi tego dnia do siatki trafił Cytloch, ustalając wynik na 3:1.

MKS Ciechanów stracił dwa punkty w końcówce

Na drugim biegunie znajdują się piłkarze MKS Ciechanów. Spadkowicz z V ligi po dwóch porażkach udał się do Kadzidła, gdzie zmierzył się z Kurpikiem.

Ciechanowianie bardzo dobrze rozpoczęli spotkanie. W pierwszej połowie na prowadzenie wyprowadził ich Łukasz Jarzynka, a pięć minut po przerwie debiutanckiego gola zdobył Radosław Wesołowski. MKS prowadził 2:0 aż do 87. minuty.

W końcówce spotkania wydarzyło się jednak coś, czego przyjezdni z pewnością długo nie zapomną. Kurpik w krótkim odstępie czasu zdobył dwie bramki i doprowadził do remisu, mimo że grał w osłabieniu. W piątej minucie doliczonego czasu gry Tomasz Gąska uratował gospodarzom punkt.

Opia odwróciła losy meczu

W sobotni, wietrzny poranek Opia Opinogóra podejmowała Ostrovię Ostrów Mazowiecka. Po pierwszej połowie bliżej zwycięstwa byli goście, którzy prowadzili po bramce zdobytej po dośrodkowaniu z rzutu rożnego.

Po przerwie gospodarze ruszyli do odrabiania strat. Najpierw Dominik Witkowski doprowadził do wyrównania, wykorzystując sytuację z bliskiej odległości. Zwycięską bramkę dla Opia zdobył natomiast Maciej Traczewski, zapewniając swojej drużynie komplet punktów.

Korona Szydłowo lepsza od rezerw Narwi

Ważne zwycięstwo odniosła Korona Szydłowo, która na wyjeździe pokonała rezerwy Narwi Ostrołęka 2:0. Goście objęli prowadzenie już na początku spotkania po trafieniu Marcina Kućko.

Po zmianie stron gospodarze szukali wyrównania, ale nie potrafili znaleźć sposobu na defensywę Korony. To zespół z Szydłowa zadał kolejny cios. W 64. minucie na listę strzelców wpisał się Seweryn Szafrański, ustalając wynik spotkania.

Pieniek bohaterem Orła Sypniewo

Efektowne zwycięstwo odnotował także Orzeł Sypniewo, który rozbił Żbika Nasielsk 5:1. Bohaterem gospodarzy był Mikołaj Pieniek. Skrzydłowy zdobył dwie bramki, a także zanotował asystę.

Pozostałe gole dla Orła strzelili Jakub Kowalczyk, Karol Żebrowski i Jakub Wasyk. Honorowe trafienie dla Żbika zaliczył Victtor Ferreira Santos Alves, któremu asystował Jan Pietraszkiewicz.

Po trzech kolejkach Kryształ Glinojeck i Rzekunianka Rzekuń mają po siedem punktów i wspólnie otwierają tabelę. MKS Ciechanów z jednym punktem zajmuje natomiast odległe 16. miejsce. **erem**

1. Rzekunianka Rzekuń	3	7	14:2
2. **Kryształ Glinojeck**	3	7	9:6
3. Kurpik Kadzidło	3	7	7:5
4. ULKS Ołdaki	3	6	9:7
5. **Korona Szydłowo**	3	6	3:6
6. Żbik Nasielsk	3	4	10:8
7. **Wkra Żuromin**	3	4	6:6
8. Narew II Ostrołęka	3	4	5:5
9. Opia Opinogóra	3	4	5:7
10. Mazowsze Jednorożec	3	4	6:9
11. **GKS Strzegowo**	3	3	6:10
12. **Mławianka II Mława**	3	3	7:7
13. Orzeł Sypniewo	3	3	7:10
14. **Konopianka Konopki**	3	2	5:6
15. Ostrovia Ostrów Maz.	3	1	4:6
16. **MKS Ciechanów**	3	1	6:9

3. kolejka (22-23 sierpnia): Wkra Żuromin - Rzekunianka Rzekuń 2:2, Narew II Ostrołęka - Korona Szydłowo 0:2, Kurpik Kadzidło - MKS Ciechanów 2:2, Opia Opinogóra - Ostrovia 2:1, Kryształ Glinojeck - Mławianka II Mława 3:1, Mazowsze Jednorożec - Konopianka 1:1, Orzeł Sypniewo - Żbik 5:1, Ołdaki - Strzegowo 4:0.

4. kolejka (29-30 sierpnia): Rzekunianka - Strzegowo, Żbik - Ołdaki, Konopianka - Orzeł, Mławianka II - Mazowsze, Ostrovia - Kryształ, MKS Ciechanów - Opia, Korona - Kurpik, Wkra - Narew II.

V liga

Gladiator zwycięski

Gladiator Słoszewo odniósł historyczne zwycięstwo w rozgrywkach V ligi. Zespół ze Słoszewa pokonał na wyjeździe Błękitnych Gąbin 3:0, choć spotkanie przez długi czas było wyrównane.

Goście jako pierwsi znaleźli drogę do bramki. W 27. minucie Adrian Bieńkowski wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem Błękitnych i pewnym strzałem wyprowadził Gladiatora na prowadzenie.

Gospodarze próbowali szybko odpowiedzieć, ale dobrze między słupkami spisywał się Jan de Pourbaix. Błękitni mieli swoje okazje, a po jednym z uderzeń piłka trafiła również w obramowanie bramki. Do przerwy Gladiator utrzymał jednak jednobramkowe prowadzenie.

Po zmianie stron gospodarze ruszyli do zdecydowanych ataków, szukając wyrównania. Najbliżej zdobycia bramki byli po uderzeniu, po którym piłka zatrzymała się na słupku. W pozostałych sytuacjach brakowało im skuteczności, a kiedy już futbolówka zmierzała w światło bramki, na posterunku był de Pourbaix.

Gladiator konsekwentnie realizował swój plan i cierpliwie czekał na kolejne okazje. W końcówce meczu przyniosło to efekt. Najpierw Patryk Szczepański podwyższył prowadzenie, a pięć minut przed końcem spotkania wynik na 3:0 ustalił wprowadzony po przerwie Kamil Stańczak.

Po dwóch zwycięstwach Płońska Akademia Futbolu potknęła się w wyjazdowym meczy w Wołominie. Piłkarze Huraganu byli tego dnia zbyt mocni, wygrywając na własnym terenie 4:2. **erem**

3. kolejka (21-22 sierpnia): Drukarz - Białe Orły 6:4, Narew - Escola 7:0, Marcovia - Bug 1:2, Wicher - Ożarowianka 2:2, Błękitni - Gladiator 0:3, Kasztelan - Naprzód 0:5, Znicz II - Sokół 3:1, Huragan - PAF Płońsk 4:2.

4. kolejka (28-30 sierpnia): Białe Orły - Huragan, Sokół - PAF Płońsk, Naprzód - Znicz II, Gladiator - Kasztelan, Ożarowianka - Błękitni, Bug - Wicher, Escola - Marcovia, Drukarz - Narew.

1. Narew Ostrołęka	3	9	14:0
2. Drukarz Warszawa	3	9	11:7
3. Naprzód Zielonki	3	7	8:1
4. Huragan Wołomin	3	6	8:4
5. **PAF Płońsk**	3	6	7:4
6. Znicz II Pruszków	3	6	5:5
7. Wicher Kobyłka	3	4	5:5
8. Ożarowianka Ożarów Maz.	3	4	4:7
9. **Gladiator Słoszewo**	3	4	5:4
10 Białe Orły Warszawa	3	3	8:11
11. Bug Wyszków	3	3	4:7
12. Sokół Serock	3	2	3:5
13. Błękitni Gąbin	3	2	1:4
14. Marcovia Marki	3	1	3:5
15. Kasztelan Sierpc	3	1	2:10
16. Escola Warszawa	3	0	4:13



FOT. GLADIATOR SŁOSZEWO/FB

Historyczne zwycięstwo piłkarzy ze Słoszewa

A klasa

Debry dla Wkry

Już w pierwszej kolejce A klasy doszło do derbów powiatu płońskiego. Na boisku w Sochocinie zmierzyły się dwa beniaminki, które w poprzednim sezonie wywalczyły awans z B klasy. Przed spotkaniem przedstawiciele Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej wręczyli obu zespołom pamiątkowe puchary za promocję do wyższej ligi.

Na boisku nie było już jednak miejsca na sentymenty. Wkra Sochocin pokonała PAF II Płońsk 2:0. Bramki dla gospodarzy zdobyli Mateusz Żulewski i Artur Matla. Inauguracja sezonu pokazała więc, że w A klasie również nie zabraknie derbowych emocji i spotkań obfitujących w bramki.

Osiem goli w Nasielsku

Bardzo emocjonujące spotkanie rozegrano również w Nasielsku, gdzie rezerwy Żbika zmierzyły się ze spadkowiczem z ligi okręgowej – Wkrą Bieżuń. Mecz zakończył się remisem 4:4.

Dwie bramki dla zespołu z Bieżunia zdobył Maciej Watkowski, który po raz kolejny potwierdził, że należy do najskuteczniejszych zawodników swojego zespołu. W debiucie w barwach Wkry do siatki trafił Łukasz Szelągiewicz, pozyskany z Błękitnych Raciąż. Listę strzelców po stronie gości uzupełnił Szymon Kalinowski.

1. kolejka (22 sierpnia): Bartnik Myszyniec - Wkra Cieksyn 4:1, Wymakracz Długosiodło - MKS II Przasnysz 2:3, Żbik II Nasielsk - Wkra Bieżuń 4:4, Wkra Sochocin - PAF II Płońsk 2:0, Sona Nowe Miasto - GUKS Krasnosielc 1:1, Iskra Krasne - Makowianka II Maków Maz. 1:1, Orz Goworowo - Wkra Radzanów 2:2.



FOT. WKRA SOCHOCIN

Gola w pierwszym meczu zaliczył Artur Matla

2. kolejka (29-30 sierpnia): Wkra Cieksyn - Wkra Radzanów, Makowianka II - Orz Goworowo, GUKS Krasnosielc - Iskra Krasne, PAF II Płońsk - Sona Nowe Miasto, Wkra Bieżuń - Wkra Sochocin, MKS II Przasnysz - Żbik II, Bartnik Myszyniec - Wymakracz Długosiodło.

erem

eprasa.pl ca202edb7a



KON-tekst

Marka Polska, marka pani profesor

Jak cię widzą, tak cię piszą… Wydaje się, że większość z nas zna zasadę i stara się ją przestrzegać w życiu, w działalności zawodowej, społecznej i każdej innej. A już gdy prowadzimy swoją firmę, to działanie wizerunkowe, przemyślane i długofalowe utrwalanie marki jest wręcz konieczne. Inaczej może się to skończyć… bankructwem?

Zasada ta dotyczy zarówno małych przedsiębiorstw, korporacji. A także krajów i narodów.

Polacy podróżują jak nigdy dotąd po świecie. Jeździmy, czytamy foldery i przewodniki, analizujemy oferty turystyczne i kulinarne. Spotykamy się z „tubylcami", podglądamy ich życie, pracę i sposób zachowania. I na tej podstawie kształtujemy sobie opinię o danym kraju: jak się tam czujemy, jak go postrzegamy. Czyli - „wyrabiamy mu markę". Chwalimy lub ganimy, polecamy lub odradzamy.

Od pewnego czasu również świat częściej zagląda nad Wisłę, ale chcielibyśmy mieć jeszcze więcej turystów, takich którzy zabawią dłużej i wydadzą więcej. Zależy nam też na zagranicznym kapitale, nowych technologiach, wiedzy i pomysłach.

Żeby się tak stało musimy jako kraj, jako mieszkańcy mieć dobry wizerunek, markę, brend.

Od lat kolejne rządy na promocję marki „Polska" wykładają coraz większe środki, powoływane są specjalne fundacje i urzędy, które mają się tym zajmować.

Nie zawsze te działania są skuteczne, a pieniądze dobrze wydawane. Vide - zakup luksusowego jachtu „I love Poland" przez Polską Fundację Narodową" kierowaną (za rządów PiS) przez Macieja Świrskiego. Jacht miał pływać po morzach i oceanach oraz sławić imię Polski. Za sterami miał stanąć mistrz olimpijski Mateusz Kusznierewicz. Współpracę jednak szybko zerwano, scenariusz działalności jachtu się zmienił, a po kilku latach jednostka została sprzedana - transakcja do tej pory owiana jest tajemnicą.

Za tych rządów miało być inaczej. Transparentnie, profesjonalnie. Kilka tygodni temu została mianowana pełnomocniczka rządu ds. marki Polska. Osobiście promował ją sam premier Donald Tusk. Chodzi o prof. Barbarę Mróz-Gorgoń z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, szefową Fundacji Marka Polska Think Tank. Szef rządu określił ją jako „najwybitniejszą w Polsce specjalistkę od kształtowania marki, która współpracuje z nami od dłuższego czasu".

Pani profesor otrzymała niezwykle odpowiedzialne zadanie - kreowania wizerunku państwa na arenie międzynarodowej.

Ale… nie wykreowała. Jeszcze nie zdążyła na dobre usadowić się na urzędzie, a już wybuchł skandal medialny. Ktoś wygrzebał pochodzący z 2025 roku dokument, opracowany przez panią profesor pt. „Polaków portret własny. Raport z badań DNA marki Polska". Okazało się, że pełno było w nim merytorycznych błędów, nie mówiąc o niechlujstwie gramatyczno-stylistycznym, oraz widoczne posiłkowanie się... sztuczną inteligencją. Po fali krytyki, prof. Mróz-Gorgoń złożyła rezygnację ze stanowiska. Odnosząc się do zarzutów, tłumaczyła, że materiał miał służyć wyłącznie do wewnętrznego użytku w ramach think tanku i pod żadnym pozorem nie powinien był zostać upubliczniony w internecie. Nie mniej przyznała, że dokument „Polaków portret własny" powstał z użyciem AI, ale nie został wygenerowany przez sztuczną inteligencję. „Narzędzia AI wykorzystaliśmy wyłącznie do transkrypcji, podsumowania i redakcji tekstu, nie projektowały treści badawczej ani nie tworzyły wniosków" - tłumaczyła.

Pani profesor poskarżyła się też, że spotkała ją falą hejtu w internecie, więc dla dobra sprawy ustępuje z urzędu, ale ma nadzieję, że prace nad marką Polska będą kontynuowane.

Wydaje się, że marka „Polska" póki co nie została przez to osłabiona. Nie mniej, wizerunek osoby, która miała dbać o tę markę został jakby nadszarpnięty...

RYSZARD MARUT



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Hasta la vista

KRÓSKĄ HAJNOSA



Na chwilę jeno żem ze ślepiów spuścił ciechanowską ziemię, ode pańszczyzny odrabiania wolne wziąwszy, coby się porobiło. Wtenczas wiater parszywy mazowieckie ziemie spustoszył, opinogórskich włości nie szczędząc i szkody czyniąc niepomierne. Natenczas bestyje czworonożne z amazońskiej puszczy po mazowieckich borach grasować poczęły, trwogę i zgrozę siejąc ode gołymińskich, przeze regimińskie, gruduskie, aże po pułtuskie i makowskie włości. Tedy, kiedym ślepia odewrócił, słońce zaćmienia jakowegoś doznało, aże nocną porą gwiazdy ze firmamentu spadać poczęły. Nim żem się obejrzał, proso wszelakie na morgach pode cepy lud wiejski zabrać raczył, ziąb duchotę na wygnanie wysłał, a wakacyj czas niechybnie żegnać się ze nami począł. Na chwilę żem się jeno odwrócił.

Przeze czas ów krótki kiedym nie patrzył, rządca włości wiejskich ciechanowskich milyonów dobycie obwieścić niespodzianie raczył, coby sokołowskim włościom na ratunek ruszyć. We czasie owem kładkę kosztowną wielce nade narwiańską głębią otwarli przeze generacyj wiele wytęsknioną, co kasztelanie dwie połączyć raczy. Przeze zachodów owych słońca parę król we berka bawić się począł, poseł renegat uroki kurortów naddniestrzańskich odkrył, a nade pomorskim niebem machiny latające przymierza znade wód północnych Moskalom środkowy palec pokazywać raczyły. Zaprawdę, nie może człek wzroku przeze chwilę nawet oderwać, coby mu nie umkło.

Żywot znawszy, natenczas kiedym czuwać począł, ciekawego dictum posucha będzie. Bo i cóż natenczas ciekawego być może? Rządcy dożynać raczą, albowiem czas to dziękczynienia. Dziatki tornistry ze szafy dna dobędą, czerwcowe kanapki tamże odkrywszy. Zarymują trubadurzy pode ciechanowskim zamkiem. I tyleż ze lata.

Zleciało, jako ze bicza trzasł. Grill spode rusztu smutno łypie na miesiące chude się sposobiwszy. Basen wodę ostatkiem już sił filtruje. Boćki hasta la vista klekoczą, wiewiórki orzechy kradną, a kartofle zerkają niecierpliwie spode łodygi. Człek melancholiji pełen, refleksyj jakowychś i smuty, iże letniej to już kres pory. Drzewiej czas ów jako wieczność wiekuista się jawił, natenczas jako ślepiamgnienie.

Ze każdem rokiem pańskiem człek bardziej czas ów wakacyj doceniać raczy, albowiem wakacyj owych ze każdem rokiem pańskiem kolejnem mniej już uświadczy. Któż wiedzieć raczy, ile jeszcze bestyj czworonożnych ze amazońskiej puszczy obaczym i ileż razy słońce nam zaćmi. Uczynić przeto raczmy grilla owego ostatniego, a grill ów niechaj bogaty będzie we mięsiwo wszelakie i napitki najprzedniejsze. Niechaj we ostatek hulanek i swawoli będzie dostatek, albowiem lato jakież było, takież było, ale było. Ale to już było i nie wróci więcej.

Jeno ślepia mieć raczmy wokół mózgowia i na oścież beze przerwy otwarte, albowiem na chwilę jeno odewrócić je wystarczy, coby nam umkło. Jako owe bestyje czworonożne. Któż natenczas to co umkło uchwyci?

Hasta la vista, lato rzecze. I'll be back.

A we międzyczasie postarać się raczcie, coby was przyszłość nie dopadła.

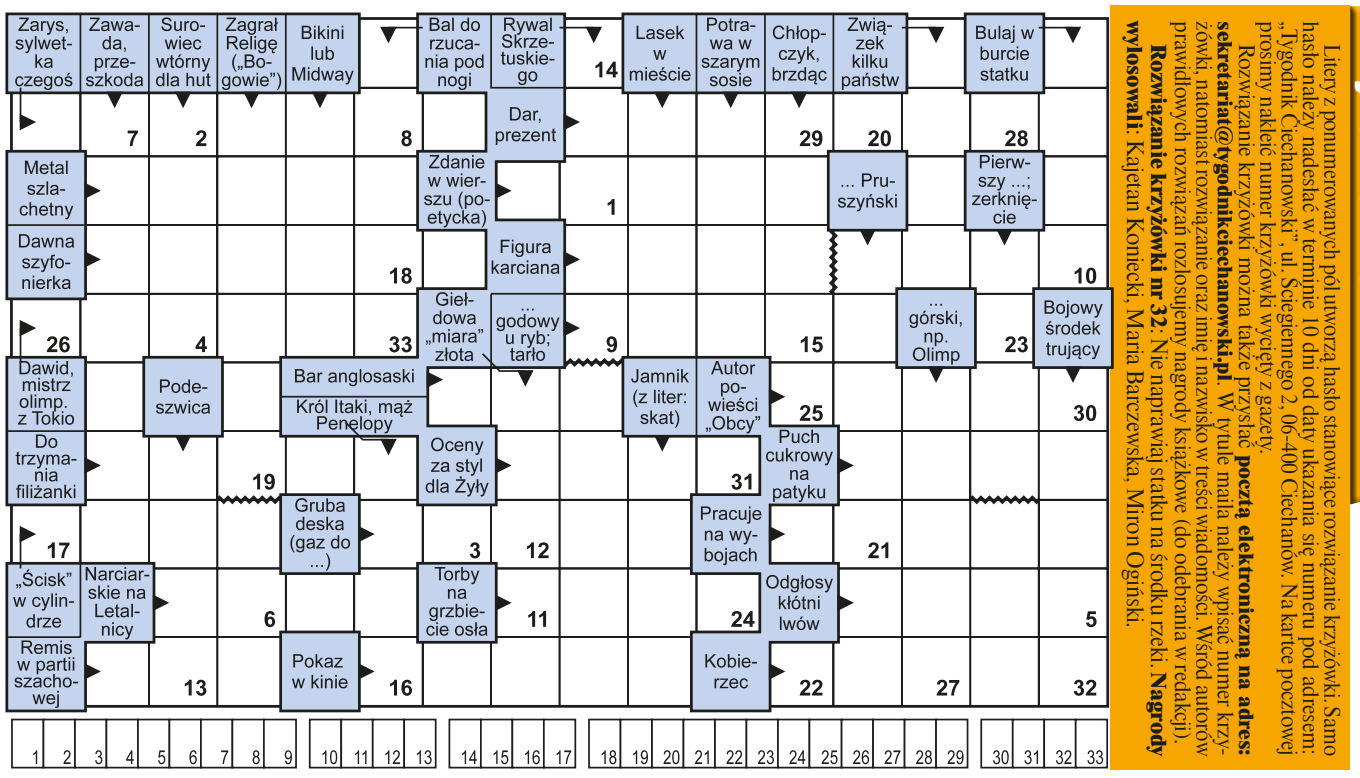
RADEKtor

Krzyżówka nr 34

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 32: Nie naprawiaj statku na środku rzeki. **Nagrody wylosowali**: Kajetan Koniecki, Maria Barczewska, Miron Ogiński.



eprasa.pl ca202edb7a



I nawet gdy,wariuje świata dzika moc
niweczy ład,i gubisz się,co robić masz,
bo nie wiesz sam,czy radę dasz-
i wtedy bądź,do końca bądź
- bądź wierny sobie.
Antoni Libera

Zza węgła

Bądźmy sobą

Presja społeczna jest niezwykłą siłą. Poddawani jesteśmy jej nieustannie. Mamy się przystosować do zwyczajów, wartości i oczekiwań grupy, w której egzystujemy. Obawa przed odrzuceniem jest tak silna, że większość jednostek dostosowuje się, czasem wbrew sobie. Świadomie lub podświadomie, bojąc się braku akceptacji lub co gorsza, ośmieszenia.

Ośmieszać można na różne sposoby. Obecne środki przekazu temu sprzyjają. Wystarczy wrzucić do internetu zdjęcie z odpowiednim podpisem, napisać uszczypliwe zdanie i już mamy ofiarę. Np. „Temu to trzeba przykryć buty!"

Buty jak buty. Zgodne ze współczesną modą, która lansuje noszenie sportowego obuwia do nawet bardzo eleganckich strojów, czy garniturów. W zaściankach jednak nadal wszystko musi pasować kolorystycznie, a do garnituru obowiązkowo należy założyć wyblyszczony pantofel i to koniecznie w kolorze zbieżnym z garniturem. Jakże lubimy, jako społeczeństwo, takie szydercze wpisy. Przekazujemy je szybko znajomym, mamy o czym rozmawiać, opowiadamy jakie to śmieszne i zabawne. W rzeczywistości cieszymy się, że to nie nas dotyczy. Tymczasem, jakie tak naprawdę znaczenie mają czyjeś buty? Może ten człowiek ma problem ze stopami, może jest chory, a być może po prostu lubi chodzić w takich, nie innych butach? Czy to powinno być przedmiotem obmawiania?

W internecie możemy się co prawda naczytać różnych opowieści, jak to buty mają określać osobowość człowieka. Takich analiz możemy robić tysiące. W odniesieniu do każdego elementu ubioru czy zachowania. Tylko co z nich wynika? To samo, co z wróżb.

Najtrudniej jest w wiejskim i małomiasteczkowym otoczeniu, gdzie wszyscy się znają od pokoleń. Jeden z moich znajomych przez lata trzymał fason. Ubierał się zgodnie ze światowymi trendami mody męskiej, lansując ciekawe fasony i kolory w męskim ubiorze. Był barwną i rozpoznawalną przez wszystkich postacią. W tej chwili kolorowe koszule, garnitury, krawaty czy skarpetki nie są niczym szczególnym, lecz jeszcze kilka (kilkanaście) lat temu szokowały u mężczyzn. Podziwiałam jego stroje, byłam jednak w mniejszości. Powszechnie negowano jego sposób ubierania się. Oddziaływanie środowiska spowodowało, że w tej chwili człowiek ten nie wyróżnia się z tłumu. Na dodatek wraz ze zmianą ubiorów, stracił fantazję i przygasł. Stał się jednym z wielu szaro-burych mężczyzn. Przykro.

Bardzo często w otoczeniu innych ludzi nie jesteśmy sobą. Zachowujemy się w sposób, który naszym zdaniem im się spodoba. Udajemy innych, niż jesteśmy. Z różnych powodów. Czasem aby przypodobać się komuś, sprawić wrażenie mądrzejszych, tym samym wejść do określonego grona. Są grupy zawodowe, przynależność do których wymusza określone zachowania. Tego oczekują ich liderzy. Wiele korporacji narzuca zasady ubioru i normy postępowania swoim pracownikom. Wcześniej, wydawałoby się normalni ludzie, wywodzący się z różnych grup społecznych, wchodząc w ten nowy, zawodowy sektor zmieniają się. Unoszą w górę głowy, uważają, że są rozumniejsi, ważniejsi i lepsi od innych. Tymczasem prawdziwie wykształcone i mądre osoby, im więcej wiedzą, tym są bardziej pokorne. Zarówno wobec ludzi, jak i otaczającego świata.

Tak zatracamy indywidualność. A szkoda. Gramy w ten sposób w teatrze życia nie swoje role. Trzeba mieć niezwykle silną osobowość, aby w tym całym mundurkowym świecie pozostać sobą. Jeżeli ktoś wytrwa, osiągnie na ogół swoje cele. Jedynie wśród artystów mamy wiele przykładów indywidualności, choć nadal część społeczeństwa takie, wybijające się poza przyjęte standardy postawy, neguje. Tak mało w nas tolerancji wobec inności. Przecież w różnorodności świata tkwi jego piękno. O ile nie naruszamy wolności innych, nie obrażamy ich uczuć, nikt nie powinien negować naszych pragnień i dążeń. Nawet wówczas, gdy odbiegają od przyjętych w danym środowisku norm. Ośmieszanie, potępianie, odtrącanie, doprowadza do zahamowania rozwoju wyróżniających się jednostek.

Jeśli prześledzimy życiorysy wybitnych ludzi, dzięki którym nastąpił rozwój cywilizacyjny świata znajdziemy mnóstwo indywidualności, popularnie zwanych „dziwakami". Geniusz zawsze szedł w parze z ekscentrycznością, z niekonwencjonalnym zachowaniem. **Pitagoras** był wegetarianinem, lecz miał fobię przed fasolą i bobem zabraniając swoim wyznawcom ich jedzenia, a nawet dotykania. **Albert Einstein** nie znosił skarpetek, był niezwykle roztargniony. **Isaac Newton** zapominał o jedzeniu i sprawach doczesnych. **Thomas Edison** pogardzał snem, uważał go za stratę czasu. **Agatha Christie** kąpiąc się, zajadała jabłka i wymyślała fabułę swoich kryminałów. **Victor Hugo** pisał nago, ponieważ ubrany natychmiast wychodził z domu. **Karol Dickens** chodził do kostnic oglądać trupy. **Stanisław Lem** zmagał się z silnymi lękami i hipochondrią. **Salwador Dali** sfabrykował własną śmierć. **Leonardo da Vinci** pisał pismem lustrzanym. **Benjamin Franklin** bez względu na porę roku spędzał codziennie pół godziny siedząc nago przy oknie. **Nikola Tesla** odmawiał rozmowy z kobietami, które nosiły perły, miał obsesję na punkcie liczby trzy oraz na punkcie czystości.

Tak można wymieniać jeszcze bardzo, bardzo długo.

Osoby wybitne często mają problem z dostosowaniem społecznym. Dlatego spotykając kogoś, kto wymyka się poza przeciętność nie wyśmiewajmy go. Pozwólmy mu być sobą. Bądźmy tolerancyjni. Być może jest to osoba, która wkrótce zadziwi świat.

Sami też przestańmy udawać kogoś, kim nie jesteśmy. Życie byłoby prostsze, gdybyśmy okazywali więcej szczerości w relacjach międzyludzkich. Akceptujmy siebie, żyjmy w zgodzie z własnymi wartościami. Bądźmy tacy, jacy jesteśmy naprawdę.

ANNA BEATA JUKLANIUK



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Zabawa w berka i inne fikołki

W szybkim, dystopijnym świecie w którym żyjemy wydaje się, że nic nas już nie powinno zdziwić. A jednak... Zbyt łatwo poddajemy się ekwilibrystyce ludzi, którzy z racji nie tyle wieku i urzędu ile zwykłej przyzwoitości, powinni traktować nas poważniej. Szczególnie, gdy mamy do czynienia z wyższymi urzędnikami lub politykami.

Na pierwszy plan wysuwa się „zabawa w Berka". Zabawa z lat szkolnych dobrze się kojarzy, przełożona na grunt polityki już niekoniecznie. O co tu chodzi? Polski Trybunał Konstytucyjny praktycznie nie działa. Jest upolityczniony głównie poprzez prezesa Bogdana Święczkowskiego oraz dublerów (powołanych na miejsca zajęte przez prawidłowo wybranych sędziów), orzeka wyłącznie w sprawach małej wagi i to bardzo rzadko, w porównaniu do poprzednich lat, zaś jego „wyroki" nie są przez rząd publikowane, nie obowiązują. W dodatku TK, jako że nie jest obiektywny i niezależny, nie jest uznawany przez unijne trybunały. Rząd Tuska postanowił TK odpolitycznić. Między innymi poprzez wysunięcie kandydatury Macieja Berka na sędziego, który ma tam zrobić porządek. Rzecz w tym, że Maciej Berek jest ministrem w rządzie, ponoć prawą ręką Tuska, zatem osobą de facto polityczną. A przecież Donald Tusk obiecywał przywrócić praworządność, wysuwać jedynie kandydatury sędziów nie związanych z żadną formacją. Wokół tej sprawy zrobiła się wrzawa i cała „zabawa" wygląda na arcypoważną. Jak zwykle nie wszyscy grają czysto.

Na przykład poseł PO Maciej Tomczykiewicz wprawdzie stwierdził, że ta kandydatura to zły pomysł, ale okazało się, że na liście posłów którzy zgłosili tę kandydaturę jest i... jego nazwisko. „Niezły fikołek", stwierdziła posłanka Paulina Matysiak (która sama znana jest z politycznych fikołków). Jak by powiedział Lech Wałęsa - poseł jest „za, a nawet przeciw". Zawsze twierdziłem, że polityk deklarujący dwie przeciwstawne opinie jest po bezpiecznej stronie. Na przykład Paulina Matusiak deklaruje poglądy od lewa do prawa (od Zandberga do Brauna), taki szpagat zapewnia jej stałą obecność w mediach i coraz większą popularność. Politycy trzymający się stałych zasad są po prostu nudni. Pewnym kuriozum są posłowie nowego Stowarzyszenia Rozwój Plus, którzy z hukiem wypisali się z partii PiS, tylko po to, by w nowej formacji głosić te same poglądy jak poprzednio, zarazem odcinając się od przeszłości, którą aktywnie współtworzyli. Ale to jest fenomen politologiczny na skalę światową. I nie jest to błahy fikołek, tylko całkiem niezły fikoł.

Podobnie z Berkiem. Tusk i jego ludzie wysunęli tę kandydaturę sugerując, że mają jakiś ukryty plan, i że tej jesieni sprawa się wyjaśni, a TK zacznie działać. Przypomnę, że czterech sędziów tego trybunału, prawidłowo wybranych przez Sejm, nie może w ogóle orzekać, albowiem prezydent Nawrocki uzurpuje sobie prerogatywy, których nie posiada. Tych czterech nie zaprzysiągł, a ich przysięga, złożona w Sejmie „wobec prezydenta" nie została uznana przez prezesa Święczkowskiego. Jeśli TK nie działa, nie funkcjonuje też konstytucja, w każdym razie nie tak, jak zgodnie z preambułą działać powinna. Zatem czeka nas ciekawa jesień. Moim zdaniem, jeśli nawet Maciej Berek zostanie wybrany przez Sejm (co wcale nie jest pewne), prawdopodobnie Karol Nawrocki nie zechce go zaprzysiąc i będziemy mieli już pięciu sędziów siedzących w korytarzu trybunału. I jaki wtedy Tusk zrobi fikołek? Siłą tych sędziów przecież nie wprowadzi, pomimo zaklęć że preferuje „demokrację walczącą". Gdyby tak było, już dawno mógłby ostro interweniować, bo wszyscy poważni eksperci prawa twierdzą, że Bogdan Święczkowski rażąco narusza prawo. Cokolwiek Tusk zrobi, opozycja i tak nie zostawi na nim suchej nitki. Jeżeli plan nie wypali, albo okaże się że żadnego nie było, zmiażdżą go też dotychczasowi zwolennicy. Bo dzisiaj mało kto docenia „ciepłą wodę w kranie", ludzie nie lubią miękiszonów, domagają się twardej akcji.

PiS już krytykuje, podobnie jak cała prawica, co jest o tyle zabawne, że odpowiednia ustawa, autorstwa Koalicji Obywatelskiej, przewidywała czteroletni okres karencji dla aktywnych polityków, zanim mogliby kandydować na stanowiska sędziowskie. Tę ustawę zawetował prezydent Andrzej Duda, ku zadowoleniu PiS bo przecież ta partia wybrała na sędziów swoich aktywnych posłów, jak Krystyna Pawłowicz czy Stanisław Piotrowicz. Zatem PiS nie ma tytułu do krytyki w tej sprawie, ale „wina Tuska" jest chyba u nich na sztandarach.

PiS ma ogromny problem z tym jaki fikołek zrobił ich poseł Marcin Romanowski. Oskarżony o malwersację w zakresie dysponowania tzw. Funduszem Sprawiedliwości, uciekł (najpierw on, później Zbigniew Ziobro) na Węgry. Po upadku Orbana na Węgrzech Ziobro przeniósł się do USA, zaś Romanowski dryfuje po Europie, odnajdując się ostatnio w...Nadniestrzu, maleńkim rosyjskim protektoracie, wydzielonym z Mołdawii. W każdym razie Romanowski wysłał stamtąd list do polskiego sądu, wnosząc o „list żelazny", aby mógł wrócić do Polski, i z wolnej stopy odpowiadać przed sądem. Tylko że...Romanowski do tej pory twierdził, że nie może wrócić do kraju, bo sądy są niesprawiedliwe, polityczne, dyskryminujące opozycję. Teraz chce od polskich sądów uzyskać list żelazny, wierząc, że taki list zapewni mu immunitet. Skąd ten nagły przypływ zaufania? Romanowski, członek Ordo Iuris, organizacji katolickiej, powinien pamiętać przypadek Jana Husa, człowieka wielkiej pobożności, który został spalony żywcem na stosie 6 lipca 1415 roku, pomimo tego że miał list żelazny od króla. Wcześniej na głowę nałożono mu koronę z wizerunkiem trzech diabłów i wydano wyrok śmierci. Tak zadecydował sobór w Konstancji i najwyraźniej sam papież.

Romanowski, podobnie jak cała prawica, skłania się do współpracy z Rosją, nie bacząc na Ukrainę i całą przeszłość. Ale Polacy wciąż są i chcą być częścią Zachodu. Tłumaczenia Karola Karskiego, rzecznika dyscyplinarnego PiS, że Nadniestrze, to przecież teren dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i „miejsce tradycyjnych wyjazdów" nadają się do kabaretu politycznego. Niestety, ten gatunek satyry praktycznie wymarł, bo wszelkie ekwilibrystyczne fikołki polityków przebiły inwencję twórców. Nie znaczy to, że damy się na nie nabrać.

eprasa.pl ca202edb7a

REKONSTRUKCJA HISTORYCZNA

A WIĘC WOJNA!

PIKNIK HISTORYCZNY ŻABOKLIK 1939



29 SIERPNIA 2026

GODZ. 14:00 - 18:00
PIKNIK HISTORYCZNY

- UMUNDUROWANIE, SPRZĘT WOJSKOWY
- STOISKA REKONSTRUKTORÓW
- POJAZDY HISTORYCZNE
- STREFA EDUKACYJNA
- KUCHNIA POLOWA
- WYSTAWY HISTORYCZNE

GODZ. 18:00
REKONSTRUKCJA HISTORYCZNA

BITWA - 1939

- ★ REALISTYCZNA INSCENIZACJA WALK
- ★ HISTORYCZNE POJAZDY, SPRZĘT I UZBROJENIE
- ★ WIDOWISKOWE EFEKTY PIROTECHNICZNE

BUDŻET OBYWATELSKI MAZOWSZA

Mazowsze. serce Polski

PATRON HONOROWY: Marszałek Województwa Mazowieckiego

Zadanie finansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.

GMINA DZIERZGOWO

eprasa.pl ca202edb7a